



Po ataku na Stany Zjednoczone i Izrael

Iran uderza w sojuszników USA

W odpowiedzi na ataki izraelskiego i amerykańskiego lotnictwa Iran i jego sojusznicy sięgnęli po drony. Szahedy uderzyły w Bahrajn, Dubaj, zaatakowano też brytyjską bazę lotniczą na Cyprze.

Bartosz T. Wieliński

Na nagraniu widać znajomy trójkątny kształt nurkujący w stronę kopuły stacji radarowej. Po chwili dochodzi do eksplozji, konstrukcja kopuły się rozpada; skrywany pod nią, wart miliony dolarów, sprzęt zostaje zniszczony.

Film nakręcono w Manamie, stolicy Bahrajnu, w pobliżu bazy Piątej Floty USA, która była atakowana przez irańskie drony typu Shahed-136. To ten sam sprzęt, który Iran przekazał Rosji do atakowania ukraińskich miast – tanie drony wykonane z laminatu, napędzane silnikiem tłokowym o mocy 50 koni mechanicznych, które przenoszą ważącą 50 kg głowicę bojową.

Iran atakuje dronami

Bombardowany od soboty przez izraelskie i amerykańskie lotnictwo Iran w ramach kontrataku odpalił w kierunku wspierających USA państw Zatoki kilkaset tego typu maszyn oraz pocisków balistycznych. Część dotarła do celów. Na terenie amerykańskiej bazy w Bahrajnie spadła irańska rakietka. Dron uderzył też w pobliski wieżowiec. Irańczycy ostrzelali także Dubaj w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie drony uszkodziły

dwa hotele, w tym Burdż al-Arab, jeden z najsłynniejszych hoteli świata. Celem ataku były także amerykańska baza w Kuwejcie i rafineria Ras Tanura w Arabii Saudyjskiej, która musiała wstrzymać produkcję.

Nie jest jasne, czy irański dron uderzył w jej instalacje, czy do ich uszkodzeń i pożaru doszło, gdy na ziemię spadły szczątki zestrzelonej maszyny. Z powodu zagrożenia irańskim atakiem Katar wstrzymał wydobywanie gazu, a Irak zawiesił pracę pól naftowych.

USA i sojusznicy nie odrobili lekcji z Ukrainy

Iran wziął też na cel obiekty poza Zatoką Perską. Dron sięgnął bazy brytyjskich sił powietrznych w Akrotiri na Cyprze, gdzie do eksplozji doszło wieczorem po północy. Choć atak wyrządził nieznaczne szkody – dron uderzył w pas startowy – zaniepokojenie jest duże.

Dron najprawdopodobniej wystartował z Libanu, z terenów kontrolowanych przez Hezbollah, zwalczającą Izrael organizację terrorystyczną wspieraną przez Teheran. Wielka Brytania została wzięta na celownik, bo pozwoliła atakującemu Iran amerykańskiemu lotnictwu korzystać ze swoich baz. Akrotiri od południowego Libanu, gdzie działają proirańskie bojówki, dzieli w linii prostej 250 km. Hezbollah przeprowadził atak, mimo że jego pozycje bombardował Izrael.

Akrotiri przed dronami chronią stacjonujące w bazie myśliwce Eurofighter Typhoon oraz F-35 Lightning II. Naziemnej obrony przeciwlotniczej i przeciwdronowej praktycznie nie ma. Obrona przeciwlotnicza państw Zatoki Perskiej do tej pory skupiała się na zwalczaniu irańskich pocisków bali-



• 2 marca 2026 r., Bet Szemesz w Izraelu. Ludzie szukają schronienia podczas irańskiego ataku rakietowego

FOT. REUTERS/AMIR COHEN

stycznych. Ich lot można śledzić praktycznie od chwili startu, małe drony są o wiele trudniejsze do wykrycia i zestrzelenia, a koszty pocisków przeciwlotniczych, odpalanych z naziemnych wyrzutni czy przez myśliwce, są niewspółmierne do wartości dronów. W chaosie wywołanym przez irańskie

W chaosie wywołanym przez irańskie ataki najwyraźniej doszło też do pomyłek operatorów amerykańskiej obrony przeciwlotniczej. W efekcie zestrzelono trzy amerykańskie myśliwce F-15

ataki najwyraźniej doszło też do pomyłek operatorów amerykańskiej obrony przeciwlotniczej. W efekcie zestrzelono trzy amerykańskie myśliwce F-15.

USA i ich sojusznicy z Zatoki Perskiej najwyraźniej zignorowali lekcje płynące z wojny w Ukrainie, gdzie ataki chmar dronów dostarczonych Rosji z Iranu (i początkowo odpalanych w asyście irańskich ekspertów) są normą od jesieni 2022 r. Ukraińcy opracowali taktykę wykrywania i zwalczania tego typu zagrożeń. Okazało się, że do przechwytywania dronów bardziej nadają się śmigłowce wyposażone w szybkostrzelne działka niż naddźwiękowe myśliwce. Brytyjski premier Keir Starmer zapowiedział, że do krajów Zatoki Perskiej przybędą ukraińscy specjaliści od walki z dronami, by nauczyć tamtejszych wojskowych, jak je zestrzeliwać. ●

- Iran kontratakuje ► 3
- Globalny paraliż lotów ► 5
- Ceny ropy i gazu poszły w górę ► 5
- Bartosz T. Wieliński: Śmierć Chameneiego pokazała, ile jest warta rosyjska polisa na życie ► 2
- Anne Applebaum: Ta amerykańska fantazja się nie spełni ► 6
- Wojciech Czuchnowski: Niemożliwe słowo „pokój” ► 7

wyborcza.pl

- Mateusz Mazzini: Plan na Iran był inny. Trump zareagował ad hoc. Zdecydowało jedno

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908129

10>

Bartosz T.
Wieliński

Chamenei a rosyjska polisa na życie

Już zapomnieliśmy o wydarzeniach z 17 stycznia 2025 roku. Na Kreml przybył wówczas prezydent Iranu Masud Pezeszkian, by podpisać traktat o rosyjsko-irańskim partnerstwie strategicznym. Dokument cementował wieloletnią i szeroką – w tym wojskową i wywiadowczą – współpracę między krajami. I choć nie przewidywał wzajemnej pomocy na wypadek ataku, było jasne, że Iran jako kraj sojusznicy znajduje się pod rosyjską ochroną. Tak Rosja rewanżowała się za technologiczną pomoc w wojnie z Ukrainą. Dzięki tanim i skutecznym irańskim dronom Szahed Rosjanie mogli rozpocząć terrorystyczną kampanię przeciwko ukraińskim miastom. A przecież Iran dostarczał Rosjanom także pociski balistyczne i amunicję dla artylerii.

Donald Trump, atakując Iran i zabijając ajatollaha Alego Chameneiego, kolejny raz obnażył globalną słabość Rosji

rawych protestów. Podobnie reaguje, gdy izraelskie i amerykańskie samoloty wróciły nad Iran, a bomby zabiły rządzącego krajem ajatollaha Alego Chameneiego.

To analogiczna sytuacja do reakcji na rajd amerykańskich komandosów w Caracas, skąd 3 stycznia porwali prezydenta Nicolasa Maduro. On również słono płacił za rosyjską polisę na życie, ale i tak gwarancje Rosji okazały się bezwartościowe. Na kremłowskiej polisie przejechał się też syryjski despota Baszar al-Asad. I tak miał szczęście. Stracił kraj i władzę, ale nie życie. Wegetuje w daczce pod Moskwą.

Rosja przez lata tworzyła na świecie sieć zaprzyjaźnionych satrapii, za pomocą których mogła destabilizować otoczenie i zaznaczać swoje ambicje do współrządzenia światem na równi z USA i Chinami. W piątym roku wojny w Ukrainie ta sieć przestaje funkcjonować. Być może wkrótce przekona się o tym reżim na Kubie hołubiony przez Moskwę od ponad 60 lat. Wyspiarski kraj jest państwem wielokrotnie upadłym, całkowicie pogrążonym w nędzy. Prezydent USA Donald Trump już zapowiada jego przyjazne przejęcie. Gdyby do niego doszło, Kreml – który jesienią 1962 r., broniąc kubańskiego komunizmu, był gotów rozpętać wojnę atomową – nie będzie w stanie nic zrobić.

Korci, by napisać, że to ostantacyjne demonstrowanie przez USA, że Rosja jako globalne mocarstwo jest naga, to mimo wszystko pozytywy uzysk z trwającej właśnie izraelsko-amerykańskiej operacji w Iranie. Sprawa, niestety, nie jest tak oczywista. Polityka nie znosi próżni, a miejsce Rosji w świecie przejmą Chiny. ●

Już pół roku później okazało się, że rosyjska ochrona jest niewiele warta. Izraelskie lotnictwo zniszczyło bazującą na rosyjskim sprzęcie irańską obronę przeciwlotniczą i bezkarnie bombardowało obiekty wojskowe. A Amerykanie uderzyli w znajdujący się głęboko pod ziemią zakład wzbogacania uranu w Fordo. Rosja ograniczyła się do niem-

Hiszpania Tancerz na baterie



2 marca 2026 r., Barcelona. Honor, prototypowy robot, tańczy u boku artystów na Mobile World Congress – światowych targach telekomunikacyjnych. **Więcej zdjęć i niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

Liczba dnia

55

PROC.
Taki odsetek średnich i dużych firm w Polsce zezwala pracownikom na pracę poza biurem. To spadek o 16 punktów procentowych w porównaniu z 2024 rokiem

► 10

Akcja „Wyborczej” Z pomocą w Ukrainie

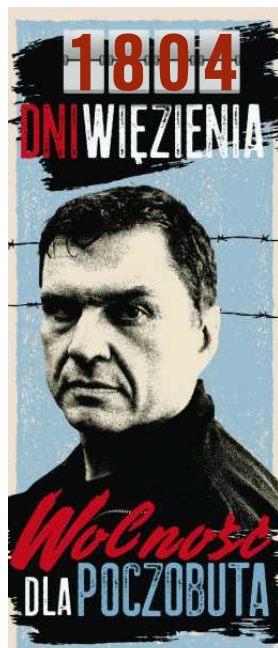
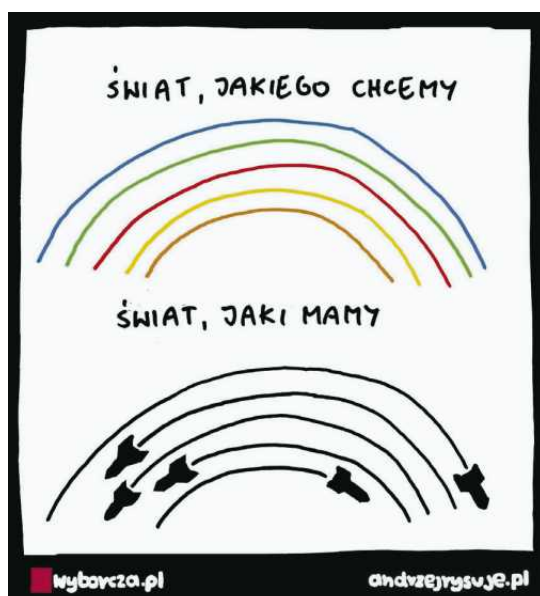


Ponad dwie tony pomocy humanitarnej – m.in. żywność, pampersy, środki higieniczne, generatory, powerbanki, stacje zasilania EcoFlow, butle gazowe z palnikami, gry dla dzieci, malowanki, plastelinę,

karmę dla psów – zawieźliśmy do wiosek położonych w strefie przyfrontowej pod Charkowem. Wszystkie te rzeczy kupiliśmy z wpłat Czytelniczek i Czytelników, za które bardzo dziękujemy.

Nadal można wspierać naszą akcję w serwisie Zrzutka.pl. Nasza zbiórka to: „Wyborcza dla Ukrainy”. Adres do wpłat elektronicznych: zrzutka.pl/n2fj3m, numer konta do przelewów: **39 1750 1312 6883 8774 8180 4583**

Andrzej rysuje



Program SAFE to interes niemiecki. Zresztą sam Sikorski podczas exposé to powiedział: „Po zęby uzbrojone Niemcy”. Ja po prostu się boję, jak Niemcy będą uzbrojone po zęby. Zawsze nas napadali

MAREK SUSKI (PIS)
w „Graffiti” Polsat News

Armia mówi jednym głosem. Kogo posłucha prezydent?

Polityczna kłótnia o program SAFE i 44 miliardy euro dla polskiej armii.
W oczekiwaniu na podpis prezydenta generalowie formułują niespotykane dotąd apele – unijne miliardy to „być albo nie być” dla obrony państwa.

Dorota Roman

Polska stoi przed kluczową decyzją w sprawie mechanizmu SAFE, który ma zasilić modernizację armii kwotą ponad 43,7 mld euro. Ustawę regulującą korzystanie z programu Sejm przyjął w piątek. Teraz musi podpisać ją prezydent.

Na decyzję zwierzchnika sił zbrojnych czeka wojsko i – co zadziwia wielu, zwłaszcza opozycję i Kancelarię Prezydenta – nie milczy. Oficerowie publicznie alarmują: fundusze z unijnego programu pożyczkowego są niezbędne.

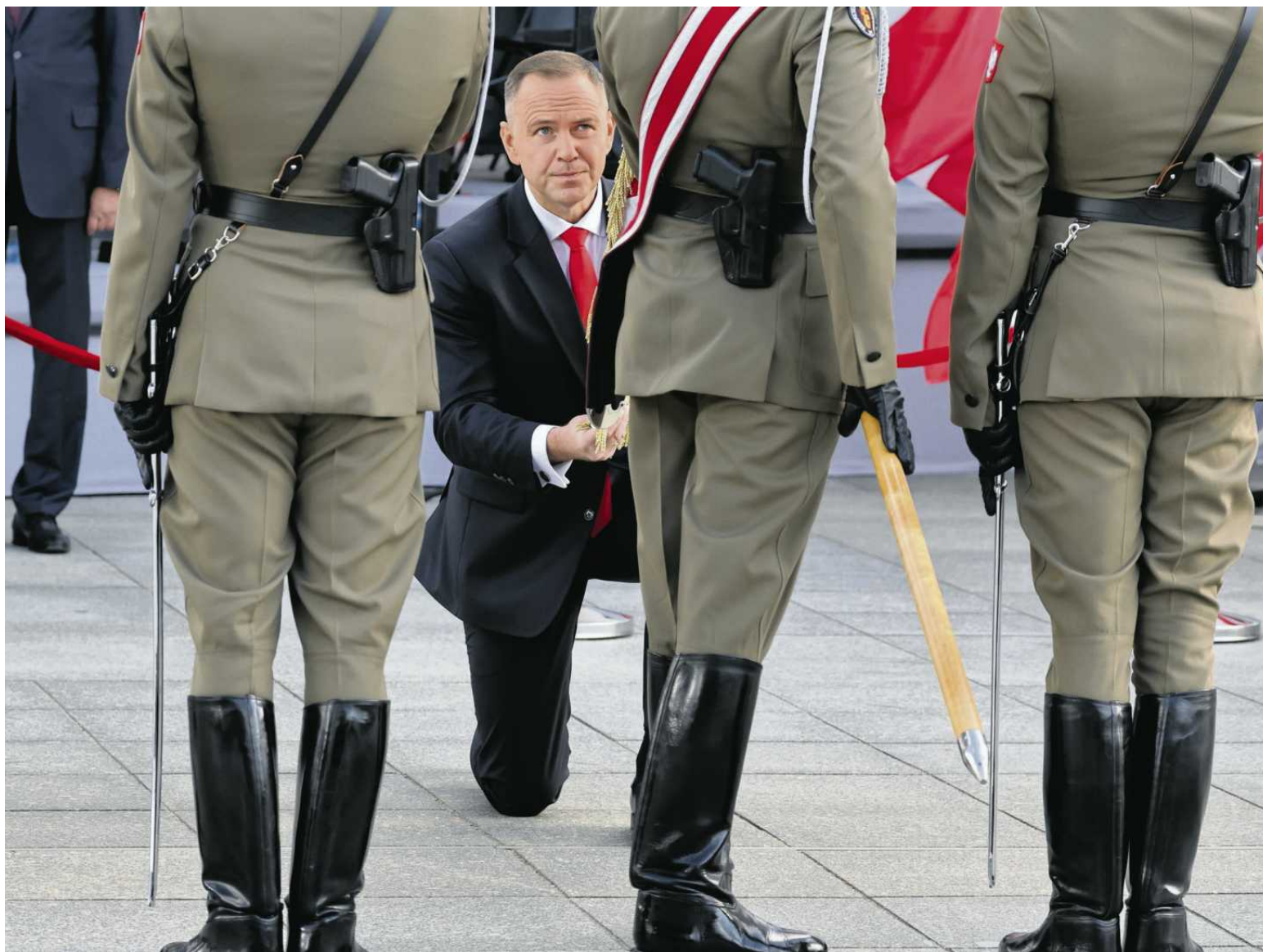
Generał Kukula: To „gamechanger”

Na podpisanie ustawy o Finansowym Instrumencie Zwiększania Bezpieczeństwa SAFE, która operacyjnie pozwoli Polsce na wydawanie unijnych pożyczek, Karol Nawrocki ma 21 dni. Tymczasem wokół jego decyzji narasta bezprecedensowy spór polityczny. Sytuacja jest nietypowa, bo towarzyszą jej publiczne, niemal desperackie apele najwyższych dowódców. Głos armii domagającej się unijnych miliardów stał się rzadko spotykaną w polskiej debacie przeciwwagą dla kalkulacji polityków.

PiS, obie Konfederacje i Kancelaria Prezydenta utrzymują narrację o antypolskich skutkach programu, na którym najbardziej skorzystają zachodnioeuropejskie koncerny, a Polska jedynie zadłuży się na pokolenia. Jarosław Kaczyński opowiada o „byciu pod niemieckim butem” i żąda od prezydenta weta. Sam Karol Nawrocki podczas Rady Bezpieczeństwa Narodowego głosił, że SAFE – jak wcześniej jego zdaniem KPO – będzie stosowane jako unijny instrument nacisku politycznego na Polskę, i będzie kim Brukseli na zmianę władzy po wyborach w 2027 roku. A były szef MON Mariusz Błaszczak podczas konwencji w Starowej Woli łączył program z czymś, co nazywał „religią klimatyczną” i „ideologią światopoglądową” UE.

Tymczasem wojskowi nie kryją: bez tych pieniędzy modernizacja sił zbrojnych wyhamuje, a kluczowe kontrakty zostaną odłożone na lata.

Stanowczo zabrał głos szef Sztabu Generalnego, gen. Wiesław Kukula. Wprost mówi, że wojsko nie ma wątpliwości co do zasadności wdrożenia instrumentu SAFE. „To oficerowie WP wybrali sprzęt, a program umożliwi znaczne przyspieszenie transformacji sił zbrojnych” – stwierdził. Jego zdaniem SAFE to „gamechanger”, który „rozwiązuje jedno z naszych strategicznych wyzwań” – umożliwi spłatę kre-



• **Prezydent ma 21 dni na decyzję w sprawie ustawy o SAFE. Na zdjęciu: Karol Nawrocki podczas uroczystości przyjęcia zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi RP, 6 sierpnia 2025 r.** FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

dytów finansujących rozwój sił zbrojnych spoza budżetu MON.

Publiczna aktywność gen. Kukuli jest więcej niż wymowna. Zwłaszcza, że jego kariera nabrała przeciw tempa za rządów PiS. Jako twórca WOT – sztandarowego projektu Antoniego Macierewicza – oraz nominat Mariusza Błaszczaka na kluczowe funkcje dowódcze, był nazywany „ulubionym generałem PiS”. Dziś niespodziewanie stał się rzecznikiem programu SAFE. Na piątkowej konferencji w siedzibie Pit-Radwar w podwarszawskiej Kobyłce przypomniał, że w 2022 roku podjęto strategiczną decyzję o finansowaniu transformacji polskiej armii poprzez kredytowanie zakupów. Stwierdził, że powstały wówczas Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych czy program SAFE nie „rozwiązują wszystkich wyzwań”. Ale, jak dodał, nie ma dzisiaj żadnych wątpliwości, że stosowanie tych mechanizmów umożliwi znaczne przyspieszenie zmian i właściwe kształtowanie szybkiej odporności państwa. Zgodnie z szacunkami wojska „w przypadku wejścia w życie ustawy tylko w naj-

bliższych trzech latach zyskamy około 30 miliardów złotych”.

Jak podkreśla gen. Kukula, dzięki SAFE sprzęt planowany na lata po 2030 roku trafi do żołnierzy znacznie szybciej. Bo właśnie ten czas, zdaniem szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, to moment krytyczny wobec rosyjskiego zagrożenia.

Szef Agencji Uzbrojenia nie ma wątpliwości

O tym, jak ważny dla Polski i wojska jest czas, mówił też szef Agencji Uzbrojenia. Gen. dyw. Artur Kuptel podkreślił kilka dni temu w TVN24, że każdy dzień jest „na wagę złota”. Podległa mu instytucja ma pełnić kluczową rolę w systemie, odpowiadając nie tylko za pozyskiwanie wojskowego sprzętu, ale również za optymalizację finansową programu. Agencja koordynuje zakup systemów do ochrony naszych granic, sprzętu, w tym amunicji, czy pojazdów opancerzonych i dronów. I to ona będzie rozliczana z efektywnego zagospodarowania blisko 44 miliardów euro.

– Mamy plan na wydanie każdego euro – stwierdził.

SAFE, obok budżetu MON, Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych, jest według niego „dodatkowym źródłem finansowania programów modernizacyjnych”, który przychodzi z pomocą polskim siłom zbrojnym.

Gen. Kuptel nie wahał się mówić w imieniu całej armii: „Zaryzykuję stwierdzenie, że to oczekiwanie całości sił zbrojnych”. Postawił sprawę jasno – bez unijnych fun-

duszy żołnierze zostaną bez narzędzi niezbędnych do wykonania postawionych przed nimi zadań.

Wcześniej gen. Artur Kuptel był w Senacie. Stwierdził tam, że Instrument SAFE to „potężna szansa”.

Szef BBN gani i oskarża

Tymczasem Sławomir Cenckiewicz gani Ministerstwo Obrony Narodowej i oskarża resort o „poważne nadużycie”. Wszystko właśnie przez telewizyjny wywiad szefa Agencji Uzbrojenia. Stanowisko generała szef BBN nazwał „rodzajem desperacji i nerwów ze strony rządu”.

I chociaż, jak napisał, Artur Kuptel, to „dużej klasy specjalista i dobry żołnierz”, którego prezydent Nawrocki awansował w listopadzie 2025 r. na stopień generała dywizji, to „wykorzystywanie przez MON i Władysława Kosiniaka-Kamysza najwyższych rangą dowódców do rozstrzygania wielkich politycznych sporów (...) i wysyłanie ich w mundurach do TVN, by ganić krytyków (polityków) tej czy innej koncepcji politycznej” uważa za „poważne nadużycie”.

Ale głos najwyższego dowództwa jest tu jednoznaczny. W wojskowych komunikatach od dawna nie było tak klarownego przekazu do cywilnego przywództwa w Polsce. Czuć wręcz rosnącą irytację widmem prezydenckiego weta. Jak mówią wojskowi, unijny program to nie opcja, lecz jedyny ratunek dla bezpieczeństwa państwa, na który nie można już czekać. ●

W wojskowych komunikatach od dawna nie było tak klarownego przekazu do cywilnego przywództwa w Polsce

Atak USA i Izraela na Iran

Iran kontratakuję

Iran atakuje nie tylko Izrael i amerykańskie bazy w regionie, ale i sojuszników Ameryki – kraje w Zatoce Perskiej. Jak zachowają się w obliczu wojny Kuwejt, ZEA, Katar, Arabia Saudyjska i inne bogate kraje regionu?

Anna Wyrwik

Po amerykańsko-izraelskim ataku na Iran Teheran odpowiedział atakami na wojskowe bazy USA w regionie. Irański pocisk uderzył w kwaterę główną amerykańskiej marynarki wojennej w Bahrajnie. MSW tego kraju poinformowało, że trafione zostały trzy budynki w stolicy, Manamie, oraz w mieście Al-Muharrak na północy.

Władze Kataru poinformowały o przechwyceniu pocisków zmierzających w kierunku największej amerykańskiej bazy w regionie, Al Udeid.

Irańskie pociski uderzyły w bazę lotniczą Ali Al-Salem w Kuwejcie, gdzie stacjonują członkowie amerykańskich sił powietrznych. To tam, według Agencji Reuters, zginęło trzech amerykańskich żołnierzy.

W bazach wojskowych USA w rejonie Zatoki Perskiej normalnie stacjonuje 30-40 tys. żołnierzy. Największe bazy Amerykanie mają w Kuwejcie (13,5 tys. żołnierzy) i w Katarze (10 tys.). W bazie w Bahrajnie stacjonuje 8,3 tys. żołnierzy. Bazy są także w Jordanii, Zjednoczonych Emiratach Arabskich (Port Jebel Ali w Dubaju, który nie jest formalnie bazą wojskową, ale jest największym portem marynarki wojennej USA na Bliskim Wschodzie), Arabii Saudyjskiej, Iraku i Syrii.

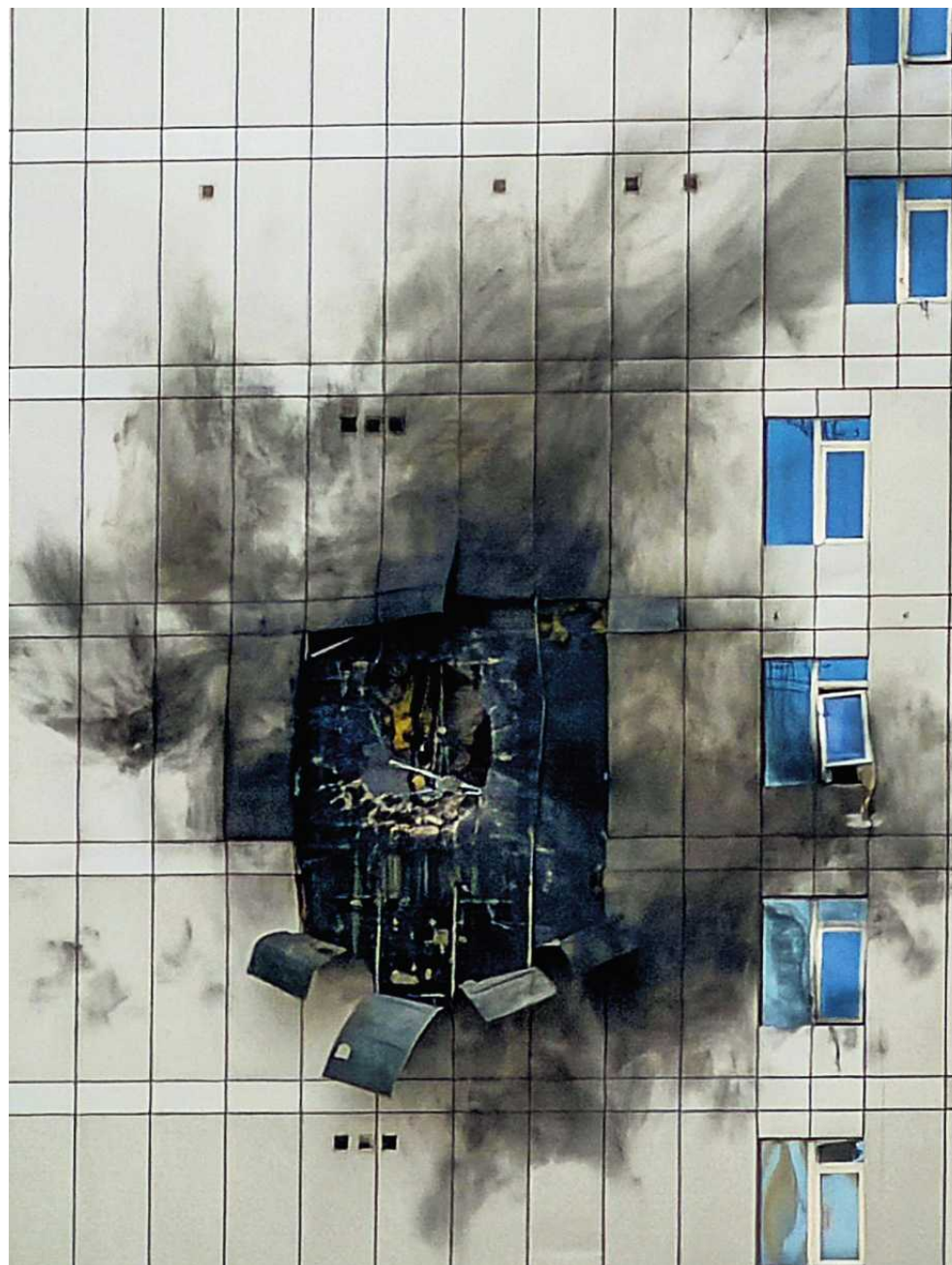
Iran atakuje hotele i lotniska krajów arabskich

Jednak amerykańskie bazy nie są jedynym celem Irańczyków.

Poproszony o komentarz przez „Deutsche Welle” bahrajński ekspert ds. polityki bliskowschodniej w Międzynarodowym Instytucie Studiów Strategicznych (IISS) Hasan Alhasan powiedział, że atakując miasta Zatoki Perskiej, regionalne lotniska i infrastrukturę energetyczną, Iran przekroczył nową granicę.

Jednym z atakowanych miast jest Dubaj, symbol bogactwa i sukcesu. Irańskie ataki uszkodziły już kilka z luksusowych hoteli, m.in. hotel Fairmont The Palm na Palm Jumeirah, czyli sztucznie usypanej wyspie w kształcie palmy. Na nagraniu opublikowanym przez BBC widać pożar i kłęby dymu. Według lokalnych władz w wyniku ataku ranne zostały cztery osoby.

O przechwyceniu szeregu dronów i pocisków poinformował w niedzielne popołudnie MSZ Zjednoczonych Emiratów Arabskich (wg BBC mowa o 165 pociskach balistycznych, dwóch pociskach manewrujących i 541 dronach). Iran zaatakował też m.in. międzynarodowy port lot-



• 1 marca 2026 r., Manama, stolica Bahrajnu. Budynek uszkodzony w wyniku ataku irańskiego drona FOT. REUTERS/HAMAD I MOHAMMED

nicy w Kuwejcie i dzielnicę mieszkalną w Dosze, stolicy Kataru.

Iran atakuje również lotnisko w Dubaju. Tamtejszy port lotniczy położony jest 5 km od centrum miasta, to największy międzynarodowy węzeł komunikacyjny na świecie i drugie lotnisko świata (po Atlancie) pod względem liczby pasażerów. Jak poinformowały na początku lutego tego roku władze lotniska, w 2025 roku obsłużyło ono 95,2 mln pasażerów w ramach 454,8 tys. operacji lotniczych. Teraz nie obsługuje prawie w ogóle.

Nie atakujemy naszych sąsiadów w Zatoce Perskiej, ale celujemy w obecność USA w tych krajach. Sąsiedzi powinni kierować swe skargi do tych, którzy zdecydowali o wybuchu wojny

ABBAS ARAQCHI
minister spraw zagranicznych Iranu

Jak zareagowały państwa Zatoki Perskiej

1 marca odbyło się specjalne posiedzenie Rady Współpracy Zatoki (ang. Gulf Cooperation Council – GCC) pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Królestwa Bahrajnu, Abdullatif bin Rashida Al Zayaniego z udziałem przedstawicieli ZEA, Arabii Saudyjskiej, Omanu, Kataru i Kuwejtu.

Jak czytamy w oświadczeniu opublikowanym przez Bahrajńską Agencję Prasową, rada zbadała szkody, jakie kraje poniosły dotąd w wyniku działań Iranu, i zapowiedziała niezbędne kroki „mające na celu koordynację działań koniecznych do przywrócenia bezpieczeństwa i stabilności oraz osiągnięcia pokoju w regionie”.

Wszyscy członkowie GCC potępiли ataki Iranu wymierzone w swoje kraje oraz w Jordanię. „Ataki te stanowią poważne naruszenie suwerenności tych krajów i zasad dobrego sąsiedztwa, a także jawne naruszenie prawa międzynarodowego i Karty Narodów Zjednoczonych (...)” – czytamy w oświadczeniu. Tekst mówi też, że „atakowanie ludności cywilnej i obiektów cywilnych stanowi poważne naruszenie zasad międzynarodowego prawa humanitarnego”.

Kraje GCC potwierdziły, że podejmą wszelkie konieczne środki w celu obrony swoich te-

rytoriów i obywateli, wezwwały społeczność międzynarodową do stanowczego potępienia ataków, a także „podkreśliły znaczenie dialogu i dyplomacji w stosunkach między państwami”.

Minister spraw zagranicznych ZEA Anwar Gargash napisał 1 marca w portalu X: „Ta eskalacja potwierdza narrację tych, którzy postrzegają Iran jako główne źródło zagrożenia w regionie, a jego program raketowy jako stały powód niestabilności. Opamiętajcie się, spójrzcie na swoje otoczenie i postępujcie z sąsiadami rozsądnie i odpowiedzialnie, zanim krąg izolacji i eskalacji się poszerzy”.

Jak pisze „DW”, Gargash powiedział też w lokalnej gazecie „The National”, że ZEA nie będą się biernie przyglądać atakom.

Wojna w Iranie. Kraje arabskie przed trudnym wyborem

Jak pisze dziennikarka Cathrin Schaer w „DW”, dotąd kraje Zatoki Perskiej sądziły, że skoro mają na swoim terenie bazy USA i kupują amerykańską broń, to nie będą celami irańskich ataków.

Według telewizji Al Jazeera państwa Zatoki Perskiej stanęły przed wyborem: albo bierność w obliczu ataków na ich miasta i infrastrukturę, albo odpowiedź i posądzenie o stawanie u boku Izraela.

Poproszona przez Al Jazeera o komentarz prof. Monica Marks, zajmująca się polityką bliskowschodnią na Nowojorskim Uniwersytecie w Abu Zabi, powiedziała: „Dla ludzi i przywódców politycznych widok bombardowań Manamy, Dohy i Dubaju jest tak samo dziwny i niewyobrażalny, jak dla Amerykanów widok bombardowań Charlotte, Seattle czy Miami”.

Według Hasana Alhasana, cytowanego przez „DW”, jeśli nie dojdzie do masowych ofiar lub poważnych przerw w dostawach prądu w wyniku irańskich ataków na miasta Zatoki Perskiej, ich odwet na Iranie „jest na tym etapie mało prawdopodobny”.

Z kolei cytowany przez Al Jazeera Rob Geist Pinfeld z King's College London powiedział, że jeśli już miałby nastąpić, to bardziej prawdopodobne jest, że państwa Zatoki Perskiej przeprowadzą ataki samodzielnie (być może wspólnie w ramach Rady Współpracy Zatoki), niż że otworzą swoją przestrzeń powietrzną dla operacji amerykańskich i izraelskich.

„Nie chcą być postrzegani jako ci, którzy pracują dla Izraela lub współpracują z Izraelem. Chcą być postrzegani jako ci, którzy przewodzą, a nie tylko podążają za kimś” – powiedział Pinfeld.

Iran zdaje się liczyć jednak na dyplomatyczne działania sąsiadów i naciski na USA.

– Nie atakujemy naszych sąsiadów w Zatoce Perskiej, ale celujemy w obecność Stanów Zjednoczonych w tych krajach. Sąsiedzi powinni kierować swe skargi do tych, którzy zdecydowali o wybuchu wojny – powiedział w niedzielę minister spraw zagranicznych Iranu Abbas Araqchi.

Inny ekspert, pytany przez „DW” wykładowca w Szkole Studiów nad Bezpieczeństwem w King's College London, Andreas Krieg, uważa, że kraje Zatoki Perskiej będą po pierwsze udoskonalać swe systemy obrony przeciwpowietrznej i przeciwraketowej, a po drugie – prowadzić działania dyplomatyczne na rzecz pokoju.

Według Kriega kraje Zatoki Perskiej wiedzą bowiem, że „ostatecznie to one zapłacą znaczną część rachunku za odwet, czy to poprzez zakłócenia w żegludze, zaufanie inwestorów, infrastrukturę energetyczną, czy bezpośrednie ataki” – wyjaśnia Krieg. ●

Atak USA i Izraela na Iran

Rachunek za wojnę w Iranie

Wczoraj rano ceny ropy naftowej na świecie poszły w górę o niemal 10 proc., a w Europie ceny gazu wzleciały aż o 25 proc.

Andrzej Kublik

Dopiero wczoraj rano inwestorzy na rynkach ropy naftowej i gazu mogli zareagować na przypuszczony w sobotę atak Izraela i USA na Iran. Ceny surowców gwałtownie podskoczyły. I nie powstrzymała ich ogłoszona w niedzielę decyzja ośmiu największych producentów ropy naftowej z sojuszu OPEC z Rosją o zwiększeniu od kwietnia limitów wydobycia.

Po otwarciu giełdy w Londynie za baryłkę europejskiej ropy naftowej Brent trzeba było zapłacić ponad 80 dol., ponad 7 dol. więcej niż na zamknięcie sesji w piątek. Później cena Brent nieco spadła i baryłka tego surowca kosztowała 78,7 dol., zyskując 8 proc. na wartości.

Droższa ropa na dłużej

Za Atlantykiem podobnie wzrosła cena amerykańskiej ropy naftowej WTI. Wczoraj rano, w trakcie targów przed rozpoczęciem sesji na

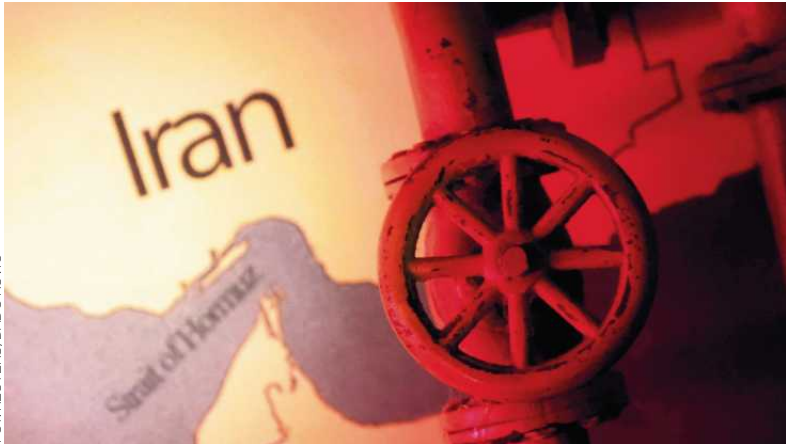
Wall Street, baryłka WTI kosztowała 72,3 dol., o 7,8 proc. drożej niż na koniec ostatniej sesji przed wybuchem wojny z Iranem.

– Sądzę, że ceny przez pewien czas utrzymają się na poziomie około 80 dol. za baryłkę – oceniła Amrita Sen, szefowa firmy analitycznej Energy Aspects, cytowana przez serwis CNBC. Wiele zachodnich analityków w czasie weekendu prognozowało, że w poniedziałek ceny ropy na świecie podskoczą o około 10 proc., czyli właśnie do około 80 dol. za baryłkę. Ale jednocześnie wskazywali, że jeśli walki w rejonie Zatoki Perskiej będą trwać dłużej, to ceny ropy naftowej na świecie wzrosną nawet do 100 dol. za baryłkę.

Polskie rafinerie na razie nie zareagowały na wzrost cen surowca zmianami w cennikach swoich hurtowni.

W Europie gwałtownie poszły w górę także ceny gazu ziemnego. Wczoraj rano na holenderskiej giełdzie TTF, największej giełdzie gazu Europy, po rozpoczęciu targów za 1 MWh gazu z dostawą w kwietniu trzeba było zapłacić ponad 40 euro, aż 25 proc. więcej niż na koniec piątkowej sesji.

Potem ceny trochę spadły i przed południem 1 MWh gazu na TTF



FOT. REUTERS/DADO RUVIC

kosztowało 38,6 euro, zwiększając o 21 proc.

Starcia nad Zatoką Perską

Obawy inwestorów zwiększyła reakcja Iranu. Teheran rozpoczął odwetowe ataki nie tylko na Izrael i amerykańskie bazy wojskowe na Bliskim Wschodzie, ale także na cywilne cele w innych państwach nad Zatoką Perską. Irańskie rakiety i drony uderzyły w cele w Dubaju, Bahrajnie, Kuwejcie, Omanie i Rijadzie, stolicy Arabii Saudyjskiej, która wcześniej deklarowała, że zamknie swoją przestrzeń powietrzną dla samolotów wojskowych skierowanych przeciw Iranowi. Wczo-

raj rano Arabia Saudyjska poinformowała również, że atak irańskiego drona wywołał niewielki pożar w rafinerii Ras Tanura koncernu Saudi Aramco.

Pożar szybko ugaszono i nie wywołał wielkich szkód, gdyż rafineria została wcześniej profilaktycznie wyłączona.

To jednak sygnał, że swój odwet Iran może skierować także przeciw infrastrukturze naftowej innych państw znad Zatoki Perskiej. To zagroziłoby stabilności wydobycia w tych państwach, czyli branży o kluczowym znaczeniu dla ich gospodarek. A efektem może być eskalację konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obawy o Cieśninę Ormuz

Największe obawy w światowej branży ropy naftowej i gazu budzi ryzyko podjęcia przez Iran prób blokowania Cieśniny Ormuz, stanowiącej wyjście z Zatoki Perskiej w świat dla tankowców i statków. Przez Cieśninę Ormuz przepływa około jednej trzeciej ropy naftowej transportowanej na świecie drogą morską i jedna piąta gazu LNG sprzedawanego na świecie.

Atak Izraela i USA na Iran już sparaliżował ruch statków na tych wodach. W niedzielę wieczorem serwis BBC podał, że u wyjścia z Zatoki Perskiej przed Cieśniną Ormuz zgromadziło się około 150 statków. Co najmniej kilkadziesiąt stanęło też przed wejściem do Cieśniny w Zatoce Omańskiej.

Kilku międzynarodowych gigantów transportu morskiego ogłosiło, że kierują swoje statki na trasy poza Cieśniną Ormuz, nawet dookoła Afryki. A to grozi opóźnieniem dostaw.

Te obawy spotęgowały niedzielne doniesienia o atakach na trzy tankowce w pobliżu Cieśniny Ormuz, a także wysłane przez radio ostrzeżenia wojsk Iranu przed rejsami przez cieśninę. Oficjalnie Teheran nie ogłosił jej blokady, a irańska dyplomacja stwierdziła, że nie ma takich planów. ●

Globalny paraliż lotów

Atak USA i Izraela na Iran i odpowiedź Teheranu sparaliżowały lotniska na Bliskim Wschodzie.

Izraelskie i amerykańskie siły powietrzne zaatakowały w weekend Iran, na co ten odpowiedział ostrzałem rakietowym i dronowym. W ataku zostało trafionych kilka lotnisk w Zatoce Perskiej. W efekcie dziesiątki tysięcy osób utknęło na Bliskim Wschodzie. To bowiem globalny hub przesiadkowy, który łączy dwa dowolne punkty na świecie, a linie lotnicze na całym świecie odwołują loty do regionu – donosi Bloomberg. Zamknięte pozostają lotniska w Dubaju, Dosze i Abu Zabi.

„W związku z sytuacją w regionie i rekomendacjami Agencji Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Lotniczego, Polskie Linie Lotnicze LOT podjęły decyzję o odwołaniu dwóch najbliższych

rejsów do Dubaju (do 4 marca) i Rijadu (do 8 marca) – rejsy do Tel Awiwu pozostają odwołane do 15 marca” – poinformował na platformie X rzecznik prasowy PLL LOT Krzysztof Moczulski.

FlightRadar24 podsumowuje, że przestrzeń powietrzna była całkowicie zamknięta do 2 marca nad Irakiem, Katar, Bahrajnem, Kuwejtem i nad Syrią. Co najmniej do 3 marca pozostanie zamknięta przestrzeń nad Iranem, a do 6 marca nad Izraelem. Częściowo do 2 marca zamknięta była przestrzeń nad Arabią Saudyjską, co wpłynęło na obszar w okolicy granicy z Irakiem i Zatoką Perską. Nad Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi do 2 marca pozostała zamknięta strefa kontroli bezpieczeństwa ruchu lotniczego ESCAT.

Zamknięcie przestrzeni powietrznej na ponad dobę jest bezpreceden-

sowe. Biorąc pod uwagę znaczenie Bliskiego Wschodu w sieci połączeń lotniczych, opóźnienia mogą mieć globalny zasięg.

Chaos na lotniskach

Dotychczas odwołano ponad 3,4 tys. lotów, cały czas panuje chaos informacyjny i dezorientacja pasażerów, dlatego najlepiej kontaktować się bezpośrednio z przewoźnikiem w sprawie konkretnego lotu. Władze lotnictwa cywilnego Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowały, że udzieliły pomocy ponad 20 tys. pasażerów dotkniętych utrudnieniami.

„Nasze służby operacyjne są w stałym kontakcie z pasażerami posiadającymi bilety na rejsy, które nie mogą się odbyć. Pomagamy im zmienić rezerwację na bilety innych, lokalnych przewoźników i powrót do Warszawy

drogami alternatywnymi. Aktywnie komunikujemy się z naszymi pasażerami i pozostajemy do dyspozycji w przypadku kwestii związanych ze zmianami rezerwacji” – podaje LOT.

Lotnisko w Abu Zabi poinformowało o śmierci jednej osoby i o kilku rannych po tym, jak przechwycono irańskiego drona. Główne lotnisko w Dubaju, najbardziej ruchliwy międzynarodowy węzeł komunikacyjny na świecie, zgłosiło natomiast uszkodzenie hali przylotów, wskutek którego czterech pracowników zostało rannych. Również w Bahrajnie zaatakowany przez dron został najważniejszy port lotniczy. Taka sytuacja zdarzyła się również w Kuwejcie, gdzie obrażenia odniosło kilku pracowników.

W niedzielę Flight Radar poinformował, że najnowszy biuletyn pilo-

tów przedłużył zamknięcie irańskiej przestrzeni powietrznej co najmniej do 3 marca do godziny 9 czasu polskiego, jeśli jednak konflikt nie zostanie wyciszony, można spodziewać się, że region zostanie wyłączony na dłużej. Donald Trump powiedział natomiast, że bombardowania Iranu nie ustaną, dopóki USA nie osiągną zamierzonych celów, jak czytamy w Reutersie.

Linie lotnicze dostały „rykoszetem”

Konflikt na Bliskim Wschodzie to koszmar dla przewoźników. Nie dość, że cała siatka połączeń się im sypie, to jeszcze muszą spodziewać się podwyżek cen ropy, która według analityków niebawem może przekroczyć 100 dolarów za baryłkę. ●

Kacper Kolibabski

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413993

W PIĄTEK W „WYBORCZEJ”

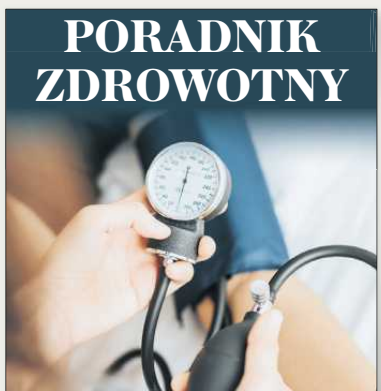
NADCIŚNIENIE TĘTNICZE

- Objawy, przyczyny, diagnostyka
- Jak brać leki na nadciśnienie tętnicze
- Jak wpływają: kawa, alkohol, papierosy, zaburzenia snu?

SPONSOR

SERVIER
moved by you

SV260215



Atak USA i Izraela na Iran

Co chcą osiągnąć Stany Zjednoczone

Ta amerykańska fantazja się nie spełni

Steve Witkoff mówi o przyjęciu reżimu w Teheranie do „ligi narodów”. J.D. Vance oznajmia, że interesy Ameryki w Iranie są ograniczone, „jeśli chcą obalić reżim, to ich sprawa”. A sam Donald Trump apeluje do narodu irańskiego.

Applebaum



Bombardowanie Iranu rozpoczęło się bez słowa wyjaśnienia, bez zgody Kongresu, nawet bez próby zbudowania poparcia społecznego Amerykanów. Ale też bez spójnej strategii dla narodu irańskiego i bez planu, który pozwoliłby Irańczykom decydować, jak zbudują prawowite państwo.

Ten brak pomysłu i kursu to znak rozpoznawczy administracji Trumpa od wielu tygodni. Podczas fali protestów, które na początku stycznia przerodziły się w krwawo tłumiony ogólnokrajowy zryw, prezydent co najmniej osiem razy zachęcał Irańczyków do „przejęcia ich instytucji” i obiecywał, że amerykańska pomoc „jest w drodze”. Jednak kilka dni po tym, jak irański reżim dokonał masakry tysięcy własnych obywateli, Steve Witkoff, specjalny wysłannik Białego Domu na Bliski Wschód, wydał przeciwny komunikat. Odnosząc się do reżimu w Teheranie, mówił o „umowie, która powinna zostać zawarta” i stwierdził, że kraj ajatollahów mógłby zostać przyjęty do „ligi narodów”.

A wiceprezydent J.D. Vance oznajmił, że interesy Ameryki w Iranie są ograniczone. „Jeśli naród irański chce obalić reżim, to jego sprawa” – powiedział niedawno reporterom. „Teraz skupiamy się na tym, że Iran nie może posiadać broni jądrowej”.

Obecny brak szerszej strategii wobec Iranu wpisuje się w pewien schemat.

Amerykańscy prezydenci z obu partii przez dziesięciolecia miotali się od ściany do ściany – między wymuszaniem na nim uległości a wyciąganiem do współpracy. A to negocjowali, a to wywierali presję, raz podejmowali działania dyplomatyczne, raz sięgali po sankcje.

Zarówno gołębie, jak i jastrzębie starały się kontrolować taktykę Iranu – jego ambicje nuklearne, pociski balistyczne, sieć milicji prowadzących w imieniu Teheranu „proxy wars”, wojny zastępcze na całym Bliskim Wschodzie – ale nigdy nie opracowały sensownej strategii walki z głównym problemem: ideologią samego reżimu.

Islamska Republika Iranu to żadna republika, lecz teokracja, której cel nadrzędny to odpiernie liberalnej demokracji i negacja rządów prawa.

Przez 47 lat panowania duchownych i wojskowych to teokratyczne państwo nie przeszło żadnej znaczącej reformy politycznej, nie poprawiło stanu praw człowieka i nigdy nie zaprzestało prób eksportowania swojego radykalizmu za granicę. Aby utrzymać kontrolę, reżim stosował masową przemoc, zastraszanie i inwigilację; starał się, z powodzeniem, prowadzić – w ostatnich latach również



• Bejrut, stolica Libanu, 1 marca 2026 r. Wiec solidarności z Iranem. Jedna z uczestniczek trzyma portret zabitego najwyższego przywódcy Iranu ajatollaha Alego Chameneiego. FOT. REUTERS/MOHAMED AZAKIR

w internecie – kampanie oszczerstw, aby dzielić i oczerniać irańską opozycję.

Mimo to, jak zauważyła historyczka i działaczka demokratyczna Ladan Boroumand, zachodnie liberalne demokracje cały czas wołać prowadzić z Iranem *Realpolitik*, mimo że negocjacje i język interesów za każdym razem okazują się nieskuteczne.

A było wiele okazji, by spróbować czegoś innego. W 2009 roku, w czasie masowych protestów w Iranie, administracja Baracka Obamy mogła umieścić kampanię na rzecz praw człowieka w centrum swojej polityki wobec Iranu, promując ludzi, idee, działania edukacyjne i media, które zmieniłyby kraj od wewnątrz. W 2019 roku, po unieważnieniu zawartej przez Obamę umowy nuklearnej z Iranem, pierwsza administracja Trumpa mogła spróbować podobnego podejścia – informowania, docierania do niezaangażowanych Irańczyków, by wytworzyć masę krytyczną. Ale tego nie zrobiła.

Za to druga administracja Trumpa poszła znacznie dalej w przeciwnym kierunku: pozbyła się narzędzi pomocnych w uświadamianiu ludzi co do natury ich reżimu, zachęcaniu do zaangażowania obywatelskiego i budowaniu zjednoczonej opozycji. Odebrała fundusze irańskim organizacjom monitorującym prawa człowieka i ograniczyła finansowanie wolnościowych projektów medialnych.

Pod kierownictwem niedoszłej gubernatorki Arizony, zagorzałej trumpistki Kari Lake, Agencja do spraw Mediów Globalnych uniemożliwiła Radiu Farda, perskojęzycznemu kanałowi rozgłoszeni Radio Wolna Europa/Radio Liberty, korzystanie z amerykańskiego sprzętu transmisyjnego – choć RFE/RL zostało powołane i jest finansowane przez amerykański rząd. Właśnie w celu promowania nie tylko wolności i praw człowieka jako takich, ale też amerykańskich wartości i punktu widzenia w niedemokratycznych częściach świata.

Aby cały region wreszcie zaznał pokoju, Teheran musi przekształcić się z rozsądnika niepokojów w poważną stolicę poważnego kraju, który buduje dobrobyt swoich mieszkańców i pokój wśród sąsiadów

Drugi perskojęzyczny kanał rządu USA, Persian News Network prowadzony przez Voice of America, czyli Głos Ameryki, medium tak zasłużone dla amerykańskich interesów podczas zimnej wojny, ograniczył działalność, a do tego stracił wiarygodność, preferując perspektywę jednej z frakcji politycznych w irańskiej diasporze.

Władze kanału zakazały wspominać o następcy tronu Rezie Pahlawim.

Syn nieżyjącego szacha ma krytyków i przeciwników wśród Irańczyków, niemniej cieszy się popularnością tak w kraju, jak i za granicą, i gorąco wspiera buntujących się obywateli, a jego imię manifestanci wykrzykiwali podczas ostatnich protestów.

W rezultacie VOA straciła zasięg wśród Irańczyków na rzecz finansowanego przez Arabię Saudyjską kanału Iran International.

Lake ograniczyła również finansowanie Open Technology Fund, agencji ułatwiającej dostęp do nieocenzurowanego internetu w autokracjach i dyktaturach. Specjaliści z OTF pomagają obchodzić rządowe firewalle i blokady sieciowe, między innymi przy pomocy internetu satelitarnego oraz wirtualnych sieci prywatnych – słynny VPN, z którego korzystają choćby poszukujący informacji Rosjanie czy Chińczycy. Decyzja urzędniczej administracji Trumpa ułatwiła reżimowi odcięcie Irańczyków od informacji ze świata i ograniczy-

ła im kontakt z diasporą oraz ruchami dysydenckimi.

Ten widoczny brak zainteresowania rządu USA irańską opozycją nadaje surrealistycznego wydźwięku nagraniu wideo, które Trump opublikował dziś rano.

Wezwał on irańskie siły zbrojne, policję i Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej, czyli paramilitarne państwo w państwie, do „złożenia broni”. Ale komu miały się poddać?

Prezydent niemalże zaapelował do narodu irańskiego, by przejął dowodzenie. „Zobaczmy, jak zareagujecie” – powiedział. I zapewnił: „Ameryka wspiera was z przytłaczającą siłą i niszczycielską siłą”.

Ale kim są „wy”?

Czy działaczami społeczeństwa obywatelskiego i obrońcami praw kobiet, którzy chcą zbudować społeczeństwo prawa, z przejrzystością, odpowiedzialnością i niezależnymi sądami?

Czy mniejszościami etnicznymi – Kurdami, Beludżami, Azerami i innymi – które chcą zdecentralizowanego państwa i większej autonomii?

A może fanatycznymi zwolennikami nowej monarchii, którzy w ostatnich miesiącach próbowali zepchnąć innych przeciwników ajatollahów na margines?

Czy też grupami w Korpusie Strażników Rewolucji Islamskiej, które wietrzą pismo – erodującą pozycję duchownych – nosem i są zainteresowane stworzeniem pragmatycznej dyktatury wojskowej?

Odpowiedź ma znaczenie. Jak powiedział mi jeden z irańskich informatorów opozycji w czasie zeszłorocznego amerykańskiego ataku na irańskie instalacje atomowe, samo bombardowanie Iranu nie stworzy nowego porządku. A na pewno nie stworzy porządku lepszego i stabilnego. „W naszym kraju fantazja, że nowy przywódca przyleci na skrzydłach zagranicznych lotników, na pewno się nie spełni”. A znajomy irański aktywista co prawda napisał do mnie dziś rano: „To jeden z najlepszych dni w moim życiu, Anne” – ale zaraz dodał: „bardzo martwię się o to, co będzie dalej”.

Nie chodzi o to, że Stany Zjednoczone powinny promować demokrację dla niej samej. Ale naszym celem powinna być pomoc Irańczykom w osiągnięciu normalności. Aby cały region wreszcie zaznał pokoju, Teheran musi przekształcić się z rozsądnika niepokojów, siedliska nieustannej rebelii w poważną stolicę poważnego kraju, który buduje dobrobyt swoich mieszkańców i pokój wśród sąsiadów.

Stabilny wewnętrznie i przestrzegający prawa międzynarodowego oraz praw obywateli Iran pomoże w budowie stabilnego, przestrzegającego prawa Bliskiego Wschodu.

Aby to wszystko się ziściło, Iran potrzebuje nie nowej dyktatury, choćby najstabilniejszej, lecz samostanowienia i pluralistycznego rządu, który szanuje podstawowe prawa. Tylko że administracja Trumpa nawet nie zająknęła się, że jej na tym zależy. • **Anne Applebaum**

Atak USA i Izraela na Iran

Co wyniknie z ataku na Iran

Niemodne słowo „pokój”

Konsekwencje amerykańskiego ataku na Irak dobrze znamy. Trump chełpi się, że teraz będzie inaczej, że dopiero on pokaże, jak się wygrywa wojny. Jak wygra pokój, tego już nie mówi.

Czuchnowski



Atak USA i Izraela na Iran przypieczętuje koniec porządku świata, jaki znamy. Jak każdy koniec, również ten był rozciągnięty w czasie. Demontaż międzynarodowego ładu przecież już trwał, gdy Rosja, przeprowadzając pełnoskalową napad na Ukrainę, w zasadzie zburzyła jego fundament. Ukraińska wojna – nazywana przez Putina „operacją specjalną” – trwa już cztery lata. A świat jest wobec niej całkowicie bezsilny.

Rozpoczęty w sobotę atak na Iran to też formalnie „operacja wojskowa”. Ale naprawdę jest to po prostu wojna. Bez wypowiedzenia, bez zgody Kongresu i bez wcześniejszego aktu agresji ze strony „reżimu ajatollahów”.

Tak, rządy religijnych fanatyków w Iranie nie mają nic wspólnego z demokracją i przestrzeganiem praw człowieka. Ale takich państw jest na świecie wiele. Tak, Iran ma swojej doktrynie zniszczenie Izraela i USA, i pracuje nad budową własnej broni jądrowej. Ale, znów, nie jest w tym osamotniony. Korea Północna też nienawidzi Stanów Zjednoczonych, a atomowy arsenał ma od dawna. Tak jak Iran wspiera też Putina dostawami broni i dokłada jeszcze żołnierzy. A Chiny? Też raczej nie są po „dobrej stronie mocy”.

Donald Trump i Benjamin Netanjahu bombardują Iran z powodów, o których wiadomo. Obaj czują się zagrożeni w swojej władzy. Netanjahu obciąża sprawa korupcji, Trumpa – ujawniane powiązania z przestępcą seksualnym Jeffreyem Epsteinem i ogólnie niekompetencja jego administracji. Jeden i drugi mogą zostać rozliczeni za liczne przestępstwa przeciwko demokracji. Atak na Iran ma to wszystko przykryć.

Drugi kontekst to oczywiście ekonomia. Irańska ropa dla reszty świata (również części świata arabskiego sprzymierzonej z USA, dla której szyicki Iran jest wrogiem) to łakomy kąsek. Kontrola nad jej źródłami całkowicie zmienia globalny układ interesów. A Trump ma już przecież kontrolę nad zasobami Wenezueli. To zresztą właśnie udana akcja w Wenezueli, gdzie Amerykanom bez „ofiary własnych” udało się porwać dyktatora Maduro, ośmieliła Trumpa. Amerykański prezydent zobaczył, że świat przyjął to dość obojętnie, przechodząc nad sprawą do porządku dziennego.

Tyle że Iran to nie jest upadłe państwo rządzone przez narkotykowe kartele. Powierzchnia 1,6 mln km – pięciokrotnie większa niż Polski, ponad 90 mln ludności, dość silna gospodarka, armia, stara cywi-

lizacja z wielkimi tradycjami. Widać to po pierwszej reakcji na sobotnie ataki. W uderzeniach odwetowych grad rakiet spada na Izrael i sojuszników USA na Bliskim Wschodzie. Widok uszkodzonego odłamkami rakiet najsłynniejszego hotelu w Dubaju powinien dać do myślenia. A to dopiero początek. Iran, nawet rzucony na kolana, jest zdolny do przeprowadzenia aktów terroru w USA i w państwach ze Stanami sprzymierzonych.

Gdy w 2003 r. Amerykanie wkroczyli do Iraku, kończąc rządy Saddama Husajna, twierdzili, że są ku temu powody: że Husajn ma broń chemiczną i że to Irak stał za atakami na World Trade Center. Po latach okazało się to nieprawdą. Znamy też ciąg dalszy: powstanie państwa ISIS, całkowity chaos w tej części świata, tysiące ofiar wśród cywilów, żołnierzy NATO, wzmocnienie radykalizmu religijnego. Do tego dodajmy próbę odbudowy Afganistanu i upokarzającą porażkę, jaką poniosły tam USA. I falę migracji do Europy, która dała paliwo altprawicowym partiom rosnącym dziś w siłę.

Trump chełpi się, że teraz będzie inaczej, że „amerykańscy chłopcy” nie będą ginąć, że dopiero on pokaże, jak się wygrywa wojny. Jak wygra pokój, tego już nie mówi.

Po co? Przecież powołał Radę Pokoju, a ona już wszystkim się zajmie. Do tej rady zaproszono Łukaszenkę, największego sojusznika Putina. I inne „demokracje”: Azerbejdżan, Węgry, Pakistan czy Uzbekistan.

Na koniec najważniejsze: atak USA na Iran daje Putinowi nową przestrzeń dla jego „operacji specjalnej” w Ukrainie. Świat skupia się na czymś innym, Ameryka całkowicie traci zainteresowanie Europą, a swoich rakiet potrzebuje na Bliskim Wschodzie. W efekcie Chiny mogą skorzystać na wciągnięciu USA w przedłużające się bliskowschodnie piekło i zająć Tajwan. O pomniejszych reżimach mających apetyty na rozwiązanie swoich problemów przez „wojskowe operacje specjalne” nie ma co wspominać.

Przyzwolenie na użycie siły w stosunkach między państwami prędzej czy później skończy się konfrontacją pomiędzy najsilniejszymi z graczy. Doświadczenie historyczne nie pozostawia w tej sprawie wątpliwości.

Pokój jako nadrzędna wartość był przez lata po II wojnie odmieniany przez wszystkie przypadki; pokojem zanudzano, mąmiono, usprawiedliwiano mniejsze i większe świństwa. Był to jednak porządek, dzięki któremu świat jakoś trwał. A międzynarodowa społeczność czasem potrafiła zapobiec najgorszemu. Dziś jej główna agenda – czyli ONZ – jest całkowicie i sparaliżowana, skompromitowana i pozbawiona znaczenia. A świat stoi na krawędzi globalnego konfliktu. Zagrożenie III wojną światową staje się realne. Nawet gdy zostanie ona nazwana „operacją specjalną”, jeśli do niej dojdzie, będzie po prostu światową zagładą. ●

Wojciech Czuchnowski

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423186

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 tekst jednolity.) oraz art. 12 ust. 4 pkt 6 w związku art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1222 tekst jednolity)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że **Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego**, po rozpatrzeniu odwołań stron postępowania, **decyzją znak: DOR.7110.8.2025.KBL z 19 lutego 2026 r.:**

- uchylił decyzję Wojewody Małopolskiego z 28 listopada 2024 r. NR 17/BS/2024, znak: WI-II.7840.30.14.2024.MB, w części dotyczącej zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu w zakresie rysunku nr 244-PB-RAM-TG-PZT-1-105 stanowiącego część tomu 1 dokumentacji projektowej, Projekt Zagospodarowania Terenu, nr 244-PB-RAM-LN-PZT-1/3,**
- i w tej części zatwierdził ww. projekt w zakresie rysunku nr 244-PB-RAM-TG-PZT-1-105, stanowiącego załącznik nr 1 do niniejszej decyzji,**
- utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję w części dotyczącej zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz udzielenia pozwolenia na budowę i rozbiórkę na działkach ew. nr 432/2 (po podziale nr 432/16 i 432/17), 432/4, 432/5, 492 i 432/9, położonych w obrębie 87, w gminie Kraków**
- umorzył postępowanie odwoławcze w pozostałej części, tj. w części, która nie dotyczy interesu prawnego odwołujących się.**

Zaskarżoną decyzją Wojewody Małopolskiego, wydaną inwestorowi Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. ul. Mszczonowska 4,02-337 Warszawa, działającemu przez pełnomocnika Macieja Śledzińskiego, orzeczono o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz o udzieleniu pozwolenia na budowę i rozbiórkę inwestycji pn.: **Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa na odcinku stanowiącym odgałęzienie do stacji gazowej Zawita – Kraków wraz z podziemnym ZZU DN400/300 i rozbiórka istniejącego odcinka gazociągu DN200 oraz ZZU. Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych): województwo małopolskie, powiat miasto Kraków, gmina Kraków, identyfikatory działek ewidencyjnych:**

126104_9.0043.314/2,	126104_9.0043.314/4,	126104_9.0069.96/378,
126104_9.0069.96/369,	126104_9.0069.96/374,	126104_9.0069.96/325,
126104_9.0069.281,	126104_9.0069.96/368,	126104_9.0069.96/224,
126104_9.0069.126/1,	126104_9.0069.127/1,	126104_9.0069.129/3,
126104_9.0069.128/4,	126104_9.0069.128/5,	126104_9.0069.131,
126104_9.0069.276/1,	126104_9.0069.276/10,	126104_9.0069.187/63,
126104_9.0069.187/88,	126104_9.0069.187/81,	126104_9.0069.186/25,
126104_9.0069.186/39,	126104_9.0069.186/40,	126104_9.0069.187/82,
126104_9.0069.187/49,	126104_9.0069.280/1,	126104_9.0070.178,
126104_9.0070.111/33,	126104_9.0070.111/32,	126104_9.0070.170/1,
126104_9.0086.73/34,	126104_9.0086.73/24,	126104_9.0086.73/16,
126104_9.0086.73/22,	126104_9.0086.73/36,	126104_9.0086.73/45,
126104_9.0086.73/43,	126104_9.0086.73/44,	126104_9.0086.73/32,
126104_9.0086.308/4,	126104_9.0086.323,	126104_9.0087.299/11,
126104_9.0087.309/3,	126104_9.0087.299/10,	126104_9.0087.299/1,
126104_9.0087.435/7,	126104_9.0087.432/9,	126104_9.0087.492,
126104_9.0087.432/8,	126104_9.0087.432/2*	(126104_9.0087.432/16,
126104_9.0087.432/17),	126104_9.0087.432/5,	126104_9.0087.431,
126104_9.0087.430/1,	126104_9.0087.426,	126104_9.0087.432/4,
126104_9.0087.489/1,	126104_9.0087.489/6,	126104_9.0087.372/79,
126104_9.0087.372/80,	126104_9.0087.372/66,	126104_9.0087.372/67,
126104_9.0087.372/81,	126104_9.0087.372/65,	126104_9.0087.372/64,
126104_9.0087.372/62,	126104_9.0087.372/61,	126104_9.0087.484/1,
126104_9.0087.37/39,	126104_9.0087.37/38,	126104_9.0087.37/22,

* Decyzją Wojewody Małopolskiego znak: WI-IV.747.1.17.2023 z 7 listopada 2023 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu, został zatwierdzony podział nieruchomości – działki nr 432/2 obręb P-87 jednostka ewidencyjna miasto Kraków, na działki nr 432/16 i 432/17. Decyzja nie jest ostateczna. Działka o numerze 432/17 obręb P-87 przeznaczona pod inwestycję, staje się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa i przechodzi w użytkowanie wieczyste Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM z dniem, w którym wymieniona wyżej decyzja o ustaleniu lokalizacji stanie się ostateczna. Działka o numerze 432/16 obręb P-87 przeznaczona pod inwestycję, pozostaje własnością dotychczasowych właścicieli działki przed podziałem.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o *opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z treścią decyzji Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 67, od poniedziałku do piątku od godz. 7:30 do 15:30, po wcześniejszym umówieniu terminu spotkania pod numerem telefonu 12 39 21 670 – powołując się na znak sprawy: WI-II.7840.30.14.2024.MB.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie,
- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa, właściwego ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu,
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim,

na podstawie art. 12 ust. 1, ust. 1a i ust. 4 pkt 1), w związku z art. 15 ust. 4 ustawy o *inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*.

ROZMOWA

Z PROF. ANTONIM DUDKIEM,
politologiem, historykiem z UKSW**AGATA KONDZIŃSKA: Jarosław Kaczyński uruchamia projekt „kandydat na premiera”. Po co?**

PROF. ANTONI DUDEK: Myślę, że chce powrócić do wspaniałego dla PiS roku 2015. Po zwycięstwie Andrzeja Dudy, którym sam Kaczyński był zaskoczony, prezes PiS wpadł na pomysł, że to nie on będzie kandydatem na premiera, tylko popularna już wtedy szefowa sztabu Dudy Beata Szydło. Ogłosił tę kandydaturę, to się skończyło sukcesem PiS w jesiennych wyborach 2015 r. Teraz sobie wymyślił, że powtórzy tę operację, by powstrzymać kryzys wewnętrzny w partii. Podstawowa wada tej koncepcji to ogromna różnica czasowa. Kiedy Kaczyński ogłosił, że kandydatką na premiera będzie Szydło, do wyborów było kilka miesięcy. Teraz jest jeszcze półtora roku. Ogłoszenie kandydata na premiera z PiS będzie początkiem kampanii. I to ten kandydat będzie musiał dźwigać tyle czasu trudy kampanii, jeździć po Polsce.

Druga wątpliwość dotyczy tego, czy to rzeczywiście powstrzyma spór w PiS. Kandydatem będzie zapewne osoba z którejś z dwóch głównych frakcji – „maślarzy” lub „harcerzy” [„maślarze” to obóz Bocheńskiego, Sasina, Czarnka; „harcerze” są skupieni wokół Morawieckiego]. I jeśli to będzie przedstawiciel „maślarzy”, grupa Morawieckiego straci już resztki złudzeń – jeśli jeszcze jakieś żywi – że to oni będą mieli swojego człowieka na premiera.

Czyli sporów to nie powstrzyma.

– Nie, ale prezes może uważać, że będzie inaczej. Już wierzył w różne rzeczy. Przed wyborami 2023 r. wszystkie sondaże pokazywały to, co się ostatecznie stało 15 października – że PiS wygra wybory, będzie miał największy klub w Sejmie i nie będzie miał z kim zrobić koalicji. Ale Kaczyński uporczywie twierdził, że PiS ma swoje sondaże, że nie będzie potrzebował koalicjanta. I podobnie jest teraz: uważa, że wysunięcie oficjalnego kandydata na premiera powstrzyma kryzys w partii i wszyscy się zmobilizują na rzecz odzyskania władzy, a nie walki o sukces, która ciągle jest względna, bo Kaczyński nie wybiera się na emeryturę. Oczywiście jest to jakaś szansa, polityka polega na podejmowaniu ryzyka. Pomysł może się okazać strzałem w dziesiątkę, jeśli ten kandydat będzie takim czarnym koniem, jakim okazał się Karol Nawrocki.

Wybory prezydenckie są bardziej spersonalizowane niż parlamentarne.

– Zgadzam się. Kaczyński szuka wyjścia z impasu, który nastąpił niespodziewanie po zwycięstwie w wyborach prezydenckich. Bo zamiast efektu Nawrockiego, czyli wzrostu notowań PiS, którego, przyznaję się, też się spodziewałem, PiS raczej opadł w poparciu społecznym. Poza tym, że otworzyła się perspektywa powrotu do władzy i posiadania prezydenta zbliżonego politycznie do partii, ale to jest zawsze aktualne.

Czemu tak się stało? Bo PiS zaczęły targać spory, które spowodowały, że roztrwonili kapitał polityczny?

– Myślę, że to jednak było niezależne od PiS. Karol Nawrocki uruchomił falę radykalizmu większego, niż prezentuje partia Kaczyńskiego. I PiS okazało się za mało radykalne. Głównym beneficjentem efektu Nawrockiego stał się Grzegorz Braun i jego Korona. Od początku powtarzałem, że Nawrocki jest bardziej radykalny, sytuuje się w okolicach nieistniejącej już partii Zbigniewa Ziobry, która dziś tworzy prawe skrzydło PiS. A jego zwycięstwo w wyborach prezydenckich będzie potęgowało oczekiwania elektoratu, który, mówiąc krótko, chce polexitu. Nawrocki oczywiście milczy w tej sprawie i tego nie mówi, bo wie, że to byłoby dzisiaj zbyt ryzykowne. Ale wielu prawicowych wyborców, którzy słyszą nieustannie od polityków PiS, że Unia Europejska jest narzędziem Berlina, którego celem jest zniewolenie Polski, zastanawia się, dlaczego w ogóle mamy w tej Unii być, sko-



• – Jeśli PiS wróci do władzy, to z dwoma Konfederacjami – mówi politolog. Na zdjęciu szef partii Jarosław Kaczyński w Sejmie FOT.

SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

no by doniesiono o tym Kaczyńskiemu i wykonałby jakiś ruch. Inna rzecz, że Kaczyński zdaje się ma jakiś pomysł na dalszą konsolidację PiS poprzez zwiększenie swojej władzy. W tym wywiadzie dla Radia Maryja, gdzie mówił, że ma już kandydata in pectore, zapowiedział, że dojdzie też do zmian w statucie partii. Myślę, że mają służyć zwiększeniu władzy prezesa PiS, mógłby na przykład natychmiast jednoosobowo wykluczyć z partii z dnia na dzień tych, którzy będą próbowali szkodzić partii różnymi wystąpieniami. Dostałby taki bat. Kaczyński do tej pory na wszelkie kryzysy reagował zwieraniem szeregów. Jest w tym jakaś logika, bo przetrwał w polityce ponad 30 lat. A teraz znów stoi przed decydującą rozgrywką z Tuskiem, żeby go pokonać i wsadzić do więzienia po przyszlenczkich wyborach.

Ale czy Kaczyński nie przestrzeliwuje z kandydatem na premiera? Nie jest wcale powiedziane, że to PiS będzie miał decydujący głos w budowie przyszłego rządu.

– W ogóle nie wierzę w samodzielne rządy PiS, tu trzeba by było być hurraoptymistą. Jeśli PiS wróci do władzy, to z dwoma Konfederacjami. Chyba że Korona Brauna spadnie poniżej progu, bo nie wykluczałbym, że efekt Brauna jest czasowy. Nie jest wcale pewne, że ma zagwarantowane 10 proc. poparcia.

Czy nie jest to też efekt gry jednego aktora? A wybory do Sejmu to 41 okręgów wyborczych.

– To podstawowe wyzwanie, które dziś stoi przed Koroną. Braun będzie musiał przedstawić liderów list, a to mogą być takie postacie, że Korona spadnie pod próg. Braun ma dwa sposoby budowy list – albo oprze się na braciach Kamratchach, czyli słynnym Jaszczurze, albo sięgnie po ludzi kompletnie nieznanymi, lokalnych aktywistów, drobnych przedsiębiorców, ale nieskompromitowanych, takich, o których nikt nie będzie wiedział. Wtedy ludzie na zasadzie zaufania do Brauna oddadzą głos na tego nieznanego Kowalskiego. Na kongresie Korony Brauna było widać, że ciągnie do niego cała zbieranina z obu tych stron, totalnych oszołomów i ambitnych, ale nierozpoznawalnych. Zobaczmy, która z nich przeważy. Myślę, że sam Braun dziś tego nie wie.

A widzi pan, żeby prezydent Nawrocki szukał dla siebie jakiejś roli na wybory 2027?

– Na pewno będzie chciał być patronem paktu senackiego prawicy. To oznacza, że będzie musiał zacząć rozmawiać z Braunem, bo bez niego nie będzie miał takiego efektu, jaki ma pakt, który z całą pewnością po raz trzeci zbuduje obecną koalicję rządzącą. Dwa razy udało im się zyskać większość w Senacie. Najpierw tę znikomą, jednomandatową w kadencji do 2023 roku, a teraz znacznie wyraźniejszą. A że do Senatu mamy okręgi jednomandatowe, to w takich wyborach porozumienia są premiowane. I tu widzę pierwszą rolę Nawrockiego.

Druga zależy trochę od Kaczyńskiego, czyli ten pomysł projektu nowej konstytucji. Mam takie podejrzenia, że pakt senacki, jeśli powstanie, będzie obudowany właśnie hasłem nowej konstytucji. Jak wygramy w Sejmie i Senacie, to przystąpimy do uchwalania nowej patriotycznej konstytucji. Nawrocki parokrotnie już zapowiadał, że powoła radę, która ma taki projekt pisać, ale wciąż tego nie zrobił.

Ale Senat to też zgoda na referendum. Jeśli prezydent chciałby je rozpiszać, potrzebuje głosów senatorów.

– Jasne, że to też. Może wykorzystać to narzędzie. Konfederacja wprost mówiła, że poprzez system prezydencki, a Korona w programie ma zapisane, że ustanowienie systemu prezydenckiego ma być etapem do monarchii. Ale jeszcze jest Kaczyński, który chyba ma problem. PiS w pewnym momencie przestał popierać zmia-

Nawrocki uruchomił falę radykalizmu

– To polityk o najgrubszej skórze w polskiej polityce. Posłowie KO rzucający pod jego adresem oskarżenia nie robią na nim wrażenia – mówi „Wyborczej” prof. Antoni Dudek.

ro ona jest taka straszliwa i codziennie produkuje kolejne projekty, żeby podporządkować Polskę Niemcom.

Tu z odpowiedzią przychodzi Grzegorz Braun. Kaczyński ściemnia, kręci, jest mało wyrazisty, jest częścią tego układu, tylko udaje tego przeciwnika Unii, mówi, że Unia jest zła, ale nic z tym nie robi. Braun mówi: Polexit natychmiast. I ta część wyborców się przesunęła. Stracił PiS, częściowo straciła też Konfederacja Bosaka i Mentzena, jak patrzymy łącznie, to 10 proc. Brauna jest kosztem PiS i Konfederacji.

W PiS toczy się dyskusja, w którą stronę iść: czy do centrum, jak wskazuje Morawiecki i jego środowisko, czy na prawo, jak chcą ziobryści.

– Moim zdaniem skreślu w prawo chcą nie tylko ziobryści, ale większość partii z prezesem Kaczyńskim na czele. I dlatego nie będzie kandydata na premiera z otoczenia Morawieckiego, a już na pewno nie będzie to sam Morawiecki, co oczywiste. Można się spodziewać kogoś z prawego skrzydła. Dla mnie ciekawe jest to, czy będzie to ktoś z otoczenia prezydenta i jak on będzie odebrany przez Nawrockiego. Hipotetycznie może to być w przyszłości tandem, który będzie rządził Polską. Będzie to ktoś, kto będzie się bił z Braunem na radykalizm. Choć przeliczytować Brauna będzie trudno, bardzo trudno. Dla tych wyborców istotne jest to, że PiS cały czas mówi, że UE jest zła, ale nie mówi, że trzeba opuścić jej szeregi.

Bo PiS chce ją reformować, tak mówią.

– Ale te 10 proc. wyborców Brauna uważa, że tego zreformować się nie da, trzeba uciekać. Mają argument, że PiS przez osiem lat próbował reformować UE, a skończyło się jeszcze większym uzależnieniem, czego dowodem jest ta zdrada Morawieckiego i zgoda na politykę warunkowości. PiS nie jest wiarygodne jako refor-

mator wspólnoty. Pamiętam, jak Kaczyński mówił, że PiS proponuje nowy traktat UE. I nic nie proponował.

Może wciąż pisać.

– Tak, już dekadę pisać.

Co kandydat na premiera z prawej flanki PiS oznaczałby dla Morawieckiego?

– Utratę kolejnych pozycji i nadziei, że wróci do rangi, którą kiedyś miał. Niewątpliwie premier jest głównym współpracownikiem Kaczyńskiego. Wbrew medialnym plotkom nie wierzę, że Morawiecki i jego ludzie za chwilę dokonają rozłamu w partii. Pierwszym takim momentem będzie układanie list późną wiosną przyszłego roku – gdyby wtedy doszło do wycięcia tego środowiska, jego degradacji, to jest ten czas, gdy Morawiecki może uznać, że to nie ma sensu, że można odejść. Ale nie sądzę, żeby Kaczyński aż tak ich powycinał.

Drugim momentem będzie konstytuowanie się kolejnego Sejmu. Może się okazać, że PiS nie wraca do władzy, co będzie znaczyło, że Kaczyński przeżyje kryzys personalny, a część młodych działaczy zacznie go otwarcie wzywać do odejścia na emeryturę. Wtedy PiS może rzeczywiście zacząć się rozpadać na dwie części – tę słabszą, umiarkowaną, i silniejszą, radykalną. I wtedy Morawiecki, widząc, że Przemysław Czarnek przejmując władzę, może stwierdzić, że czas się rozstać.

Ale to najwcześniej wtedy, teraz byłoby to działanie irracjonalne, bo z kim miałby tworzyć dziś tę partię od zera? Z panią Pelczyńską-Nałęcz? Nierealne.

Czyli będzie dalej jeździł, umacniał się w PiS, by potem powiedzieć Kaczyńskiemu, że musi się z nim liczyć.

– To dla mnie oczywiste. Bo jaki byłby powód? Rozłam? Kompletnie w to nie wierzę, już daw-

nę systemu, co było dość zabawne, bo nastąpiło chwilę po przejęciu władzy przez PiS, gdy prezydentem był już Andrzej Duda. Kaczyński na pytanie, dlaczego z ich strony internetowej zniknął projekt konstytucji, odpowiedział, że partia zmieniła zdanie i teraz popiera system kanclerski. I od tego czasu PiS nie ma oficjalnego projektu zmiany konstytucji, ten poprzedni też zakładał wzmocnienie roli prezydenta. Jest pytanie, czy będzie chciał do tego wrócić.

To jest też kwestia tego paktu senackiego, gdzie Kaczyński straci rolę głównego negocjatora na rzecz Nawrockiego. Na razie nic też nie wskazuje na to, że prawica wygra tak wybory, by mieć większość konstytucyjną. Ale wybory dopiero jesienią przyszłego roku i wszystko się może zdarzyć. Donald Tusk też zachowuje się od pewnego czasu tak, jakby Koalicja Obywatelska miała mieć samodzielną większość.

Rządy PiS pokazały jednak, że wcale nie trzeba zmian konstytucji, by poszerzyć kompetencje prezydenta, wykorzystali do tego ustawy.

– To prawda, Nawrocki na pewno będzie do tego dążył. Jeśli nie da się na gruncie konstytucji, to będzie to robił na drodze ustawowej. Celem Nawrockiego jest umocnienie swojej pozycji w sprawowaniu realnej władzy.

Obecnie pole manewru ma ograniczone, rząd jest z nim w konflikcie. Nawrocki domaga się cały czas konsultowania ustaw, rząd Tuska odmawia, spodziewam się coraz większej liczby wet Nawrockiego. I jeśli ktoś w rządzie myśli, że atakami medialnymi, nazywaniem go wetomatem jakoś Nawrockiego powstrzymają, to się grubo myli.

W ogóle nie wyciągnęli wniosku z poziomu odporności Nawrockiego na ataki medialne z czasów kampanii. To jest polityk o najgrubszej skórze w polskiej polityce, to trzeba jasno powiedzieć.

Jacyś posłowie Koalicji Obywatelskiej rzucający pod adresem Nawrockiego kolejne oskarżenia nie robią na nim wrażenia, po nim to spływa. Nadzieja, że spadnie mu popularność, też jest złudna. Może mu spaść, w tej chwili on się tym nie będzie przejmował. Dla Nawrockiego popularność będzie istotna w 2029 czy 2030 roku, kiedy będzie walczył o reelekcję. A nie teraz, gdy jego celem jest wywrócenie obecnego rządu, dlatego będzie wetował coraz więcej. Nie mam co do tego cienia wątpliwości.

To jaki polityczny ból głowy ma Donald Tusk? Pan mówi, że zachowuje się, jakby miał sięgnąć po całą pulę w 2027 roku.

– To jest wybitny aktor polityczny, świetnie gra. Chyba ma wciąż nadzieję, że Koalicja Obywatelska albo będzie miała większość samodzielnie, albo z Nową Lewicą. PSL albo się zgodzi na ultimatum Tuska i wejdzie na listy, albo nie i spadnie poniżej progu wyborczego. A wtedy zgodnie z systemem d’Hondta dodatkowe bonusy przypadną Koalicji Obywatelskiej.

Trzeba pamiętać, że w sytuacji, gdy PiS spada, ma bliżej 20 niż 30 proc., dwie mniejsze partie prawicowe mają po naście procent, a Koalicja Obywatelska miałaby powyżej 35 procent, to przy spadku PSL pod próg – i ewentualnie Nowej Lewicy, co dziś przy ofensywie Czarzastego wydaje się mało realne, ale zobaczymy, jak będzie za półtora roku – mamy powtórkę z 2015 roku tylko w odwrotną stronę.

Wtedy PiS dostał 37,5 proc., ale przez spadek pod próg Lewicy i korwinistów partia Kaczyńskiego miała 235 posłów. Dziś KO może mieć nadzieję na 37 proc. przy odpowiedniej konfiguracji, czyli zejściu koalicjantów pod próg.

Historia pokazała, że nigdy się to KO nie udało.

– Tak i myślę, że teraz też się nie uda. Tak jak nie wierzę w większość konstytucyjną prawicy, tak nie wierzę w samodzielną większość KO. Śmiem wątpić też w większość z Nową Lewicą. Jest wrażenie, że Czarzasty jest w ofensywie, ale jak odbije i jak długo utrzyma się to w sondażach? Myślę, że długofalowo Nowa Lewica nie będzie zwiększać swojego poparcia, tylko partia Razem w ramach postępującej radyka-

lizacji. Oczywiście radykalizacja bardziej dotyczy prawej strony, ale jest też mniejszość, która radykalizuje się w lewo i oni będą wspierać raczej Razem niż Nową Lewicę. Jest wiele scenariuszy, wszystko jest możliwe.

Prezydent stoi przed decyzją w sprawie programu SAFE, PiS jest przeciw, Konfederacja też. Co robi Karol Nawrocki?

– Spodziewam się, że zawetuje. Będzie to element jeszcze większej polaryzacji, który obejmie dodatkowo siły zbrojne. Jeśli nie podpisze ustawy, będzie musiał jeździć po jednostkach i tłumaczyć, dlaczego to zrobił, bo w armii nadzieje na kolejną partię sprzętu wojskowego są bardzo duże. I będzie musiał korpusowi oficerskiemu wyjaśnić swój ruch, zacznie się realizować to, co zapowiadałem dawno temu, że prezydent Nawrocki rozpocznie kontrolę nad armią. To może pójść w tym kierunku. Jeśli jednak podpisze, to będę mógł powiedzieć po raz pierwszy, że zrobił coś pożytecznego dla Polski. Osobiście jednak w to wątpię.

Może podpisze i odeśle do TK?

– To tak, jakby podpisał. Odeśle do TK, którego rząd nie uznaje i nic z tego nie wynika? Nie, nie, nie. Myślę, że zawetuje. Inaczej byłoby to pierwsze posunięcie Nawrockiego w jego prezydenturze, którym poszedłby na kontrze do całego swojego zaplecza politycznego, nie tylko PiS, ale i Konfederacji. Byłbym głęboko zaskoczony, bo nie wiem z jakiego politycznego powodu miałby to zrobić.



Spodziewam się, że prezydent zawetuje program SAFE. Będzie to element jeszcze większej polaryzacji, która obejmie dodatkowo siły zbrojne

PROF. ANTONI DUDEK

Jest jeszcze powód, o którym pan wspomniał – na pieniądze z SAFE czeka polska armia.

– Ale może Nawrocki uzna, że to świetny pretekst, by w końcu zacząć się objawiać w roli zwierzchnika sił zbrojnych. Wspominał niedawno, że SAFE to też suwerennościowy aspekt, więc idzie tą niepodległościową retoryką, po którą sięgnął Kaczyński. Że niepodległości nie można przeliczać na pieniądze i nawet jeśli mamy pożyczyć drożej na rynku, to zrobmy to, kupmy uzbrojenie amerykańskie i koreańskie oczywiście, ale nie będziemy się uzależniać od Niemca, a Niemiec nie będzie pluł nam w twarz. Dla Nawrockiego to jest idealna retoryka. Nie badałem tego, ale podejrzewam, że ma popularność w armii grubo ponad przeciętną w społeczeństwie.

Ta próba rozgrywki o armię to też te wezwania szefów służb na dywanik do prezydenta?

– Oczywiście. To cały czas jest próba odegrania roli zwierzchnika. Jeszcze przed wyborami mówiłem, że tu Nawrocki będzie szedł drogą Lecha Wałęsy, którego aspiracje do kontroli nad armią były nieporównywalnie większe niż któregośkolwiek kolejnego prezydenta. To było na niwie innej konstytucji, to prawda, ale nie zmienia to faktu, że Nawrocki jest tutaj spadkobiercą takich pomysłów. Nie wykluczam, że dojdzie do drugiego „obiadu drawskiego”, pytanie, czy jeszcze w tym roku, czy przyszłym [obiadem drawskim nazwano spotkanie ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsy z generalicją Wojska Polskiego, podczas którego generałowie za złą sytuację w wojsku obwiniali cywilne kierownictwo MON; niedługo potem szef MON Piotr Kołodziejczyk został odwołany]. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że Nawrocki jest politykiem niebezpiecznym. Wciąż podtrzymuję tę opinię. ●

Rozmawiała Agata Kondzińska

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423187

OBWIESZCZENIE O WNIESIENIU ODWOŁANIA OD DECYZJI

Na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2025.1222) oraz art. 49 i 131 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że **zostało wniesione odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego znak: WI-IV.747.1.23.2025 z 21 stycznia 2026 r.** o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: *Budowa gazociągu Dn 400 średniego ciśnienia na terenie miejscowości Balice, gm. Zabierzów.*

Odwołania wraz z aktami sprawy, zostały przesłane w celu rozpatrzenia do Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423155



GGN-II.6840.6.2024

Płock, dnia 24 lutego 2026 roku

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O V PRZETARGU ZARZĄDU POWIATU W PŁOCKU

**na sprzedaż nieruchomości
położonej w obrębie ewidencyjnym Trzepowo Nowe
gmina Stara Biała**

- Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość położona w obrębie ewidencyjnym Trzepowo Nowe gmina Stara Biała stanowiąca własność Powiatu Płockiego oznaczona jako działka ewidencyjna nr 126/21 o pow. 1,5105 ha uregulowana w księdze wieczystej PL1P/00130142/2.
- Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi :
- cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi – **672 173,00 zł** (słownie: sześćset siedemdziesiąt dwa tysiące sto siedemdziesiąt trzy złote 00/100 groszy) i stanowi wartość netto.
- Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu **18 maja 2026 roku o godz. 12⁰⁰** w Starostwie Powiatowym w Płocku, ul. Bielska 59, pokój nr 4.
- Oferty należy składać do dnia **14 maja 2026 roku do godz. 12⁰⁰** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Płocku przy ul. Bielskiej 59, Kancelaria ogólna.
- Wadium na ww. nieruchomość ustala się na kwotę: 34 000,00 zł (słownie: trzydzieści cztery tysiące złotych 00/100 groszy), które należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Płocku Bank Spółdzielczy „Mazowsze” w Płocku nr 81 9042 0003 0000 1586 2000 0100, w takim terminie, aby wpłynęło na konto Starostwa najpóźniej do dnia **14 maja 2026 roku**.
- Pełen tekst ogłoszenia o przetargu został podany do publicznej wiadomości poprzez:
a/ wywieszenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Płocku, ul. Bielska 59 i zamieszczenie na stronach internetowych: www.powiat.plock.pl oraz bip.powiat-plock.pl
b/ wywieszenie na tablicy ogłoszeń Gminy Stara Biała
c/ wywieszenie na tablicy ogłoszeń Sołectwa Nowe Trzepowo.
- Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Płocku, ul. Bielska 59, pokój 309 tel. (24) 267 67 52.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423164

**DDK KEWLANI
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim
informuje, że wyrób:**

**Pompa nurek
PY4EEK-1H, VP10B, model RK-4162,**

**nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra
Rozwoju z dnia 2 czerwca 2016 r. w sprawie wymagań
dla sprzętu elektrycznego, z uwagi na zastosowanie
przewodu zasilającego o niewystarczającej długości,
o zbyt małym przekroju żył oraz bez żyły
uziemiającej, powyższe niezgodności stwarzają
ryzyko porażenia prądem elektrycznym użytkownika
lub wystąpienia pożaru. Ogłoszenie publikuje się w
związku z decyzją Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów nr DNR-211/2026
z dnia 2 lutego 2026 r.**

Wyprowadzili się z miast, teraz drżą o utratę pracy zdalnej

– Zmienił się szef i mówi: wracamy do trybu stacjonarnego. Mam dojeżdżać dwie godziny w jedną stronę? – nie kryje zdenerwowania Amelia. Pracy zdalnej jest coraz mniej, a buntów z tego powodu coraz więcej.

Justyna Sobolak

Amelia przeprowadziła się na studia do Rzeszowa z oddalonej o ponad 70 km miejscowości. Po uzyskaniu dyplomu znalazła w tym mieście pracę i tam osiadła. Potem był ślub i decyzja o kredycie na mieszkanie, choć marzenia były zupełnie inne.

– Bardzo chcieliśmy mieć dom, ale ceny w mieście były nie na naszą kieszeń. Marzyliśmy o zamieszkanu pod miastem albo nawet o powrocie w rodzinne strony. Przeszkodą była praca. W naszych rodzinnych miastach trudno było o stanowisko inne niż sprzedawca w sklepie spożywczym, a i taki etat wcale niełatwo dostać – podkreśla Amelia.

Nowe możliwości

Wszystko się zmieniło w 2020 r. – Przyszła pandemia i okazało się, że można pracować zdalnie. Szef wzywał nas pojedynczo do biura i wręczał komputery z wgranym oprogramowaniem. Poleciał zabrać sprzęt do domu i stamtąd pracować. U męża było podobnie. Firma, w której pracował, także przeszła na tryb zdalny. Nasze mieszkanie zmieniło się w biuro – opowiada Amelia.

– Po pandemii małżonkowie dostali wybór: mogą wrócić do biur lub nadal pracować zdalnie. Zostaliśmy na pracy zdalnej. Obydwoje zaglądaliśmy od czasu do czasu do biur, ale nieregularnie. Potem urodziło nam się dziecko i stwierdziliśmy, że skoro mamy dobrą pracę, to może warto spełnić marzenia o domu za miastem – wskazuje Amelia.

Zdecydowali się na budowę domu na działce, którą kobieta dostała od rodziców. Zamieszkali w nim na początku 2024 roku. – Mieszka nam się świetnie. Mamy blisko rodziców, więc pomoc przy dziecku. Ale sen z powiek spędza nam teraz koniec pracy zdalnej – mówi kobieta.

W firmie Amelii nastąpiły w lutym 2026 roku zmiany. – Nowy prezes powiedział, że chce, byśmy wrócili do biur. Jestem załamana, bo nie wyobrażam sobie dojeżdżać codziennie 70 km. To prawie dwie godziny w jedną stronę. W marcu mamy poznać nowy plan – mówi Amelia.

Powrót do biur

W podobnej sytuacji znajduje się wiele osób. Praca zdalna zachęcała je do wyprowadzki na obrzeża miast. Powrót oznaczałby dzisiaj spędzanie mnóstwa czasu w korkach. O ile w dobrej sytuacji są osoby z branż, w których praca zdalna była i jest powszechna i bez trudu odnajdą się na rynku pracy, jeśli odmówią powrotu do biur (np. w IT), to w trudniejszej są te zatrud-



• Niektórzy zdecydowali się na budowę domu poza miejscem pracy, bo można było pracować z domu. W 2026 r. coraz więcej firm szykuje zmiany w sposobie zatrudnienia FOT. GETTY IMAGES

nione w sektorach, gdzie dzisiaj dużo mówi się o trybie hybrydowym czy stacjonarnym, jak finanse, szkoły języków obcych.

Maria pracuje w korporacji w Warszawie, a mieszka w gminie Stare Babice i – jak twierdzi – także drży o to, czy pracodawca nie narzuci powrotu do biura.

– Gdybym stanęła przed koniecznością szukania nowej pracy, miałabym duży kłopot. Czasem przeglądam oferty i widzę, że w ogłoszeniach dominuje tryb hy-

brydowy. Dla mnie byłby wykańczający. Jedno dziecko w szkole, drugie w przedszkolu. Rano trzeba zawieźć je do placówki, potem odebrać. Nie wiem, czy dałoby się to zgrać z dojazdami do Warszawy – mówi kobieta.

Korzyści a koszty

Obawy osób pracujących zdalnie nie są wyssane z palca. Z badania „Praca zdalna okiem przedsiębiorców 2026”, przygotowanego przez Grant Thornton wynika, że następuje systematyczny powrót do biur.

Obecnie tylko 55 proc. średnich i dużych firm w Polsce umożliwia pracę poza biurem, co stanowi spadek o 16 punktów procentowych w porównaniu z 2024 rokiem.

Drastycznie spadł odsetek firm dających pracownikom pełną swobodę w wyborze miejsca pracy – z co trzeciej firmy rok temu do zaledwie 13 proc. obecnie. Głównym powodem ograniczania pracy zdalnej są problemy z przepływem informacji (wskazane przez 44 proc. badanych) oraz obawy o spadek efektywności i pogorszenie atmosfery w zespołach. Aż 78 proc. pracodawców decydujących się na restrykcje liczy się z możliwością utraty części zespołu, uznając jednak, że długofalowe korzyści z pracy stacjonarnej przeważają nad kosztami rotacji kadr.

Nowe światło na decyzje pracodawców rzuca także najnowsze badanie Colliers „Hybrid and Beyond”. Wynika z niego, że 51 proc. respondentów jest zdania, że praca zdalna miała negatywny wpływ na przepływ informacji na poziomie operacyjnym.

– Z różnych raportów wynika, że mimo oczywistych zalet praca zdalna zwiększa poczucie izolacji społecznej i może powodować przeciążenie psychiczne pracowników, a – po stronie pracodawców – trudność zarządzania zespołami rozproszonymi. Z drugiej strony obserwujemy mnóstwo pozytywnych tendencji w zakresie świadomości pracodawców – zarówno co do obowiązujących przepisów oraz zdrowia psychicznego pracowników. Wprowadzenie pracy zdalnej otworzyło pracodawcom dostęp do większej puli talentów z innych miast, a nawet krajów. Przyczynia się także do budowania wizerunku pracodawcy nowoczesnego, idącego z duchem czasu – zauważa radca prawna Jolanta Zarzecka-Sawicka, radca prawna z Grant Thornton.

Czy powrót do biur przyspieszy? Zdaniem Edwarda Nieboj, partnera zarządzającego Grant Thornton, rok 2026 będzie okresem poszukiwania równowagi między celami firmy a oczekiwaniami pracowników, by decyzją o powrocie do biur nie uzyskać efektu odwrotnego do zamierzonego. ●

Komunikacja na zdalnej

51

PROC.

• Tylu respondentów najnowszego badania Colliers „Hybrid and Beyond” uważa, że praca zdalna miała negatywny wpływ na przepływ informacji na poziomie operacyjnym

Rosyjskie apetyty na petrodolary

Atak Izraela i USA na Iran winduje ceny ropy naftowej i gazu. To jak manna z nieba dla Rosji, której wojenna kasa zaczęła świecić pustkami z powodu niskich cen ropy i sankcji na handel tym surowcem.

Andrzej Kublik

W niedzielę prezydent Rosji Władimir Putin złożył oficjalne kondolencje Iranowi po zabiciu jego duchowego przywódcy ajatollaha Alego Chameneiego. Prezydent Rosji ocenił, że dokonano tego „z cynicznym naruszeniem wszystkich norm ludzkiej moralności i prawa międzynarodowego”.

Jednak oprócz moralnego potępienia, Rosja nie udzieliła żadnego wsparcia Iranowi, z którym w maju zeszłego roku zawarła umowę o strategicznym partnerstwie. Umowa przewiduje współpracę w gospodarce, a także w dziedzinie wywiadu. Milczy jednak o pomocy militarnej w razie ataku na którąś ze stron tego strategicznego partnerstwa.

Moskwa poskąpiła jej Teheranowi już w czerwcu zeszłego roku, po ataku Izraela i USA na irańskie ośrodki nuklearne. Także tym razem oprócz werbalnego poparcia i potępienia Izraela i USA Rosja niczego oficjalnie nie zaoferowała Iranowi.

Za to sama Moskwa ma cyniczną ochotę upiec własną pieczeń na ogniu starć zbrojnych w rejonie Bliskiego Wschodu. I wcale się z tym nie kryje.

Moskwa stawia na drogą ropę

Gdy w sobotę rano siły zbrojne Izraela i Stanów Zjednoczonych rozpoczęły wielki atak na Iran, analitycy na całym świecie nie mieli wątpliwości, że spowoduje to wzrost ceny ropy naftowej na świecie. Bo wojna rozpalila się w regionie Zatoki Perskiej, skąd pochodzi większość surowca importowanego do rafinerii na świecie. A rozpoczęte w odpowiedzi ataki Iranu na jego sąsiadów zagrażają rozlaniu się wojny na cały region Zatoki Perskiej.

Analitycy prognozowali, że pierwszą reakcją na walki w Iranie będzie wzrost cen ropy naftowej o mniej więcej 10 proc. do około 80 dol. za baryłkę.

Rosjanie mieli jednak apetyt na jeszcze wzlot cen surowca.

„Wkrótce ponad 100 dol. za baryłkę [ropy naftowej]”

– napisał na platformie X zaraz po rozpoczęciu ataku na Iran Kirill Dmitrijew.

To zaufany współpracownik Putina, od roku prowadzący w imieniu Kremła negocjacje ze Stevenem Witkoffem, doradcą prezydenta USA Donalda Trumpa, o rewitalizacji rosyjsko-amerykańskich relacji gospodarczych.

Ostatni raz Dmitrijew spotkał się z Witkoffem w ostatni czwartek w Genewie, gdzie w tym samym czasie toczyły się negocjacje ostatniej szansy USA z Iranem, zakończone bez żadnych ustaleń. A czy Dmitrijew coś ustalił z Witkoffem? – nie wiadomo, bo wysłannik Putina nie wypowiadał się po spotkaniu z przedstawicielami Trumpa.

Rosyjscy eksperci branży naftowej po ataku na Iran snuli jeszcze śmielsze niż Dmitrijew prognozy wzrostu cen surowca. Analitycy Fundacji Roskon-gress ocenili, że w razie eskalacji konfliktu w regionie Zatoki Perskiej i blokady Cieśniny Ormuz, głównego szlaku żeglugowego dla tankowców wywożących ropę naftową znad Zatoki Perskiej, cena baryłki europejskiej ropy naftowej Brent wzrośnie do 140-200 dol.

Naftowa manna z nieba dla Kremła

Wojna w rejonie Zatoki Perskiej to prawdziwe zbawienie dla finansów Rosji, cały czas mocno uzależnionych od dochodów z eksportu ropy naftowej.

Na razie mocno ono spadały wskutek zeszłorocznej przeceny surowca



• **Rosyjscy eksperci branży naftowej po ataku na Iran snuli śmiałe prognozy wzrostu cen surowca** FOT. REUTERS / TATIANA MEEL

i ograniczeń w jego eksporcie, które wprowadza Zachód, aby powstrzymać rosyjską agresję na Ukrainę.

Już w zeszłym roku spadek cen ropy przyczynił się do wydrążenia głębokiej dziury w finansach Rosji. Jej deficyt budżetowy wyniósł ok. 5,7 bln rubli (równowartość ponad 70 mld dol.) – pięć razy więcej niż pierwotnie planowano. Aby załatać tę dziurę od początku 2026 r. Rosja podniosła podatki, a przede wszystkim zwiększono stawkę VAT z 20 do 22 proc.

Nowy rok nie zapowiadał jednak poprawy. W styczniu budżet Rosji z podatków od ropy naftowej i gazu dostał o połowę mniej niż przed rokiem, a jednocześnie najmniej od początku dekady. W pierwszych tygodniach 2026 r. rosyjscy nafciarze sprzedawali baryłkę swojej ropy naftowej za ok. 35 dol., z opustem ponad 25 dol. w stosunku do ceny ropy Brent.

W poniedziałek baryłka Brent kosztowała ok. 80 dol. To znaczy, że nawet utrzymując dotychczasowe opusty, rosyjscy nafciarze mogą sprzedawać baryłkę swojego surowca za ok. 55 dol. A to cena wręcz komfortowa dla budżetu Rosji.

Ewentualne problemy z eksportem surowca znad Zatoki Perskiej mo-

gą również zwiększyć popyt na ropę naftową z Rosji. W styczniu Rosja nie wykorzystywała swojego limitu eksportu surowca, uzgodnionego z OPEC. Teraz może się to zmienić.

Argument dla Orbána

Atak Izraela i USA na Iran natychmiast wykorzystał premier Węgier Viktor Orbán, który od kilku tygodni domaga się od Ukrainy wznowienia transportów ropy naftowej rurociągiem „Przyjaźń”, uszkodzonym przez Rosjan.

„Wojna z udziałem Iranu podwoiła znaczenie ropociągu Przyjaźń. Po raz kolejny apeluję do prezydenta Zełenskigo o natychmiastowe wznowienie dostaw ropy na Węgry!” – napisał Orbán na platformie X już kilka godzin po rozpoczęciu ataku przeciw Iranowi.

Węgry nie mają problemów z paliwami, bo jak wszystkie państwa UE, posiadają zapasy surowca i paliwa na 90 dni konsumpcji. W zeszłym tygodniu chorwacki koncern Janaf poinformował również, że rozładowuje pierwszy tankowiec z ropą spoza Rosji dla rafinerii koncernu MOL na Węgrzech i Słowacji. A do początku kwietnia planowano przyjąć w Chorwacji jeszcze siedem tankowców dla MOL.

To by jasno pokazało, że Węgry i Słowacja nie muszą nadal sprowadzać ropy naftowej z Rosji, jako jedyne w UE. Jednak problemy z naprawą rurociągu „Przyjaźń” w Ukrainie Viktor Orbán wykorzystuje do prób utrzymania naftowego sojuszu Budapesztu z Moskwą. To był również dla Orbána pretekst, aby zażądać kolejnego pakietu unijnych sankcji wobec Rosji oraz nowelizację budżetu UE w celu przyznania Ukrainie nowego wsparcia finansowego przez Unię.

Irańska szansa dla Nord Stream 2

Atak na Iran wywołał również obawy o utrzymanie dostaw skroplonego gazu LNG na światowe rynki. Głównie z Kataru, ale także z położonych nad Zatoką Perską Omanu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich pochodzi około 20 proc. światowych dostaw skroplonego gazu ziemnego LNG.

Obawy o los tych dostaw Rosjanie natychmiast wykorzystali do promocji eksportu swojego surowca, przede wszystkim z wykorzystaniem drugiej nitki bałtyckiego rurociągu Nord Stream 2, która cudownie uniknęła wysadzenia jesienią 2022 r. – jak trzy pozostałe nitki bałtyckich gazociągów z Rosji do Niemiec.

„Niemcy, które postawiły na import LNG, mogą teraz pomyśleć o rewizji swojej strategii (...). W związku z wyczerpaniem zapasów gazu w podziemnych magazynach i możliwymi trudnościami z dostawami LNG, przywódcy Niemiec i UE mogą się zastanowić nad rozpoczęciem dostaw gazu ocalałą nitką Nord Stream 2” – powiedział Siergiej Prawosudow, dyrektor generalny rosyjskiego Instytutu Narodowej Energetyki, cytowany przez agencję Interfax.

Import rosyjskiego gazu za pośrednictwem Nord Stream 2 wymagałby zniesienia sankcji, które na ten gazociąg UE nałożyła w połowie zeszłego roku. A przede wszystkim przekreślenia przez UE planu całkowitej rezygnacji z rosyjskiego gazu, wprowadzonego już w lutym unijnym rozporządzeniem. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423114



Wyciąg z ogłoszenia

Wójt Gminy Santok o III przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej

położonej w miejscowości **Gralewo, gmina Santok, oznaczonej numerem ewid. działki 823** o powierzchni **4,0966 ha**. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GW1G/00066750/6.

Cena wywoławcza: **2 700 000,00 zł (słownie: dwa miliony siedemset tysięcy złotych 00/100)**

Wysokość wadium: **300 000,00 zł (słownie: trzysta tysięcy złotych 00/100)**

Do ceny sprzedaży nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu **21 maja 2026r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Santok przy ulicy Gorzowskiej 59 – sala konferencyjna I piętro.

Szczegółowych informacji udziela Referat Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy Santok pok. nr 16, I piętro tel. 95 7287537.

Ogłoszenie o przetargu zostało umieszczone na stronie internetowej www.santok.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Santok, na tablicy ogłoszeń miejscowości Gralewo.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423005

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

w ramach postępowania upadłościowego prowadzonego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i re-strukturyzacyjnych, z dnia 27 sierpnia 2024 o ogłoszeniu upadłości Wojdyła Nieruchomości Sp. z o.o. z siedzibą w Rabce Zdroju, KRS 0000306031, NIP 7352729560, sygn. akt KRIS/GUp/100/2024

SPRZEDAŻ WOLNEJ RĘKI

nieruchomości gruntowe położone na terenie Osiedla Parkowa przy ul. Parkowej w Wilkszynie, gmina Miękinia, powiat średzki, województwo dolnośląskie, stanowiące składnik majątku upadłej Spółki:

- prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 70/119 o powierzchni 0,0815 ha, opisaną KW nr: WR1S/00049815/8 – **108 000,00 zł netto**
- prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 70/121 o powierzchni 0,1273 ha, opisaną KW nr: WR1S/00046248/1 – **166 500,00 zł netto**
- udział w wysokości 12/60 części w prawie własności obejmującej działkę nr 70/94 o powierzchni 0,0005 ha oraz 70/96 o powierzchni 0,1088 ha, opisane KW nr: WR1S/00054551/7 – **86 400,00 zł netto**.

Łącznie 360 900,00 zł netto.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży i jego wycena zawarte są w operacie szacunkowym, który znajduje się do wglądu w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie (tel.: 606876456, adres email: konkursofertsjz@op.pl).

Wymienione składniki będą sprzedawane przez Syndyka za najwyższą oferowaną cenę, jednak nie niższą niż kwota poszczególnych działek i udziału lub łącznie nie mniej niż 360 900,000 zł netto. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty w języku polskim, w terminie do dnia 25 marca 2026 r. do godziny 14.00, w kancelarii notarialnej Marcina Rzończy przy ul. Dąbrowskiego 8, 33-100 Tarnów i wpłacenie w tym terminie wadium w wysokości 10% ceny netto przedmiotu zainteresowania na konto funduszy masy upadłości. Szczegółowy regulamin konkursu ofert znajduje się w kancelarii syndyka.

Oferty można też przestać listem poleconym na adres kancelarii notarialnej z tym, że o ważności dotrzymywania terminu złożenia oferty decyduje data wpływu oferty do kancelarii, a nie data jej nadania. O ważności wpłaty wadium decyduje data uznania konta funduszy masy upadłości.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 26 marca 2026 r. o godz. 12.00 w kancelarii notarialnej Marcina Rzończy przy ul. Dąbrowskiego 8, 33-100 Tarnów.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od konkursu ofert lub unieważnienia konkursu ofert bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania, tj. do momentu podpisania umowy przeniesienia własności przedmiotu konkursu.

REKLAMA

Kraj/34422420

The Power
of Dialogue



XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

22-24.04

2026

Międzynarodowe Centrum
Kongresowe & Spodek, Katowice

JOIN US



WWW.EECPOLAND.EU

Badania opinii

Czym kierują się w Polsce wyborcy?

Jeśli chcesz w Polsce wygrać wybory, zostaw na boku to, co łączy i skupiaj się na tym, co dzieli
– taki wniosek wypływa z analizy ostatnich sondaży i trendów.

Machowski

Porównanie ostatnich sondaży CBOS (z XI i XII 2025 oraz I 2026) z wynikami wyborów z 2023 r. wskazuje na wzrost poparcia dla Koalicji Obywatelskiej o 4 pkt. proc. i spadek notowań PiS o aż 12 pkt. proc. Ale jednocześnie blisko 11-punktowa przewaga, z jaką w wyborach w 2023 r. demokraci wygrali z nacjonalistami spadła po trochę ponad dwóch latach praktycznie do zera.

By móc porównać jak w stosunku do wyborów wzrosło lub spadło poparcie dla pięciu ówczesnie głównych partii, we wszystkich wyliczeniach za 100 proc. głosów oddanych w 2023 r. uznałem głosy oddane na KO, Lewicę, Trzecią Drogę, PiS i Konfederację, a w przypadku sondaży CBOS – respondentów popierających KO, Lewicę, Razem, Polskę 2050, PSL, PiS, Konfederację i Koronę. Pominąłem zatem kategorię „inna partia”. Agregując wyniki sondaży CBOS pominąłem także niezdecydowanych lub odmawiających odpowiedzi (bo takich w realnych wyborach nie ma), a wyniki wyborów z 2023 r. ograniczyłem do głosów oddanych w kraju (wyborcy z zagranicy nie są uwzględniani w sondażach).

Istotną zmianą – w porównaniu do wyborów z 2023 r. – jest dezintegracja, jaka dotknęła obydwie strony politycznego podziału. W obozie nacjonalistów mamy teraz nie dwie lecz trzy partie – tyle że żadna z nich nie ma problemu z przekroczeniem 5-procentowego progu. Gorzej u demokratów – w wyborach z 2023 r. zgłosili trzy listy, teraz tych list może być aż sześć (jeśli uwzględnić niedawny podział Polski 2050), z których większość nie przekracza wyborczego progu. Jeśli w takiej konfiguracji demokraci pójdą do wyborów, czeka ich katastrofa.

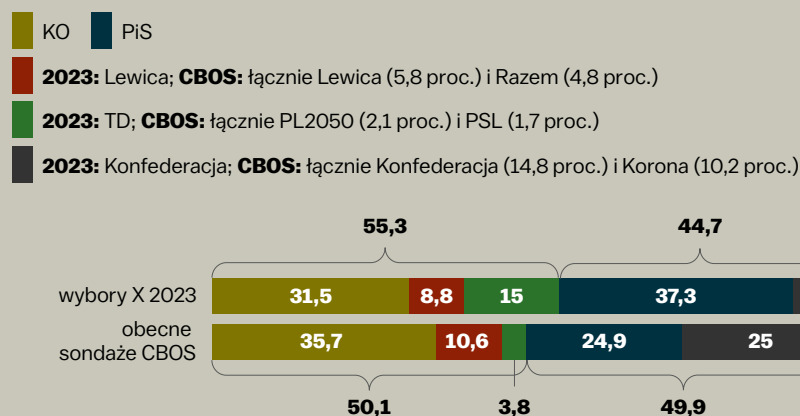
Prawo i Sprawiedliwość, zajmujące teraz w partyjnym rankingu drugie miejsce, jest partią pierwszego wyboru tylko dla osób uczestniczących w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu (PiS – 41 proc., KO – 26 proc.) oraz dla wyborców z wykształceniem podstawowym lub zasadniczym (PiS – 43 proc., KO – 25 proc.) i osób o najniższych dochodach (PiS – 39 proc., KO – 31 proc.). KO prowadzi we wszystkich pozostałych grupach, w tym także – co jeszcze 5 lat temu wydawałoby się niemożliwe – nieznacznie wyprzedza dzisiaj PiS na wsi (KO – 31 proc., PiS – 30 proc.) oraz jest partią najczęściej wybieraną przez wyborców najstarszych, powyżej 55 roku życia (KO – 45 proc., PiS – 36 proc.).

Sporo spadek notowań PiS i towarzyszący temu umiarkowany wzrost poparcia dla KO nie świadczy o przejęciu przez KO wyborców PiS. Sondaże Opinia24, w których respondenci pytani są także o to, na kogo głosowali w 2023 r., pokazują, że jedynie 1-2 proc. wyborców PiS sprzed dwóch lat popiera teraz KO. Zmiany są efektem obserwowanej od dłuższego czasu słabnącej dominacji PiS

A. Porównanie wyników wyborów z X 2023 i wyników z obecnych sondaży CBOS

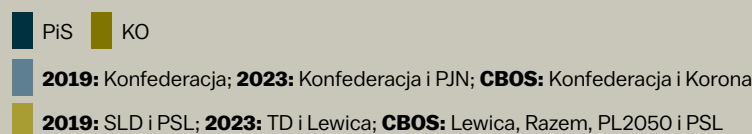
Zagregowane dane z XI i XII 2025 oraz I 2026

Dane w proc. (podstawa oprocentowania – wyjaśnienie w tekście)

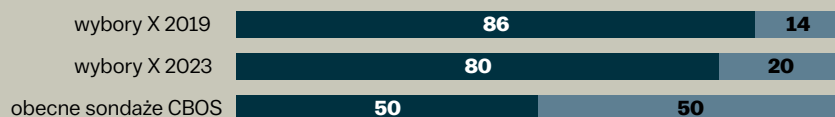


B. Słabnąca dominacja PiS w obozie nacjonalistów i rosnąca dominacja KO w obozie demokratów

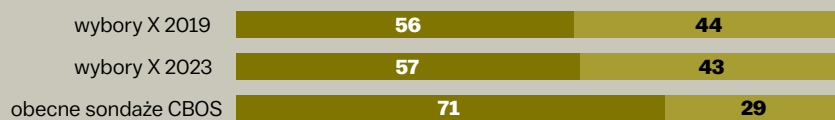
Dane w proc.



Nacjonalisci



Demokrati



© GAZETA WYBORCZA

ŹRÓDŁO: PKW; KOMUNIKAT CBOS 43/2025 ORAZ KOMUNIKATY CBOS FLASH 8/2025, 12/2025, 50/2025, 52/2025, 2/2026. OBLICZENIA I KONCEPCJA WYKRESÓW: ANDRZEJ MACHOWSKI

PiS coraz bardziej słabnie w obozie nacjonalistów, a KO – coraz bardziej dominuje w obozie demokratów

w obozie nacjonalistów i rosnącej dominacji KO wśród demokratów.

Ziścił się czarny sen Jarosława Kaczyńskiego – PiS po prawej stronie miał mieć tylko ścianę, a teraz wyrosła mu tam konkurencja, na rzecz której stracił ok. jedną trzecią swoich wyborców z 2023 r – przede wszystkim młodszych, lepiej wykształconych i zamożniejszych. W tym samym czasie w różne strony rozbiegli się wyborcy Trzeciej Drogi. Większość pozostała przy demokratach; jedną czwartą wyborców TD z 2023 r. przejęła Koalicja Obywatelska – i to właśnie dzięki temu KO osiągnęła teraz ponad 70-procentową dominację w obozie demokratów. Ale ponad jedna czwarta zwolenników

TD z 2023 r. popiera teraz nacjonalistów (przede wszystkim Konfederację). Dlatego zwolennicy demokratów i nacjonalistów to dzisiaj mniej więcej 50 do 50 proc., a nie – jak w wyborach z 2023 r. – 55,3 do 44,7 proc. na korzyść demokratów.

Wyniki poszczególnych partii najmocniej skorelowane są z wiekiem. Są partie, które wyraźnie lepsze wyniki uzyskują w grupie wyborców najstarszych i słabsze wśród najmłodszych – to KO, PiS i PSL. Mamy też partie ze zdecydowanie wyższym poparciem wśród najmłodszych i niższym wśród najstarszych – to Konfederacja, Razem, Lewica i Polska 2050. Ale wiek nie odgrywa większej roli, gdy pytamy o bardziej fundamentalny wybór – od czego zależy, czy głosujemy na obóz demokratów, czy na obóz nacjonalistów. Ma rację Janusz Majcherek, gdy pisze, że „kluczową rolę w różnicowaniu wyborów politycznych odgrywa religia – jako czynnik kulturowy, nie stricte wyznaniowy”.

Wśród osób uczestniczących w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu dwie trzecie wybiera nacjonalistów (41 proc. – PiS, 14 proc. – Konfederację, 12 proc. – Koronę); inaczej jest wśród nieuczestniczących w ogóle w praktykach religijnych – tu aż trzy czwarte wybiera demokratów (48 proc. – KO, 25 proc. Lewicę lub Razem, 4 proc. – Polskę 2050 lub PSL). To, w jakim stopniu oddziałuje na nas religia, silnie koreluje z naszymi poglądami w takich sprawach jak prawna regulacja aborcji i związków partnerskich (wśród popierających te rozwiązania demokraci stanowią odpowiednio 74 i 79 proc. wyborców), miejsce Polski w Unii Europejskiej (83 proc. zwolenników większej integracji głosuje na obóz demokratyczny), polityka klimatyczna (85 proc. zwolenników odejścia od węgla to „demokraci”) czy stosunek do Ukrainy (głosujący na demokratów stanowią 71 proc. wspierających Ukrainę w jej drodze do UE). Wyliczeń dokonałem na podstawie badania CBOS „Charakterystyka poglądów elektoratów głównych ugrupowań politycznych” z II i III 2025 r. i sondaży CBOS z II i III 2025 r.

Wielu sądzi, że dobra kampania powinna nawiązywać do tego, co według badań jest dla ludzi najważniejsze. Karol Nawrocki nie wygrał jednak dlatego, że przekonał większość, iż będzie skuteczniejszy w sprawach bezpieczeństwa czy ochrony zdrowia, ale dlatego, że znakomicie wpisał się w polaryzację Polaków i zmobilizował swój potencjalny elektorat. Trzaskowski na każdym wiecu mówił, że „bezpieczeństwo jest najważniejsze”. Szerokim łukiem omijał wszelkie polaryzujące kwestie. To sprawiło, że nie zbudował identyfikacji i zdemobilizował – zwłaszcza w dużych miastach – część swoich potencjalnych wyborców. Patrząc jak wyglądała zwycięska kampania wyborcza demokratów i Donalda Tuska w 2023 r. i jakie kwestie wybijały się w niej na pierwszy plan, można powiedzieć, że to Nawrocki wyciągnął z niej właściwe wnioski.

A sprowadzają się one do tego, że jeśli prowadzisz kampanię wyborczą w bardzo, ale to bardzo spolaryzowanym społeczeństwie, zostaw na boku to, co łączy i skupiaj się na tym, co dzieli. To pozwoli twoim wyborcom zbudować identyfikację i więź z tobą. Tylko w ten sposób ich zmobilizujesz, a dzięki temu wygrasz. ●

Andrzej Machowski

Autor jest doktorem psychologii w zakresie psychometrii, analitykiem badań sondażowych.

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

Nieudane próby nie mają znaczenia. Naprawa prawa musi być skuteczna, nie iluzoryczna

Żądam od demokratów, by nie tłamsili w sobie instynktu samozachowawczego



Przemysław Wiszniewski

Autor jest ławnikiem Sądu Najwyższego, zasiada w zarządzie Otwartej Rzeczypospolitej. Stowarzyszeniu Przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii, należy też do Towarzystwa Dziennikarskiego.

Opinii publicznej umykają wybory w Sądzie Najwyższym. Nikt już niczego nie rozumie wskutek zaciemniającej propagandy ziobrystów. Wszyscy myślą, że mamy do czynienia z konfrontacją młodych sędziów walczących z „kastą” starych, nie dopuszczających ich do stanowisk. Dziwne, bo tacy jak Igor Tuleya, Paweł Juszczyszyn, Piotr Gąciarek czy Waldemar Żurek nie wyglądają na matuzalemów.

Praworządność nie powinna być kwestią politycznych targów, ale taką się stała.

Żądam od demokratów, by nie tłamsili w sobie instynktu samozachowawczego. Nie wolno pozwalać na panoszenie się uzurpatorów po najbardziej eksponowanych instytucjach sądowniczych. Strach jest najgorszym doradcą, także ten strach przed posądzeniem o łamanie prawa. Łamanie prawa?! Łamanie pisowskich ustaw, ustawek i nominacji, wielokrotnie ocenianych w licznych orzeczeniach i uchwałach jako niekonstytucyjne i jawnie bezprawne?!

Kimże jest ustępująca Małgorzata Manowska, której kończy się kadencja, jak nie zwykłą polityczną funkcjonariuszką, przyjaciółką Andrzeja Dudy, z którym jadła prośzone niedzielne obiady? Nie dość, że jest neosędzią, to jeszcze objęła stołek pierwszej prezeski Sądu Najwyższego z obrażeniem przepisów prawa, posiadając prawdziwego prezesa Włodzimierza Wróbla. Czy nie należałoby zatem traktować jej funkcji jako nieistniejącej, a samą delikwentkę jak zwykłą obywatelkę, której nie przysługuje sędziowski immunitet?

Jakim prawem chuligani polityczni w togach opływają w splendory, zamiast siedzieć na ławie oskarżonych?!

Dlaczego nie uszanowali przepisu konstytucyjnego, wiedząc, że Manowska nie będąc prawidłowo wy-

brana, nie ma żadnego prawa tkwić na swoim stanowisku i paraliżować Sąd Najwyższego swoją obecnością! Szanujecie kadencyjność, mając świadomość, że korzysta z niej osoba nieuprawniona?! Forma bardziej się liczy niż treść?! Pozory prawa są ważniejsze od prawnej istoty?!

Nie ma pełni demokracji bez prawidłowo obsadzonego Sądu Najwyższego! Demokracja w Polsce nadal kuleje. I oto trzydziestu kilku neosędziów wybierze pięcioro kandydatów spośród swojego podłego grona oszustów, by przedstawić ich panu Nawrockiemu, tkiwacemu w pisowskim układzie, a potem on namaści następcę Manowskiej, szemranego, pozbawionego podstaw prawnych do sprawowania władzy, a wy będziecie go tytułować z uporczywym i nieuzasadnionym szacunkiem „pierwszym prezesem Sądu Najwyższego? Obstawiam, że zostanie nim Aleksander Stępkowski, najbardziej ohydna persona związana z Ordo Iuris, ale każdy z tych kandydatów będzie równie mizerny i fatalny.

Z jakiego powodu prawo jest nadal deptane, a nasze postulaty przywrócenia pełni ładu konstytucyjnego są ignorowane? Aż tak mało się liczymy?

Dlaczego demokraci rządzący w Polsce, we władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej pozwalają na tę destrukcję?! Dlaczego jesteście tak bezradni, wiedząc, jaka jest prawda, jakie jest prawo, jak prawidłowo naprawić Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny i Krajową Radę Sądownictwa!

Dlaczego dajecie sobie chodzić po głowie?! W imię jakich przepisów? W imię delikatności i dobrych manier?! Dlaczego skazujecie nas, Polaków, byśmy obserwowali to wstrętne widowisko i przebiezańców w togach? Przecież nowy prezes Sądu Najwyższego będzie automatycznie szefem Trybunału Stanu i podobnie jak Manowska unieruchomi jego działalność beczelnie i bez żadnego trybu!

Demokratycznemu państwu prawa nie wolno iść na kompromisy z przestępcami. Nie przystoją mu negocjacje, na ile ma stać na



FOT. SEAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Do jasnej cholery, sam Żurek w pojedynkę nie zaradzi tej chuliganerii, potrzebna jest wola polityczna! Wola polityczna demokratów w koalicji i chęć zmiany!

straży porządku prawnego, a na ile nie może.

Pozwoliliście, aby bezprawnie działająca i gromadząca samych groteskowych oszustów Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych skwitowała wybory prezydenckie i oddaliła protesty wyborcze. W imię czego? W imię jakiejś abstrakcyjnej zgody narodowej i wyciszenia nastrojów społecznych?! Zaiste, wysoka to cena! A może w imię własnej nieudolności i impotencji zwanej przez PiS imposybilizmem? Jak dobrze oni Was znają! Jak znakomicie Was rozpracowali! Oni zrujnowali sądownictwo i inne państwowe instytucje bez żadnego wahania, a Wy nic nie potraficie odkręcić!

Prawa bezprawnego, pisowskiego i niekonstytucyjnego nie trzeba i wręcz nie da się zmienić w sposób zgodny z przepisami. Dlaczego? Bo te przepisy właśnie zostały zmienio-

ne przez PiS, by zacementować stan rzeczy. Czy ustawy norymberskie III Rzeszy musiały czekać się specjalnej ustawy likwidacyjnej, skoro były do gruntu bezprawne? Czy to tak trudno zrozumieć, że złe „prawo” trzeba zwyczajnie zignorować, tak jak ignorowane są orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który przecież nie jest Trybunałem! Jest wydmuszką, bo został sparaliżowany przez PiS!

Nie wystarczy próbować naprawiać prawa. Nieudane próby nie mają znaczenia. Naprawa musi być skuteczna, nie tylko iluzoryczna.

Do jasnej cholery, sam Żurek w pojedynkę nie zaradzi tej chuliganerii, potrzebna jest wola polityczna! Wola polityczna demokratów w koalicji i chęć zmiany! Przywró-

cenia praworządności! Obudźcie się, zanim będzie za późno! Sąd Najwyższy wymaga natychmiastowego przywrócenia na ścieżkę prawną. Nie bawcie się państwem wraz z pisowcami, bo niechybnie doprowadzicie do katastrofy! Nie bawcie się w państwo, tylko bądźcie jego przedstawicielami! Zaczynjcie porządkować konstytucyjne organa i odbudujcie Sąd Najwyższy! To żaden problem poza Waszą własną barierą psychologiczną!

W nas narasta słuszny gniew. Powoli i systematycznie. I czara goryczy w każdej chwili może się przełać! Doprawdy, sędzicie, że uspokajające zapewnienia nas rozleniwia i przesłonią nam zdrowy rozsądek oraz troskę o losy kraju?! Nie doczekanie! Demokraci, zaczynjcie rządzić! Na poważnie, z pełną odpowiedzialnością, siłą i determinacją! Przestańcie wciskać nam kit, że już niedługo! Chcemy wreszcie zobaczyć jakiegokolwiek efekty!

Czy kuriozalny projekt ustawy o KRS pana Nawrockiego, pisany rękami prawnika z Ordo Iuris, nie jest dowodem na złe intencje i zdradę polskiej racji stanu?! Będziecie patrzeć z założonymi rękami, jak wandale niszczą naszą wspólną ojczyznę, a potem je rozłożycie bezradnie, oznajmiając, że się nie udało, jak po ubiegłorocznych wyborach?!



• Wyborcza to Wy.
Piszcie:
listy@wyborcza.pl

List w obronie prof. Ewy Łętowskiej Symbol prawości, integralności i niezależności

Wśród sygnatariuszy są m.in. czytelnicy „Wyborczej”, minister i wiceministra sprawiedliwości, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, wykładowcy akademicki, przedsiębiorcy, społeczni-



FOT. SEAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

cy prodemokratyczni, artyści, dziennikarze „Wyborczej”, studenci, emeryci, zwykli ludzie i osoby o znanych nazwiskach.

• List można podpisać na **Wyborcza.pl/ WyborczatoWy**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423200

Sąd Rejonowy w Kutnie Wydział I Cywilny ogłasza, że pod sygn. akt I Ns 14/19 w sprawie z wniosku Kredyt Inkaso I Niestandaryzowany Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności z siedzibą w Warszawie z udziałem Mariana Siedlarek, Krystyny Sapińskiej, Alior Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po **Dariuszu Strońskim**, urodzonym 23 grudnia 1969 roku w Gostyninie, zmarłym w dniu 26 lipca 2014 roku w miejscowości Konstanczynów, ostatnio zamieszkałym w miejscowości Pobórz.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423159

Syndyk Masy Upadłości wobec osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej Eweliny Banaszak – pan Wojciech Szidlewski, adres do korespondencji: Kancelaria Radcy Prawnego, ul. Dworcowa 7, lok. 226, 62-020 Swarzędz, ogłasza o sprzedaży **nieruchomości gruntowej zabudowanej o łącznej pow. 3400 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 197,65 m²**, położonej w gminie Kłękko, Kamieniec 27, działka nr 35, KW nr PO1G/00019066/1 i zaprasza do składania ofert kupna nieruchomości **do dnia 9.04.2026 r., godz. 9:00** na ww. adres kancelarii.

Cena wywoławcza 668 201 złotych netto. Wadium wynosi 10% ceny wywoławczej i należy je wnieść do dnia 7.04.2026 r. na rachunek bankowy wskazany w Regulaminie. Szczegółowe informacje można uzyskać pod adresem e-mail: kancelaria@szidlewski.pl.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423165



OGŁOSZENIE STAROSTY WOŁOMIŃSKIEGO o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym

Starosta Wołomiński wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje o zamiarze wszczęcia, w trybie art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) postępowania w przedmiocie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości położonej w obrębie 0002 Borki gmina Radzymin, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 100/5. Powierzchnia gruntu zajęta w trakcie realizacji inwestycji wyniesie 20,5 m² strefa budowlano-montażowa i strefa ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości wyniesie 1,8 m².

Na podstawie art. 113 ust. 6, art. 114 ust. 3 i 4, art. 124 ust. 1 i 124 ust. 1a w związku z art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) na wniosek PGE Dystrybucja S.A. reprezentowane przez Karolinę Żalęga, przeprowadzone zostanie postępowanie w przedmiocie ograniczenia sposobu korzystania z w/w nieruchomości, poprzez zezwolenie na realizację inwestycji liniowej, polegającej na budowie sieci kablowej średniego napięcia wraz z kanalizacją świątlowodową. Zgodnie z dokumentacją zgromadzoną w sprawie w/w nieruchomości ma nieuregulowany stan prawny.

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wołominie, 05-200 Wołomin, ul. Powstańców 8/10, pok. nr 18 lub telefonicznie, pod nr tel. (22) 346 12 20 nie zgłoszą się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do opisanej wyżej nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie w trybie art. 124 ust. 1 i 124 ust. 1a w związku z art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Z up. Starosty Wołomińskiego
Naczelnik Wydziału Robert Denis



FOT. M2 FILMS

Twórcy „Wartości sentymentalnej”
dla „Wyborczej”

NIE ZAKŁADAMY WSZECHWIEDZY

Kino europejskie zawsze było bardzo cool. Gdy na Oscarach raz na jakiś czas pojawiał się ktoś w stylu Bergmana, Felliniego czy Wajdy, ceremonia od razu nabierała rumieńców.

ROZMOWA Z
JOACHIMEM TRIEREM
reżyserem
I ESKILEM VOGTEM
scenarzystą

ANNA TATARSKA: Po odebraniu Złotego Globu Stellan Skarsgård powiedział, że chciał pracować z Joachimem Trierem, ponieważ każdy pana kolejny film jest lepszy od poprzedniego. Rzeczywiście tak jest?

JOACHIM TRIER: Za każdym razem, kiedy pracujemy z Eskilem nad kolejną produkcją, tak bardzo zżywamy się z ekipą, że film, który właśnie robimy, wydaje się nam najważniejszy. Ale cieszę się, że Stellan tak mówi, bo to sugeruje, że jako twórca się rozwijam.

Wydaje mi się, że „Wartość sentymentalna” może być moim najbardziej ambitnym filmem w dorobku. Nasze wcześniejsze filmy, np. tzw. „Trylogia z Oslo”, przedstawiały raczej młodych bohaterów, którzy wkraczali w dorosłość. Tu śledzimy losy bohaterów z różnych pokoleń, więc jest to film bardziej polifoniczny. Wraz z Eskilem staramy się stawiać przed sobą nowe wyzwania, ale ilekroć zaczynamy projekt, mamy wiele wątpliwości.

Jako osoba pisząca na pewno to pani zna. Nigdy nie jestem do końca pewny, czy wciąż mam „to coś”, czy po drodze tego nie zgubiłem. Ale niewątpliwie jako reżyser wypracowałem sobie sposób działania, który się sprawdza. Ogromnie ważny jest dla mnie etap preprodukcji, czas na próby z aktorami. To kosztuje du-

żo pieniędzy i pochłania dużo czasu, wysiłku, ale jest ogromnie ważne. Tu czuję się w obowiązku podkreślić, że u nas nie ma gwiazdorskich stawek, zawsze staraliśmy się, żeby wszyscy zarabiali tyle samo. Oczywiście ja wciąż zarabiam dużo więcej niż nauczyciel, co samo w sobie jest dość niesprawiedliwe, ale jestem znacznie biedniejszy niż wielu reżyserów amerykańskich. Dzięki takiemu systemowi dostajemy czas na planie.

„Wartość sentymentalna” powstawała przez ponad 60 dni i była kręcona na taśmie filmowej 35 mm. To do mnie należy ostateczna decyzja odnośnie do wersji montażowej, tzw. final cut. Wydaje mi się, że takimi działaniami wpisujemy się w europejską mentalność i tradycję, z której powinniśmy być dumni.

Dodałbym też, że „Wartość...” jest norwesko-szwedzko-duńsko-niemiecko-francusko-brytyjską koprodukcją. Czy to nie jest niesamowite? I wszyscy ci różni ludzie współpracowali ze sobą w czasach, kiedy na świecie, także w Europie, zalewała nas fala narodowego konserwatyzmu. Na szczęście w sztuce wciąż trzymamy się za ręce. Europejski system to umożliwia dzięki systemowi zachęt i wsparcia finansowego. To bardzo ważne, żeby dbać o to, co lokalne, o języki, lokalne tradycje.

W ten sposób pracujemy od podstaw, czyli od kreatywnego pomysłu w stronę końcowego produktu – a nie pozwalamy, aby to kształt rynku dyktował nasze artystyczne poczynania.

Nominacje do prestiżowych nagród i międzynarodowe sukcesy zwykle pro-

• **Renate Reinse jako Nora Borg w filmie „Wartość sentymentalna”**

• Film jest jednym z oscarowych faworytów (ma aż 9 nominacji). Zdobył już m.in. Złoty Glob dla najlepszego aktora drugoplanowego Stellana Skarsgård, 6 nagród Europejskiej Akademii Filmowej, BAFTA w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny, Grand Prix Festiwalu Filmowego w Cannes.

• Rozmowa odbyła się w styczniu 2026 r. podczas rozdania Europejskich Nagród Filmowych w Berlinie.

wadzą do ofert składanych międzynarodowym twórcom przez Hollywood. Czy one już się pojawiły?

J.T.: Dostaję takie propozycje przez ostatnie 20 lat. Ale to nie są tylko oferty, które mają przyciągnąć moją artystyczną wolność, ale także dobre, kreatywnie karmiące współprace. Np. współpraca z naszym amerykańskim dystrybutorem, firmą NEON. Byli z nami od samego początku, jeszcze zanim scenariusz był ukończony, byli zainteresowani uczestnictwem w procesie i zrozumieniem naszego sposobu myślenia. Rozumieją nas i potrafią wprowadzać międzynarodowe firmy na amerykański rynek. Staram się być rozsądny, jeśli chodzi o te zagraniczne współprace i oferty.

Często rozmawiam o tym z naszymi producentami: jak wykorzystać międzynarodowe zainteresowanie tak, by ono nam służyło? Czy Europa i USA muszą być przedstawiane jako przeciwieństwa, a może da się nawiązać między nimi współpracę? My sobie w amerykańskich kinach dobrze radzimy, trafiliśmy też do streamingu, co mnie cieszy. Mówiąc językiem ekonomii: uważam, że na rynku jest miejsce na dobre filmy międzynarodowe, które będą zarabiać.

Mam wrażenie, że w ostatnich latach rynek amerykański otworzył się na europejskie kino. Jeśli spojrzymy na nominacje do Złotych Globów czy Oscarów, zobaczymy, że filmy międzynarodowe zajmują w stawce sporo miejsca. Jestem ciekawa, z czego to wg was wynika?

Eskil Vogt: Wydaje mi się, że kino europejskie zawsze było bardzo cool. Pamiętam, jak w przyszłości na Oscarach raz na jakiś czas pojawiał się ktoś w stylu Bergmana, Felliniego czy Wajdy i od razu ceremonia nabierała rumieńców. Sądzę, że częścią sukcesu, jaki odnosi w Stanach kino międzynarodowe obec-

nie jest to, że amerykańska branża filmowa przestała robić filmy dla dorosłych widzów.

Oczywiście pojedyncze tytuły wciąż powstają i są one bardzo wartościowe, ale to zjawisko nabiera siły. To otwiera drzwi twórcom spoza USA, bo widownia, która lubi takie filmy istnieje i na nie czeka. Nie są to tylko filmy europejskie, ale także produkcje z Azji czy z Ameryki Północnej.

Czy trudno było wpuścić do waszego norweskiego uniwersum Amerykankę Elle Fanning?

J.T.: Może i dla prasy interesująca byłaby opowieść o tym, jak to outsiderka wkroczyła do naszej rodziny i postawiła wszystko na głowie, ale szczerze mówiąc, nie było to w ogóle trudne ani skomplikowane. Elle jest fantastyczna, a poza tym wydaje mi się, że w większości krajów pracuje się w miarę podobnie. Starsz się stworzyć na planie atmosferę zaufania i wsparcia, dawać precyzyjne wskazówki. Elle jest młoda, ale ma doświadczenie o wiele starszej aktorki, bo pracuje od najmłodszych lat, i to z największymi twórcami, takimi jak Sofia Coppola czy Mike Mills, ludźmi, których głęboko podziwiam. Wspólnie tworzyli kino, z którym czuję więź. Także jej obecność wydawała się poniekąd naturalna, czulem, jakbyśmy się znali.

Nasza historia rzeczywiście opowiada o pewnym niedopasowaniu, ale wydaje mi się, że ono nie wynika głównie z kontrastu między Ameryką a Europą. Bardziej chodzi tu o niemożliwość zagrania córki, którą główny bohater utracił, i za wszelką cenę próbuje odzyskać.

W filmie jest motyw siostrzany, a bohaterka nazywa się Nora, więc nasuwa się pytanie, które nieustannie zadawali sobie moi koledzy po fachu w Cannes: Czechow czy Ibsen – który inspirował was mocniej?

E.V.: W ogóle! Chociaż wiem, że niektórym te rzeczy się kojarzą, a do tego mamy w firmie taki żartobliwy dialog o tym, że aktorzy wybierają często na przesłuchanie teksty Czechowa...

J.T.: Stellan mi powiedział, że ten scenariusz jest taki czechowowski, więc chciałbym móc przyjąć ten komplement, ale zgadzam się z Eskilem: to nie była ważna inspiracja. To są rzeczy, które się słyszy od dziennikarzy.

Mam wrażenie, że kiedy robi się cokolwiek w krajach nordyckich, bez względu na to, co to by było, to zawsze ktoś zapyta, czy to Bergman, Ibsen, Edward Munch... Myślę, że to kwestia jakiejś nordyckiej wrażliwości, powściągliwości, zarówno kreatywnej, jak i społecznej. No i to zimne światło. Nie twierdzę, że te interpretacje nie są słuszne. Ale podkreślam, że nie było tak, że siedliśmy sobie z Eskilem i powiedzieliśmy: „Ten scenariusz będzie naprawdę w stylu Czechowa, reprezentujemy godnie Skandynawię!”.

A jak w ogóle wygląda wasza wspólna praca? Gdzie się spotykacie?

E.V.: Mam małe biuro w Oslo, gdzie spędzamy z Joachimem czas, gdy piszemy. To są dni, tygodnie, czasami miesiące poszukiwania następnego filmu. Joachim przychodzi z pomysłem, ale to są zarysy, szkice. Nigdy nie zaczynamy pracy, dokładnie wiedząc, co ma być na końcu. Potrzeba dużo czasu, rozmów i dobrej muzyki.

Jako widzka dorastałam, oglądając postaci kobiece napisane przez mężczyzn. Bardzo rzadko czułam, że mogę się z nimi identyfikować, a ważna część mojego doświadczenia dorastającej dziewczyny, młodej kobiety, potem matki, nie była na ekranie pokazywana. Renate Reinsve zawsze podkreśla, że pisząc postaci kobiece, stawiacie na współpracę, że jesteście niesamowicie otwarci i może dlatego te wasze postaci kobiece są tak pełne. Jak to się udaje?

E.V.: Dziękuję. Myślę, że częścią sukcesu naszych postaci kobiecych jest to, że my nigdy nie zakładamy wszechwiedzy. Ale też nie myślimy o płci postaci jako czynniku, który najsilniej lub wyłącznie ją definiuje.

J.T.: Ale też, tak jak wspominałem, ważną częścią naszego twórczego procesu są długie próby. Pracujemy podczas

nich z aktorami, ja te próby filmuję, a potem z nagraniami wracam do Eskila i razem je oglądamy. Dyskutujemy o tym, jak napisane przez nas dialogi brzmią wypowiediane przez naszych aktorów. Uwagi są następnie nanoszone na scenariusz.

Powszechnie uważa się, że często sięgamy po improwizację. To nieprawda, u nas wszystko jest naprawdę dokładnie rozpisane, myślę, że nawet 95 proc. dialogów w filmie brzmi dokładnie tak, jak zostały zapisane. Ale jeśli to wrażenie improwizacji towarzyszy widzowi, to dobrze. Bo to znaczy, że to jest prawdziwe i spontaniczne. Rozbudowane próby dają nam szanse na rozmowy z aktorami.

To pytanie musi paść: co dla was ma największą wartością sentymentalną?

J.T.: Mówimy dużo o tym, jak ważną rolę w ludzkim doświadczeniu odgrywają miejsca i przestrzenie. Jestem przekonany, że pani to zna: miejsca, w których spędzało się dzieciństwo, powrót do miasta, w którym kiedyś się żyło, i jego zapach przywołujący inną tożsamość. Powrót na święta do rodziny, gdzie znowu wcielamy się w rolę dawnego siebie, czyli wciąż siebie, ale jednak innego.... Ale podzielę się czymś swoim.

Takim przedmiotem, który ma dla mnie sentymentalną wartość, jest bilet z Cannes, najlepsze miejsce na sali, z premiery „Wartości sentymentalnej”. Noszę go w portfelu do dziś i uważam, że to jest idealny meta-przedmiot, wspomnienie wspaniałego momentu w naszym życiu.

Dziś coraz więcej osób musi z powodu wojny czy konfliktów opuścić ojczyznę albo traci dom wraz z całym dobytkiem w bombardowaniu. Ja sama dorastałam bez fizycznych pamiątek, bo rodzina mojej babci kazano się w 15 minut spakować i opuścić rodzinny dom, do którego już nigdy nie wrócili. Czy dla pana, Joachimie, poczucie tożsamości budowały tylko przedmioty, czy też emocje, rzeczy niematerialne?

J.T.: Kiedy miałem 11 lat, dzień przed Bożym Narodzeniem, przez przypadek podpaliłem nasz rodzinny dom... Wszystko spłonęło. Z mojej perspektywy w ogniu zniknęły przede wszystkim te drobiazgi, z którymi się dorasta, zabawki, kolekcje. Ale myślę, że to mnie też ukształtowało, i dziś, jako dorosły człowiek, nie przywiązuję zbyt dużej wartości do rzeczy mate-



Joachim Trier i Eskil Vogt

• Od lat tworzą artystyczny duet. W małym biurze w Oslo wymyślają i piszą scenariusze, które potem reżyseruje urodzony w Danii Trier. Koneserzy kina europejskiego znają ich „Oslo, 31 sierpnia” czy „Reprise. Od początku raz jeszcze”. Ostatnie lata dały norweskiemu tandemowi wielką rozpoznawalność także za oceanem, najpierw na fali sukcesu „Najgorszego człowieka na świecie”, teraz dzięki docenianej przez kolejne gremia „Wartości sentymentalnej”.

FOT. REUTERS/MOHA-MED AZAKIR

• Całość na Wyborcza.pl

Na planie

60

DNI

• Przez tyle dni powstawała „Wartość sentymentalna” kręcona na taśmie filmowej 35 mm

rialnych. Tu do głowy przychodzi mi jeszcze jedna niesamowita historia. Kiedy przygotowywaliśmy się z Eskilem do tego filmu, trafiliśmy do Norweskich Archiwów Narodowych, gdzie trzymane są historyczne dokumenty, w tym te wojenne. Partnerka Eskila tam pracuje i była nasza przewodniczką, pomogła znaleźć wszystko, czego szukaliśmy. Nasz film to też pierwszy film fabularny, który kiedykolwiek miał tam zdjęcia. Podczas grzebania w dokumentach natrafiłem któregoś dnia na kartę z aresztowania mojego własnego dziadka. Ze zdjęcia patrzył na mnie 19-latek, który chwilę później został osadzony w obozie pracy. To doświadczenie mnie zmieniło. Ta karta niewątpliwie jest dla mnie obiektem o wartości emocjonalnej, której nie da się nawet ująć w słowa.

Mówił pan o wartości, którą przypisujemy miejscom. Ten film także mówi o miejscu, o rodzinnym domu, który widział wiele pokoleń i doświadczał tego, co one. Ten dom w filmie to jest pana dom? J.T.: Muszę przyznać, że ten aspekt powstawania filmu ma wymiar zdecydowanie komediowy. Kiedy pracowaliśmy z Eskilem nad scenariuszem, nieustannie przeszkadzała nam moja mama. Dzwoniła do mnie kilka razy dziennie, bo byliśmy w trakcie sprzedawania naszego rodzinnego domu i cały czas były jakieś problemy.

E.V.: Nasz scenariusz już wtedy dotyczył dwóch sióstr i skomplikowanych relacji rodzinnych, ale szukaliśmy czegoś, co mogłoby dać tej historii uniwersalny wymiar. Łatwo jest, pisząc scenariusz, tak zaangażować się w to, co między postaciami, że potem się w tym ginie i zapomina o takiej szerszej perspektywie czy

po prostu przestrzeni na oddech dla widzów. I my właśnie czegoś takiego szukaliśmy, żeby pokazać, jak płynie czas. Co to by mogło być?... I wtedy znowu dzwoni telefon, Joachim wywraca oczami i mówi: „Stary, muszę odebrać, to moja mama. Próbuje sprzedać dom...”.

J.T.: Doprecyzowując, ja akurat w tym domu nie dorastałem, ale on był w naszej rodzinie od wielu pokoleń.

E.V.: No i ostatecznie dom się nie sprzedał, trzeba było odczekać kilka miesięcy i potem dać ogłoszenie ponownie, ale za niższą cenę... Spojrzeliśmy na siebie i ja zapytałem nieśmiało Joachima: „Myślisz, że moglibyśmy go wykorzystać?”. Reszta to historia.

Czy ten sezon was wyczerpał? Już pora zamknąć się za drzwiami tej małej pracowni w Oslo?

J.T.: To nie nasze pierwsze rodeo i mając już trochę doświadczenia w międzynarodowych przygodach po „Najgorszym człowieku na świecie” i skierowane na nas flesze, nieco mniej nas szokują. Choć oczywiście tym razem jest tej uwagi o wiele więcej. To, co cieszy najbardziej, to jednoślone uznanie dla wszystkich naszych aktorów, tych na pierwszym i na drugim planie. Tym bardziej że oni naprawdę zrobili dla nas coś wyjątkowego. Proszę zauważyć, w jakim tempie dziś pracują aktorzy, robiąc kilka filmów rocznie – a oni dali nam swoją uwagę i czas, byli obecni przez cały kreatywny proces dla nas na wyłączność.

Dali tym rolom coś osobistego, z serca. Na planie spotkały się różne światy, a jednak udało się je połączyć w spójnej wizji – a to z punktu widzenia reżysera bywa najtrudniejsze, żeby wszyscy nadawali na jednej fali, bo nie da się skleić filmu z pięciu dobrych, ale całkiem odmiennych opowieści.

Oni byli zespołem, stworzyli jedność i cieszę się z docenienia ich pracy, to miód na moje serce. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za wszystkie nominacje i karne wsiadamy na stacji do kolejnego pociągu, którym jedziemy na kolejną gałę, spotkanie, prezentację. Ale podczas tych podróży przychodzą do nas nowe pomysły i na tym etapie powiedziałbym, że są już one bardzo niecierplive. Dlatego tak marzę o momencie, w którym znowu siądziemy w biurze Eskila do pracy nad następnym filmem. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423108



BURMISTRZ GMINY PRUSICE

na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r., poz. 2213 ze zm.) informuje, że ogłoszony I przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości gminnych (ogłoszenie GN.6840.3.1.2026) na dzień 4 marca 2026 roku zostaje odwołany ze względu na zbyt krótki okres publikacji ogłoszenia.

BURMISTRZ GMINY PRUSICE

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargach na sprzedaż nieruchomości gminnych, w Gminie Prusice

Burmistrz Gminy Prusice ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Prusice, położonych w miejscowości **Prusice**, oznaczonych w ewidencji gruntów dz. nr:

Ip.	Nr ewidencyjny, obręb, księga wieczysta	Powierzchnia	Cena wywoławcza	Wadium	Godzina przetargu
1.	457/6 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	0,5000 ha	600 000,00 zł + VAT 23%	120 000,00 zł	10:00
2.	457/7 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	0,5432 ha	651 840,00 zł + VAT 23%	130 000,00 zł	10:30
3.	457/8 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	1,0446 ha	1 253 520,00 zł + VAT 23%	250 000,00 zł	11:00
4.	457/9 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	1,0456 ha	1 254 720,00 zł + VAT 23%	250 000,00 zł	11:30
5.	457/10 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	1,2636 ha	1 516 320,00 zł + VAT 23%	300 000,00 zł	12:00

Kształt nieruchomości to regularne wieloboki. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą gruntową z drogi asfaltowej. Rejon lokalizacji nieruchomości uzbrojony w sieć wodociągową, energetyczną i kanalizacyjną – uzbrojenie przebiega w stosunkowo niedalekiej odległości od nieruchomości.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla terenu inwestycyjnego położonego w obrębie Prusice leży na terenie oznaczonym symbolem: **Pu – tereny obiektów składowo-magazynowych i produkcyjnych oraz zabudowy usługowej.**

Przetarg na wszystkie działki odbędzie się w dniu 7 maja 2026 r. o godzinie podanej wyżej w tabelach, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach. **Wadium** należy wpłacić z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym Gminy Prusice min. 3 dni przed przetargiem do dnia **4 maja 2026 r.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w formie pieniądza na konto Gminy Prusice nr **27 9583 1019 0200 1300 2002 0005** prowadzone przez Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/Prusice.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prusicach od 3 marca 2026 roku, w miejscowości Prusice, w prasie ogólnopolskiej oraz na stronie urzędu, Biuletynie Informacji Publicznej

Szczegółowe informacje na temat sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prusicach, tel. **71 312 62 24** lub tel. **509 052 335** (Przemysław Burchacki)

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423073



Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
Oddział Terenowy w Koszalinie

podaje do publicznej wiadomości

wykaz nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, położonych na terenie gminy **Koszalin (m.p.)**, pochodzących **ze zlikwidowanego PGR Mścice/PFZ Koszalin Miasto**, przeznaczonych do **sprzedaży**:

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w Koszalinie o numerze KO1K/00053010/3 (dz. nr 1/30), KO1K/00108769/9 (dz. nr 2/21, 2/35, 2/24).

1. Nieruchomość nierolna, niezabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 1/30 z obrębu 07 m. Koszalin o powierzchni ogólnej 7,8384 ha.
Cena nieruchomości wynosi 22 814 124,00 zł (słownie: dwadzieścia dwa miliony osiemset czternaście tysięcy sto dwadzieścia cztery 00/100 złotych), w tym podatek VAT – 23%. Cena zawiera koszty przygotowania do sprzedaży.

2. Nieruchomość nierolna, niezabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 2/21 oraz nr 2/35 z obrębu 05 m. Koszalin o powierzchni ogólnej 0,6850 ha.
Cena nieruchomości wynosi 3 056 418,00 zł (słownie: trzy miliony pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta osiemnaście 00/100 złotych), w tym podatek VAT – 23%. Cena zawiera koszty przygotowania do sprzedaży.

3. Nieruchomość nierolna, niezabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 2/24 z obrębu 05 m. Koszalin o powierzchni ogólnej 0,5310 ha.
Cena nieruchomości wynosi 2 369 599,00 zł (słownie: dwa miliony trzysta sześćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć 00/100 złotych), w tym podatek VAT – 23%. Cena zawiera koszty przygotowania do sprzedaży.

Zgodnie z pismem znak A-II-2.6727.173.20254.MM z dnia 25.03.2025 r. Urząd Miejski w Koszalinie informuje, że zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu **położonego w Koszalinie** w rejonie Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz ulicy Bojowników o Wolność i Demokrację, przyjętym uchwałą Nr IX/80/2024 Rady Miejskiej w Koszalinie z dnia 19 września 2024 r. (Dziennik Urzędowy Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 11 października 2024 r. poz. 4759):
– **działka nr 1/30: – 8U-P-PS:** przeznaczenie terenu podstawowe – **teren produkcji, składów i magazynów;** uzupełniające – **teren usług.**
– **działka nr 2/21, 2/35: 4U – teren zabudowy usługowej.**
– **działka nr 2/24: – 5 U – teren usług, 1IE – teren elektroenergetyki.**

Do sprzedaży przedmiotowych nieruchomości jest wymagane uzyskanie szczególnego pełnomocnictwa Dyrektora Generalnego KOWR.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach będących przedmiotem wykazu można uzyskać w SZ KOWR w Kołobrzegu, ul. Matejki 10, 78-100 Kołobrzeg lub w KOWR OT w Koszalinie, ul. Partyzantów 15A, 75-411 Koszalin albo dzwoniąc pod nr tel. 943542655.



FOT. GETTY IMAGES

Dziewczynka czy chłopiec?

SEKSMISJA PRZEZ UPAL

Czy globalne ocieplenie zmniejszy liczbę rodzących się chłopców? W trudniejszych warunkach ciąży prędzej przetrwa dziewczynka niż chłopiec.

Margit Kossobudzka

Współczynnik płci przy urodzeniu [ang. sex ratio at birth], czyli stosunek liczby noworodków płci męskiej do żeńskiej, od dawna fascynuje naukowców. W połowie XX wieku wykrył się konsensus: uznano, że współczynnik płci jest najpewniej stały, uwarunkowany genetycznie i zasadniczo odporny na społeczne czy środowiskowe wstrząsy.

Ale od lat 70. zaczęło to być podważane. W momencie zapłodnienia stosunek płci jest zasadniczo wyrównany. Później jednak wkracza biologia ciąży – śmiertelność prenatalna zarodków i płodów potrafi ten pierwotny wzorec przesunąć. Zaproponowano mechanizmy biologiczne, które to umożliwiają. Najczęściej przywoływanym jest tzw. kruchosc płodu męskiego – większa śmiertelność, częstsze poronienia sa-

moistne oraz wyższe ryzyko zaburzeń rozwojowych u płodów męskich niż u żeńskich.

Zjawisko „kruchych męskich płodów” wiąże się z większą podatnością na stresory środowiskowe (np. zanieczyszczenia) oraz stres matki. Mówiąc prościej: im trudniejsze warunki ciąży, tym większa szansa, że przetrwa dziewczynka, a nie chłopiec. To właśnie ten trop rozpałił na nowo badania nad tym, czy i jak okoliczności mogą wpływać na proporcje płci przy urodzeniu.

Zaskakująco mało uwagi poświęcono dotąd możliwemu wpływowi ekstremalnych upałów. Tymczasem przybywa dowodów, że wysokie temperatury mogą zwiększać ryzyko poronień, m.in. poprzez stres cieplny u ciężarnej.

Upały uderzają w jeden z kluczowych mechanizmów bezpieczeństwa – zdolność organizmu matki do termoregulacji. To z kolei zwiększa ryzyko utraty ciąży. Stres cieplny może nadmiernie obciążać płód, m.in. poprzez odwodnienie, odpływ krwi i tlenu z łożyska, zaburzenia hormonalne oraz reakcje zapalne.

Naukowcy z Uniwersytetu Princeton opublikowali właśnie pracę, w której oszacowali wpływ temperatury otoczenia w czasie poczęcia i ciąży na proporcję płci przy urodzeniu. Jej wyniki prezentuje pismo „PNAS”.

DWA REGIONY, DWA PODEJŚCIA DO SYNÓW

Uczeni przeprowadzili analizę porównawczą w dwóch regionach świata: w Indiach i w Afryce Subsaharyjskiej. Łączy je wspólny mianownik w postaci ekstremalnych temperatur, ale dzielą je różnice w proporcjach płci przy urodzeniu.

W Indiach od lat silna jest preferencja synów, a selektywne aborcje dziewczynek na-

leżą do dobrze udokumentowanych zjawisk. W Afryce Subsaharyjskiej jest odwrotnie: dowodów na systemową preferencję synów jest niewiele, a aborcję selektywną ze względu na płeć badacze określają jako marginalną.

W większości krajów świata współczynnik płci przy urodzeniu utrzymuje się w dość wąskim przedziale: na 100 dziewczynek rodzi się zwykle 103–107 chłopców. Indie stanowią tu wyjątek, bo proporcje są przechylone w stronę chłopców, głównie z powodu selektywnych aborcji dziewczynek, które należą do dobrze udokumentowanych zjawisk. Szczególnie w północnych stanach współczynnik bywa skrajnie zawyżony i w latach 2005–2016 sięgał około 116 chłopców na 100 dziewczynek.

W Afryce Subsaharyjskiej punkt wyjścia jest bliższy globalnej normie: około 103 chłopców na 100 dziewczynek.

Badacze z Princeton postawili hipotezę, że utraty ciąży wywołane wysoką temperaturą dotyczą przede wszystkim płodów męskich, zgodnie z koncepcją „kruchego płodu”.

Im trudniejsze warunki ciąży, tym większa szansa, że przetrwa dziewczynka, a nie chłopiec

WRAŻLIWY PIERWSZY TRYMESTR

Co ciekawe, miejsca, w których badacze prowadzili analizy w Afryce Subsaharyjskiej i w Indiach są do siebie bardzo podobne pod względem klimatu: średnia dzienna temperatura maksymalna w miesiącu urodzenia wynosiła 30,0 st.C w Afryce Subsaharyjskiej i 30,3 st. C w Indiach.

Mało tego: co najmniej 33 proc. wszystkich dni ciąży przypadło na ten zakres temperatur we wszystkich trymestrach, w obu analizowanych próbach.

Ostatecznie naukowcy odkryli, że narażenie kobiety w ciąży na dni z wysoką temperaturą wiąże się ze spadkiem prawdopodobieństwa urodzenia chłopca zarówno w Afryce Subsaharyjskiej, jak i w Indiach, ale różni się to w zależności od trymestru.

Spadek urodzeń chłopców w Afryce Subsaharyjskiej występuje częściej na siedem miesięcy przed porodem. W Indiach utrata męskiego płodu pojawia się wcześniej – około dziewięciu miesięcy przed porodem. Jest to zatem krótki i wybrany okres. Wpływu temperatury na utratę ciąży wybiórczo z chłopcem nie widać w bardziej zaawansowanej ciąży.

W Afryce Subsaharyjskiej wzrost temperatury do ponad 30 C dziennie w pierwszym trymestrze zmniejsza wskaźnik płci przy urodzeniu ze 103,54 do 101,08 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek, co stanowi spadek o 2,47 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek.

W Indiach wzrost temperatury o 25–30 C dziennie zmniejsza wskaźnik ze 109,95 do 108,81 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek, co stanowi spadek o 1,15 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek. ●

Coraz więcej zabójstw z użyciem broni palnej wśród czarnych Amerykanów

Zaniedbane dzielnice najbardziej narażone

Dysproporcje rasowe w liczbie zabójstw z użyciem broni osiągnęły w Stanach Zjednoczonych alarmujący poziom.

Kasper Kalinowski

Za oceanem zabójstwa z użyciem broni palnej są szczególnie widoczne w najbardziej nieszczęśliwych społecznościach. W niektórych dzielnicach Chicago i Filadelfii młodzi mężczyźni są narażeni na ponad 5-procentowe ryzyko obrażeń lub śmierci w wyniku postrzelenia. To poziom, który przewyższa ryzyko związane z walką, na jakie narażeni byli amerykańscy żołnierze w Afganistanie czy Iraku.

W praktyce w Chicago śmierć w wyniku przestępstw z użyciem broni palnej zdarza się częściej niż ta w wypadkach samochodowych. Ponad połowa afroamerykańskiej i latynoskiej populacji miasta oraz jedna czwarta białych mieszkańców była świadkiem strzelaniny, a średni wiek świadka wyniósł zaledwie 14 lat.

Zabójstwa z użyciem broni palnej są jedną z głównych przyczyn śmierci w Stanach Zjednoczonych, jednak ich ciężar nie rozkłada się równomiernie. Najmocniej uderza

ją w niektóre grupy i społeczności, tworząc statystycznie uchwytą, ale i brutalnie realną przepaść.

Najnowsze badania opublikowane na łamach „PLOS One” rzucają światło na dramatyczną, pogłębiającą się nierówność między czarnymi a białymi obywatelami USA, która utrzymuje się od 45 lat.

NIERÓWNOŚCI I BROŃ PALNA

Naukowcy przeanalizowali dane obejmujące 607 315 ofiar śmiertelnych zabójstw z użyciem broni palnej wśród osób czarnych i białych w Stanach Zjednoczonych w latach 1979-2023.

Choć lata 90. XX wieku przyniosły znaczący spadek ogólnej liczby zabójstw (określany nawet mianem „wielkiego spadku przestępczości”), przepaść rasowa pozostała w tym czasie stabilna, a po 2010 roku zaczęła ponownie gwałtownie rosnąć. Dysproporcje rasowe w liczbie zabójstw z użyciem broni osiągnęły alarmujący poziom.

W latach 1988-2010 czarni mężczyźni byli narażeni na ośmio- lub dziewięciokrotnie większe ryzyko śmierci w wyniku zabójstwa

z użyciem broni palnej niż biali. W 2020 roku wskaźnik osiągnął szczyt: czarni mężczyźni byli aż 10,38 razy bardziej narażeni na śmierć w wyniku postrzału niż ich biali rówieśnicy.

Sytuacja nieznacznie poprawiła się wyłącznie w przypadku kobiet. W 1979 r. wskaźnik zabójstw z użyciem broni palnej wśród czarnych kobiet był niemal pięciokrotnie wyższy niż wśród białych kobiet. Różnica ta malała przez kolejne lata, aż do 2017 r. W 2020 r. wzrosła do 4,74, a w latach 2021-2023 ponownie nieznacznie spadła.

A GDYBY WSKAŹNIKI BYŁY RÓWNE?

Ile osób nie zginęłoby, gdyby wskaźniki zabójstw z użyciem broni pal-

nej w populacji czarnej były takie jak w populacji białej? Jak wyliczają eksperci, tylko w latach 2021-2023 odnotowano ponad 31 tys. „nadmiarowych” zgonów osób czarnych z powodu broni palnej. To liczba, która przewyższa statystyki z początku lat 90. XX wieku, powszechnie uznawanych dotąd za najbardziej krwawe w historii USA.

Najbardziej narażone są dzielnice miast dotknięte wieloletnimi zaniedbaniami społeczno-ekonomicznymi. Autorzy badania wskazują siły napędowe tych nierówności: dyskryminację w mieszkalnictwie, edukacji, systemie sprawiedliwości oraz na rynku pracy.

Nie powinno więc nikogo pocieszać to, że w latach 2000-2010 różnica w średniej długości życia między czarnymi a białymi zmniejszała się. Wynikało to głównie ze zmian

w strukturze wiekowej oraz ograniczenia różnic w śmiertelności z powodu chorób przewlekłych.

W ostatnich latach różnica w średniej długości życia między czarnymi a białymi ponownie wzrosła, m.in. z powodu przedawkowań narkotyków, zabójstw z użyciem broni palnej i samobójstw.

Wylimowanie śmiertelności wynikającej z zabójstw wśród czarnych mężczyzn spowodowało by wydłużenie średniej długości życia w tej grupie o 0,53 roku. To efekt wyraźnie większy niż ten, jaki przyniosłoby wyeliminowanie zgonów z powodu samobójstw, wypadków samochodowych czy przedawkowania narkotyków.

Jak podkreślają autorzy publikacji: „Wzrost liczby zabójstw z użyciem broni palnej od 2014 r. skutecznie zniweczył wiele korzyści osiągniętych podczas znacznego spadku liczby zabójstw w latach 90. wśród czarnych, powodując tysiące możliwych do uniknięcia zgonów. Najbardziej uderzające jest to, że w latach 2018-2023 odnotowano więcej zabójstw z użyciem broni palnej wśród czarnej ludności niż w jakimkolwiek porównywalnym okresie od początku prowadzenia krajowych rejestrów w 1979 r.” ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34423293

Przed Sądem Rejonowym w Radzynie Podlaskim toczy się postępowanie sygn. akt I Ns 371/25 z wniosku Dariusza Młynarskiego o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie na jego rzecz własności nieruchomości położonej w Opolu, gmina Podedwórze oznaczonej jako działka nr 90 o pow. 0,72 ha. Nieruchomość znajduje się w posiadaniu Dariusza Młynarskiego.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się w tutejszym Sądzie i wykazali własność, gdyż Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34423256

OGŁOSZENIE
W Sądzie Rejonowym w Krośnie Odrzańskim I Wydział Cywilny w dniu 31.05.2023r. w sprawie o sygn. akt I Ns 195/2023 Mikołowski Bank Spółdzielczy w Mikołowie złożył wniosek

o stwierdzenie nabycia spadku po Elżbiecie Jadwidze Walczak, zmarłej 29.03.2021r. w Gubinie, ostatnio stale zamieszkałej w Gubinie,

która posiadała zadłużenie na rzecz Mikołowskiego Banku Spółdzielczego w Mikołowie w nieznanej kwocie i w związku z tym, Sąd wzywa, aby spadkobiercy ww. osoby, w ciągu trzech miesięcy od dnia wskazanego w ogłoszeniu zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl

Z głębokim smutkiem żegnamy

prof. dr hab.

Wojciecha Wrzoska

wybitnego uczonego, autorytet naukowy,
a przede wszystkim mądrego i życzliwego Człowieka
o otwartym sercu.

Rodzinie

składamy
wyrazy szczerego współczucia

pełni wdzięczności

*Pracownicy Katedry Rynku, Marketingu i Jakości
Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie*

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

 **ODESZLI.pl**

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis odeszli.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423216



OGŁOSZENIE

Zarząd SBM „Ruda”
przy ul. Klaudyń 18a, 01-684 w Warszawie,

OGŁASZA KONKURS OFERT NA WYNAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO

znajdującego się w budynku przy ul. **Gwiaździstej 27**,
o powierzchni użytkowej **411,33 m²** poziom S-I wraz z dwoma
schowkami gospodarczymi na poziomie S-II o łącznej
powierzchni **19,87 m²**. Położenie lokalu jest komunikacyjnie
dogodne, parking, osobne wejście, schody, loggia.
Lokal składa się z czterech pomieszczeń rekreacyjnych, dwóch
hali, czterech WC, trzech szatni, części kuchennej, dwóch
korytarzy, dwóch magazynów i trzech gabinetów.

Pisemne oferty zawierające dane oferenta, potwierdzone
np. wyciągiem z KRS, zaświadczeniem o wpisie do ewidencji
działalności gospodarczej, NIP, REGON, propozycje
zagospodarowania lokalu, stawki czynszu najmu netto za 1 m²
(bez dodatkowych opłat) należy składać
w zamkniętych i podpisanych kopertach
w sekretariacie SB-M „Ruda” (pokój nr 18) do dnia
20.03.2026 r. do godz. 13:30 z dopiskiem KONKURS NR 1.

Informacji udziela pracownik ds. lokali użytkowych,
tel. 22 833 59 09 wew. 111.

Wynajmujący zastrzega sobie prawo wycofania zgłoszonego lokalu
do konkursu ofert bez podania przyczyny.



Czy uda się uratować zrujnowaną willę Wedla w Otwocku?

Dom „Ptasiego Mleczka”

W dramatycznym stanie jest zabytkowa drewniana willa przy ul. Kołłątaja 92 w Otwocku. Niegdyś należała do właściciela fabryki czekolady Jana Wedla. O jej dawnej urodzie świadczy zachowana weranda z resztką zdobień.

Tomasz Urzykowski

Jeszcze kilka lat temu w popadającej w ruinę willi mieszkał mężczyzna. Bronił budynku przed dostępem nieproszonych gości. Łatał czym mógł dziury w dachu. Od mieszkańców Otwocka słyszymy, że zmarł w trakcie pandemii. Wtedy też gwałtownie przyspieszyła dewastacja domu. Runął fragment dachu, butwieją ściany, brakuje części okien, a wewnątrz usłane jest śmieciami i resztkami mebli.

– Ktoś zdekontował bogate dekoracje szczytowe od strony ulicy Kołłątaja. Póki nie jest za późno, chciałbym zabezpieczyć istniejącą jeszcze werandę – mówi Wiktor Lach, społeczny opiekun zabytków powiatu otwockiego.

W stylu „świdermajerów”

Willa przy ul. Kołłątaja 92 stoi na 4,6-hektarowej, zadrzewionej działce nad brzegiem rzeki Świder. Jej budowę różne źródła datują na około 1890 r. lub 1910 r. (o tej rozbieżności pisał niedawno Murator.pl). Powstała na terenie folwarku Wolimontowice, należącego wówczas do Edmunda Sikorskiego. Reprezentuje charakterystyczny dla tych okolic styl nazywany

• Tak dziś wygląda drewniana willa przy ul. Kołłątaja 92 w Otwocku

FOT. JACEK MARCZEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL



„otwockim” lub „nadświdrzańskim”, do którego przylgnęło – wymyślone przez poetę Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego – żartobliwe określenie „świdermajer”.

Utrzymane w tym stylu drewniane wille, pensjonaty i sanatoria z charakterystycznymi werandami i wycinanymi w deskach dekoracjami, budowane były od przełomu XIX i XX w. do lat międzywojennych w miejscowościach i osiedlach wzdłuż linii kolejowej Warszawa – Otwock. Są lokalną odmianą popularnej wówczas w Europie architektury szwajcarskiej. Za ojca „świdermajerów” uznawany jest malarz i grafik Michał Elwiro Andriolli. Nad Świdrem wybudował pierwszą kolonię takich domów. Da-

ły one początek setkom następnych, które ukształtowały miejscowy krajobraz kulturowy. Do dziś przetrwały nieliczne.

Na początku XX w. folwark Wolimontowice kupiła rodzina Wedłów. Właścicielom słynnej fabryki czekolady służył on jako letnisko, w którym organizowali spotkania rodzinne i przyjmowali gości. W pobliżu wili mieli kort tenisowy, sad i szklarnie. Przed wojną powstał też murowany budynek ośrodka wypoczynkowego dla pracowników fabryki, dziś także będący w ruinie. Według lokalnych historyków, właśnie w Otwocku Jan Wedel wymyślił popularne „Ptasie Mleczko”, którego nazwę zastrzegł w 1936 r. w Urzędzie Patentowym.

Czekając na decyzję

Po wojnie komunistyczne władze odebrały mu zakłady na warszawskim Kamionku. Zawłaszczyły też inne jego nieruchomości, w tym posiadłość nad Świdrem. W drewnianej willi ulokowano komunalnych lokatorów. Czy władze Otwocka podjęły lub podejmą jakiegokolwiek działania, by zabezpieczyć przed całkowitym zniszczeniem ten historyczny obiekt? Rzeczniczka prasowa urzędu miasta Aleksandra Czajkowska odpowiada, że nie, ponieważ nieruchomość nie należy do samorządu. Jest obecnie w prywatnych rękach. Ma licznych współwłaścicieli.

– Willa była wpisana do wojewódzkiej ewidencji zabytków, a 23 stycznia 2026 roku zakończyło się postępowanie

nie dowodowe w sprawie wpisu budynku do rejestru zabytków – przekazuje nam Anna Czajkowska.

Informacje te potwierdza Anna Śmigielka, rzeczniczka prasowa Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Pytana o działania WU-OZ w sprawie popadającej w ruinę willi, odpowiada, że obiekt ten został ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków na podstawie karty z 2012 r. Nie daje to jednak służbom konserwatorskim podstawy do podjęcia interwencji. Co innego wpis do rejestru zabytków.

– Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków prowadzi z urzędu postępowanie w sprawie wpisu do rejestru zabytków relikwów drewnianej willi Wedla wraz z terenem, położonej przy ul. Hugona Kołłątaja 92 w Otwocku wszczęte pismem z 5 września 2025 r. W ramach prowadzonego postępowania odbyły się oględziny budynku, przeprowadzono kwerendę archiwalną a także zlecono wykonanie inwentaryzacji pomiarowej i fotograficznej. Pismem z 23 stycznia 2026 r. zawiadomiono strony o zakończeniu postępowania dowodowego, informując o możliwości zapoznania się z aktami sprawy. Decyzja zostanie wydana w najbliższym czasie – informuje Anna Śmigielka.

Czy na uratowanie tego zrujnowanego „świdermajera” nie jest już po prostu za późno?

– Trudno powiedzieć. O objęcie go ochroną już w 2010 r. zwróciłem się do ówczesnej wojewódzkiej konserwator zabytków Barbary Jezierskiej – przypomina Wiktor Lach. ●

Wymienią progi spowalniające na jezdniach

Sinusoidalne tyle huków nie powodują

Progi spowalniające prędkość na warszawskich ulicach co prawda poprawiają bezpieczeństwo, ale to także zły komfort, który narzekają na ich nieprofesjonalne wykonanie. – Nowe będą fenomenalne – zapowiada burmistrz Bielan Grzegorz Pietruczuk.

Bieleńską ulicą Klaudyny miały jeździć tramwaje bezpośrednio z centrum po planowanym od lat przedłużeniu torów z Żoliborza do Osiedla Ruda. Wciąż jednak kursują tędy aż cztery linie autobusowe. Na jezdni ułożono w kilku miejscach progi spowalniające. Ich szerokość jest dopasowana do rozstawu kół autobusów. Ponieważ kierowcy samochodów omijali te szlaki środkiem jezdni, żeby

nie trzęsło, z czasem przytwardzono tam separatory.

Teraz burmistrz dzielnicy Grzegorz Pietruczuk (Razem dla Bielan) przedstawia nowy pomysł. – Planujemy tu progi sinusoidalne, które nie powodują tyle huków, co obecne, na co skarżą się mieszkańcy. Nowe są kapitalne, wypróbowaliśmy je na ul. Dewajtis w Lesie Bielańskim. To był warunek, żeby Zarząd Transportu Miejskiego skierował tamtędy linię autobusową ze stacji metra Słodowiec przez Marymonkę do nowej pętli koło kampusu UKSW – mówi „Stolecznej”.

Patent z ul. Dewajtis burmistrz chce teraz przenieść na ul. Klaudyny. Przekonuje, że nie można już dłużej zwlekać z jej remontem. Informuje też o pozyskaniu na to nowe zadanie



• Progi spowalniające na ul. Klaudyny FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie 1,6 mln zł z rezerwy celowej w budżecie miasta.

– Zadanie powierzmy w tym roku miejskiemu Zakładowi Remontów i Konserwacji Dróg. To wypróbowany wykonawca, w dodatku nie

trzeba ogłaszać przetargu – planuje burmistrz.

Temat od dłuższego czasu pilotuje dzielnicowa radna Ewa Turek (Razem dla Bielan). Podkreśla, że ul. Klaudyny to główny dojazd do Szkoły Podstawowej nr 53, Liceum im. Lelewela czy do lokalnego ryneczku na Osiedlu Ruda. – Interwencja dotyczyła też progów, które powodowały uszkodzenia samochodów – podkreśla radna.

Warszawscy drogowcy stosują progi nagminnie, choć deklarowali, że w strefach ograniczonej prędkości Tempo 30 będą też inne rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo. M.in. ruch naprzemienny czy podniesione tarcze skrzyżowań. Nadal jednak układają na jezdniach głównie progi, co budzi irytację wielu kierowców. Część tych spowalniaczy jest bowiem

wykonana fatalnie i trzeba zwalniać nie do 30 km na godz., ale jeszcze bardziej, jeśli nie chce się uszkodzić auta.

Jednak doświadczenia z progami sinusoidalnymi w Warszawie też są różne. Ta nazwa wzięła się od ich przekroju podłużnego – gdyby przeciąć szukanę, to zobaczylibyśmy, że jej kształt układa się w sinusoidę, z łagodnym podjazdem i zaokrągleniem na szczycie. Takim sposobem ZDM wykonał pierwsze progi sinusoidalne w 2023 r. na bocznych odcinkach koło Cmentarza Północnego na Wólce Węglowej. Nie popisał się za to wykonawca przebudowy ul. Kąty Grodzkie na Zielonej Białolece. Jak pisaliśmy, progi sinusoidalne są tam źle położone do tego stopnia, że autobusy muszą zwalniać do 20 km na godzinę. ●

Jarosław Osowski

Wiemy, co chce budować inwestor przy Trasie Siekierkowskiej

Podmiejski park handlowy w środku Mokotowa?

Plan zagospodarowania pozwala na sześć kondygnacji, ale inwestor chce zbudować przy Trasie Siekierkowskiej niski park handlowy wyglądający, jak taki z dalekich przedmieść Warszawy. Nie wykorzysta potencjału tego miejsca.

– To będzie koncept podobny do Fortu Wola – przekazuje „Wyborczy” Grzegorz Latała, dyrektor ds. komercjalizacji i członek zarządu Mayland Real Estate. Mówi o inwestycji, która ma powstać na Mokotowie, wzdłuż Trasy Siekierkowskiej, u zbiegu z kikutem urywającej się w tym miejscu Al. Polski Walczącej.

Ma to być tzw. retail park, czyli rodzaj centrum handlowego, którego budynki ustawione są wokół naziemnego parkingu. Każdy ze sklepów ma osobne wejście, dostępne z zewnątrz. Mayland zaplanował cztery budynki. Na wizualizacjach zwraca uwagę nietypowa ażurowa konstrukcja na szczycie budynków. Do czego ma służyć?

W rozmowie z portalem PropertyNews.pl Grzegorz Latała mówił tak: „Będzie to trzykondygnacyjny obiekt, z czego dwa piętra zajmą najemcy z branży handlowej i rozrywkowej. Na trzeciej kondygnacji powstanie przestronna antresola”.

Tak naprawdę obiekt potrzebuje tylko dwóch kondygnacji. Trzecia po-



Wizualizacja inwestycji firmy Mayland
FOT. MATERIAŁY INWESTORA

wstała tylko dlatego, że w planie zagospodarowania tego rejonu wpisano, że taka jest minimalna wysokość zabudowy w tym miejscu. Plan pozwala budować nawet sześć kondygnacji, ale Mayland z tej możliwości nie skorzystał.

Mayland do zagospodarowania terenów w tym rejonie szykuje się od ćwierć wieku. Dysponuje dwoma gruntami, o tym w rejonie skrzyżowania z Al. Polski Walczącej było do tej pory cicho. Więcej mówiono o planach na zabudowę pięciohektarowego terenu w rejonie skrzyżowania Trasy Siekierkowskiej i ul. Czerniakow-

skiej. To właśnie na wniosek Mayland na trasie i na Czerniakowskiej wybudowano zjazdy, które na razie kończą się ślepo.

Początkowo firma planowała zbudować tu dużą galerię handlową. Potem zmieniła plany, w 2007 r. przedstawiała koncepcję szpaleru biurowców wzdłuż Trasy Siekierkowskiej i niższych budynków w głębi terenu.

Potem plany znów się zmieniły. Pod koniec poprzedniej dekady Mayland przedstawił koncepcję budowy dużego osiedla u zbiegu z ul. Czerniakowską. Ta inwestycja będzie jednak możliwa dopiero po zbudowaniu układu

kanalów i zbiorników retencyjnych żartobliwie nazywanych „Wenecją na Czerniakowie”.

Natomiast grunt u zbiegu z Al. Polski Walczącej jest objęty innym, uchwalonym w 2019 r. planem zagospodarowania rejonu Augustówki, część I, w rejonie ul. Antoniewskiej. Tam nie obowiązują obostrzenia wodno-kanalizacyjne takie jak w pobliżu Czerniakowskiej.

Ten plan pozwala budować nie tylko usługi handlu, ale także m.in. usługi gastronomii, kultury, rozrywki, biura. O skali, jak wspomnieliśmy wcześniej, dochodzącej do sześciu kondy-

gnacji. Mayland nie wykorzystuje tego potencjału.

W planie zagospodarowania wpisano linię zabudowy równoległą do Trasy Siekierkowskiej. Budynki miały stworzyć rodzaj pierzei osłaniającej dzisiejsze łąki w głębi terenu przed hałasem z tej ruchliwej arterii. Park handlowy tej roli nie spełni. Co więcej, budynki wcale nie staną równoległe do Trasy Siekierkowskiej.

Zabudowa ma się odchyłać od arterii lekkim ukosem. Bo taki jest układ własnościowy pasków porolniczych działek. Linia zabudowy jest sugerowana a nie obowiązkowa. A skoro obowiązku nie ma, to inwestor nie czuł presji na dokupowanie wąskiego paska przy samej trasie.

W Warszawie coraz częściej mówi się o rozbórkach starzejących się centrów handlowych pod inwestycje, które pozwalają na lepsze wykorzystanie potencjału nieruchomości. Największym takim obiektem jest centrum handlowe Klif przy Okopowej.

W przypadku inwestycji Maylandu u zbiegu Trasy Siekierkowskiej i Al. Polski Walczącej o możliwości bardziej intensywnego wykorzystania terenu parku handlowego zacznie się mówić jeszcze przed jego zbudowaniem. Mayland jest na razie na etapie starań o pozwolenie na budowę dla tego obiektu. ●

Michał Wojtczuk

OGŁOSZENIE PŁATNE

Płock/34423051



RP.6840.9.2025.2026

Bodzanów, dnia 20.02.2026 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 37 ust. 1, art. 38 i art. 40 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) oraz na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 2213) Burmistrz Miasta i Gminy Bodzanów ogłasza **II przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż niżej opisanej nieruchomości stanowiącej własność Miasta i Gminy Bodzanów:

Lp.	Oznaczenie nieruchomości wg katastru nier.	Pow. nieruchomości ha	Cena wywoławcza zł. netto = brutto	Wadium zł.	Oznaczenie nieruchomości wg KW	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Opis nieruchomości	Termin i miejsce przetargu
1.	Obręb 0019 Łętowo działka nr geod. 63/2	0,42 ha	250 000,00 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych 0/100 gr)	25 000,00 (dwadzieścia pięć tysięcy złotych 0/100 gr)	KW Nr PL1P/00102449/9 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Płocku VI Wydział Ksiąg Wieczystych	Działka zlokalizowana jest na terenach, dla których brak obowiązującego m.p.z.p., nie została dla niej wydana decyzja o warunkach zabudowy.	Działka zlokalizowana jest na terenach, dla których brak obowiązującego m.p.z.p., nie została dla niej wydana decyzja o warunkach zabudowy. Działka posiada dostęp do drogi publicznej i infrastruktury technicznej. Jest zabudowana wolnostojącym budynkiem dawnej szkoły oraz wolnostojący budynek, który pełnił funkcję świetlicy wiejskiej.	Termin przetargu: 3.04.2026 r. o godz. 11.00 Miejsce: Urząd Miasta i Gminy Bodzanów, ul. Bankowa 7, sala konferencyjna I piętro

Warunki udziału w przetargu:

- W przetargu na powyższą nieruchomość należy wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości określonej w kolumnie 5, w terminie **do dnia 31 marca 2026 r.** na konto Urzędu Miasta i Gminy w Bodzanowie **Nr 85 9011 0005 0970 0547 2000 0190**.
- Do przetargu należy przystąpić osobiście lub przez pełnomocnika legitymującego się pełnomocnictwem szczególnym potwierdzonym notarialnie. W przypadku ustawowej wspólności majątkowej na dokumencie potwierdzającym wpłatę wadium na przetarg należy wskazać dane obojga małżonków. Na przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków lub pełnomocnictwo ogólne udzielone przez nieobecnego na przetargu małżonka do uczestnictwa w przetargu w jego imieniu i składania oświadczeń związanych z przetargiem. **Osoby przystępujące do przetargu będą zobowiązane do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie ich danych osobowych w zakresie związanym z przeprowadzeniem procedury sprzedaży przedmiotowych nieruchomości w przetargu.**
- Uczestnik przetargu winien legitymować się dowodem tożsamości (dowód osobisty lub paszport).
- Wpłacone wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia, odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.
- Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem ewidencji 63/2 zwolniona jest z podatku VAT.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik może zaofertować cenę wyższą niż wywoławczą. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
- W/w nieruchomości nie są obciążone żadnymi prawami rzeczowymi na rzecz osób trzecich oraz nie toczy się postępowanie administracyjne dotyczące nabycia nieruchomości na rzecz Miasta i Gminy.
- Cena sprzedaży nieruchomości jest płatna jednorazowo i podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
- Wszelkie koszty i opłaty związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca nieruchomości.
- Niestawienie się Nabywcy nieruchomości bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy notarialnej w terminie i miejscu wyznaczonym przez Burmistrza Miasta i Gminy lub nie wpłacenie w terminie należności, o której mowa powyżej, może spowodować odstąpienie od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi.
- Sprzedaż nieruchomości odbywa się według stanu prawnego uwidocznionego w ewidencji gruntów. Urząd Miasta i Gminy na własny koszt przed zawarciem aktu notarialnego dokona okazania nabywcy granic geodezyjnych nieruchomości lub ewentualnego ich wznowienia.
- Przy nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców mają zastosowanie przepisy wynikające z ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania z ważnych powodów.
- Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Planowania w Urzędzie Miasta i Gminy Bodzanowie, pokój nr 8 tel. 242607006 w. 138, oraz poprzez **e-mail: gmina@bodzanow.pl**

Burmistrz Miasta i Gminy Bodzanów
/-/ Jarosław Dorobek

OGŁOSZENIE PŁATNE

Lublin/34423158



Burmistrz
Miasta Augustowa

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.um.augustow.pl i stronie internetowej Urzędu: urzad.augustow.pl, został zamieszczony na okres od 03.03.2026 r. do 24.03.2026 r. wykaz nieruchomości położonych w Augustowie przeznaczonych:

1) do oddania w dzierżawę na okres do 3 lat:

- grunt o pow. 128 m², stanowiący działkę oznaczoną nr geodez. 3091/22, położoną przy ul. Łaziennej;
- grunt o pow. 60 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 405/1, położonej przy ul. Waryńskiego;
- grunt o pow. 140 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 405/1, położonej przy ul. Waryńskiego;
- grunt o pow. 65 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 405/1, położonej przy ul. Waryńskiego;
- grunt o pow. 296 m², stanowiący działkę oznaczoną nr geodez. 3091/17, położoną przy ul. Łaziennej;
- grunt o pow. 50 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 405/1, położonej przy ul. Waryńskiego;
- grunt o pow. 78 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 5295/9, położonej przy ul. Malinowej;
- grunt o pow. 415 m², stanowiący działkę oznaczoną nr geodez. 252/56, położoną przy ul. Rajgrodzkiej;
- grunt o pow. 100 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 3264/6, położonej przy ul. Kilińskiego;
- grunt o pow. 180 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 252/65, położonej przy ul. Rajgrodzkiej;
- grunt o pow. 7 m², stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 3278/6, położonej przy ul. Rybackiej.

2) do sprzedaży:

- grunt o pow. 0,0018 ha stanowiący działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 875/9, przeznaczony do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz jej użytkownika wieczystego.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Augustowie ul. Młyńska 35, pokój Nr 303, tel. 87 643 42 23, 532 401 967.

Burmistrz Miasta Augustowa

Informator usług funeralnych

ŚRÓDMIEŚCIE

AMBERWspólna 27 A,
tel. całodobowy 501 796 471

34410528

WOLA

**DOM POGRZEBOWY
„BABICE”**ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34410523

WOLA

ExitusAl. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34412457

**DOM POGRZEBOWY
ROJEWSKY**Warszawa 24 H
ul. Sokołowska 4
tel. całodobowy: 790 666 200, 22 725 90 13
www.pogrzebyrojewscy.pl

34419589

Pani

*Barbarze Macińskiej*wyrazy szczerego współzucia
z powodu śmierci**Meża**

składają

Zarząd i pracownicy Mazowieckiego Centrum Rehabilitacji
„STOCER” Sp. z o. o. w Konstancinie-Jeziornie

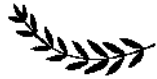
www.nekrologi.wyborcza.pl/34423055

Z wielkim żalem
żegnamy*dr Jerzego Goliszewskiego*Wybitnego chirurga, anatoma
i wychowawcę wielu pokoleń studentów i lekarzy
Ordynatora Oddziału Chirurgii Szpitala Chirurgii Urazowej przy ul. Barskiej
Członka Zarządu
Stowarzyszenia Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

Serdeczne wyrazy współzucia składamy

*Rodzinie*Zakład Anatomii Prawidłowej i Klinicznej Warszawskiego
Uniwersytetu Medycznego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423278

Z głębokim żalem żegnam mojego
Nauczyciela Wszech Nauk Lekarskich*Dr Jerzego Goliszewskiego*

Mistrza i Przyjaciela

Prof. Bogdan Cisek wraz z rodziną

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423281

24 lutego 2026 r.

odszedł od nas

Przyjaciół

Marek Szmelter

Wyrazy głębokiego żalu i współzucia

dla Iwony, Zuzanny i Marty

Andrzej Janik, Janusz Marciniuk, Włodzimierz Kiciński, Gabriel Wujek

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423358

Naszemu Drogiemu Koledze

*Sebastianowi Kuźmie**oraz Jego Najbliższym*wyrazy głębokiego współzucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po stracie**Córki**

składają

Koleżanki i Koledzy
z Teatru Powszechnego im. Zygmunta Hübnera w Warszawie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423337

Z głębokim smutkiem żegnamy

*prof. dr hab.**Wojciecha Wrzoska*wybitnego uczonego, autorytet naukowy,
a przede wszystkim mądrego i życzliwego Człowieka
o otwartym sercu.*Rodzinie*składamy
wyrazy szczerego współzuciaPracownicy Katedry Rynku, Marketingu i Jakości
Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423257

Jakubowi Jaroszowi

słowa współzucia i wsparcia

po śmierci

Mamy

przekazują

koleżanki i koledzy

z firmy Equinor



www.nekrologi.wyborcza.pl/34423218

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:**nekrolog
kondolencje
wspomnienie**nekrologi@wyborcza.pl, pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555**Dziel się wspomnieniami
o bliskich****Żyją, póki pamiętamy**Wejdź na serwis **odeszli.pl**pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555*Pani Marcie Milewskiej*Zastępcy Dyrektora Kancelarii Marszałka
i Rzecznicze Prasowej
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego
w Warszawiewyrazy najgłębszego współzucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
po śmierci**Mamy**

składa

Adam Struzik
Marszałek Województwa Mazowieckiego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423296

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:

**nekrolog
kondolencje
wspomnienie**



nekrologi@wyborcza.pl, pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

Pani
Joannie Sajewicz



wyrazy głębokiego żalu i współczucia
oraz najszczerze kondolencje
w trudnych chwilach
po śmierci

Taty

składają

*Dyrekcja oraz Pracownicy
Zakładu Remontów i Konserwacji Dróg*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423350

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani

Marcie Alicji Dąbrowskiej

z powodu śmierci

Teściowej

składają

*Jacek Brzozowski
Wojewoda Podlaski*

*Adam Czapliński
Dyrektor Generalny*

wraz
z pracownikami Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego



www.nekrologi.wyborcza.pl/34423352

W dniu 25 lutego 2026 roku zmarła



Aniela Bańkowicz

Sędzia Sądu Okręgowego
w stanie spoczynku

Prawa i dobra

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w sobotę 7 marca 2026 roku o godzinie 11:15
w sali dużej Domu Pogrzebowego Służew, ul. Fosa 19a.
Po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobu rodzinnego
o godzinie 12:00 na Cmentarz Służewski Nowy
przy ul. Wałbrzyskiej.

O czym zawiadamia pogrążone w smutku

Grono Przyjaciół

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423356

26 lutego 2026 roku zmarła w wieku 84 lat



Urszula Jaskóła

Msza żałobna odprawiona zostanie
w środę 4 marca 2026 roku o godzinie 12:00
w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Aninie,
Warszawa ul. Rzeźbiarska 46, po której nastąpi odprowadzenie
na cmentarz parafialny w Starej Miłośnie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

mąż, synowie, synowe i wnuki

Rodzina zwraca się z uprzejmą prośbą do uczestników pogrzebu
o nieprzynoszenie kwiatów, lecz w ich miejsce o złożenie darowizny
na dowolny cel charytatywny we własnym zakresie.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423243

 BA.6740.482.4.2025.IX

OBWIESZCZENIE
Starosty Łęczyńskiego z dnia 27.02.2026r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamiam, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wniosku Zarządu Powiatu Łęczyńskiego reprezentowanego przez Zarząd Dróg Powiatowych w Łęcznej z dn. 31.12.2025 r. (uzupełnionego w dniu 25.02.2026 r. na podstawie wezwania BA.6740.482.2.2025.IX z dnia 12.01.2026 r.) o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w zakresie rozbudowy drogi powiatowej nr 2016L w miejscowościach Wólka Łańcuchowska oraz Łańcuchów, gm. Milejów.

Przedmiotowa droga projektowana jest w liniach rozgraniczających teren inwestycji i będzie realizowana na działkach wymienionych poniżej:

- jednostka ewid. 061004_2 - Milejów, obręb ewid. 061004_2.0012 Łańcuchów: 2889, 296 (296/1), 290 (290/1), 289 (289/1), 232/7;
- jednostka ewid. 061004_2 - Milejów, obręb ewid. 061004_2.0022 Wólka Łańcuchowska: 776, 587, 584/1 (584/3), 588/4 (588/5), 837 (837/1), 773 (773/1)

W nawiasie wskazano numer działki po podziale, która zostanie przejęta na rzecz Powiatu Łęczyńskiego i zostanie włączona pod projektowany pas drogowy.

Działka nr 232/7 w m. Łańcuchów stanie się wyłączną własnością Powiatu Łęczyńskiego i zostanie włączona w pas drogowy.

W związku z planowaną inwestycją wystąpi czasowe ograniczenie w korzystaniu z niżej wymienionych nieruchomości:

- 061004_2.0012 dz. nr ew. 772 w związku z przebudową skrzyżowania drogi powiatowej nr 2016L z drogą powiatową nr 2015L;
- 061004_2.0012 dz. nr ew. 293, 294, 286 w związku z rozbiórką chodnika i wiaty przystankowej;

Ww. inwestycja wymaga wydzielania części działek pod planowaną drogę oraz ich przejęcia na rzecz Powiatu Łęczyńskiego. Podział działek zostanie zatwierdzony w decyzji.

Zakres inwestycji obejmuje:

- wycinkę drzew i krzewów kolidujących z projektowanym przedsięwzięciem wraz z podcięciem podrostów wszystkich drzew zlokalizowanych w pasie drogowym drogi powiatowej;
- miejscową rozbiórkę istniejącej konstrukcji nawierzchni;
- wykonanie wzmocnienia istniejącej nawierzchni drogi powiatowej;
- przebudowę istniejących i budowę nowych chodników;
- przebudowę istniejących i budowę nowych zjazdów publicznych i indywidualnych;
- przebudowę istniejących skrzyżowań;
- przebudowę istniejących zatok autobusowych i przystanków;
- korektę wysokościową istniejących zjazdów z kostki betonowej;
- wykonanie oznakowania pionowego projektowanych przejazdów dla pieszych i przystanków autobusowych;
- aktualizację istniejącego oznakowania pionowego i poziomego;
- wykonanie oznakowania poziomego w miejscu projektowanych przejazdów dla pieszych;
- przełożenie i wykonanie nowych urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego (tablice prowadzące akty, znaki D-6 aktywne, bariery ochronne i balustrady);
- wykonanie oświetlenia przejazdów dla pieszych latarniami hybrydowymi LED zasilanymi solarnie o wysokości 7,5m z oprawą LED 37W dedykowaną do oświetlenia dla pieszych;
- prace wykończeniowe.

Zainteresowane strony mogą zapoznać się z wniesionym wnioskiem i projektem budowlanym oraz wypowiedzieć się co do złożonych dokumentów w sprawie.

Wniosek wraz z dokumentacją dostępny jest w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łęcznej, pok. Nr 9 – parter, tel.: 81 53 15 264, w godzinach pracy Starostwa.

Stosownie do treści art. 10 oraz art. 73 § 1 Kpa, strony postępowania mogą zapoznać się z wniesionym wnioskiem i wypowiedzieć się co do złożonych dokumentów w sprawie w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia obwieszczenia.

Lublin/34423156


Zarząd Mienia Komunalnego
podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Białymstoku przy ul. gen. J. Bema 89/1 oraz na stronie internetowej www.zmk.bialystok.pl został wywieszony na okres 21 dni

wykaz nr GU.4510.3.2.2026 lokali użytkowych oraz części korytarzy przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym.

Powyższy wykaz został także wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Stoniska 1 oraz na stronie internetowej www.bip.bialystok.pl

Białystok/34423215

ZARZĄD MIENIA SKARBU PAŃSTWA INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie ZMSP, ul. Chmielna 85/87, 00-805 Warszawa oraz na stronach internetowych Urzędu: zmsp.bip.um.warszawa.pl www.zmsp.warszawa.pl i Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego: bip.mazowieckie.pl w dniu 3 marca 2026 r. umieszczono WYKAZ Nr 2/N/2026 dotyczący przeznaczenia nieruchomości do najmu na czas określony

Warszawa/34422929

 **SIERPC**
Miasto ze smakiem

Burmistrz Miasta Sierpca

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sierpcu przy ulicy Piastowskiej 11a, został wywieszony **wykazy nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasto Sierpc, przeznaczonej do sprzedaży** w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, oznaczonej jako działki nr 2205/5, 2206/5 o łącznej powierzchni 0,0566 ha, położonej w Sierpcu przy ulicy Aleksandra Fredry, uregulowanej w księdze wieczystej PL1E/00031954/2.

Płock/34423208

  **NEWSLETTERY WYBORCZEJ**



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny. Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newsletters







Warszawa, 26 lutego 2026 r.

OGŁOSZENIE**o ponownym częściowym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu centrum lokalnego osiedla Zielona w Dzielnicy Wesoła**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, 1506 i 1597), art. 67 ust. 3. pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 roku o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688, ze zm.), w związku z uchwałą Nr XLIV/1361/2021 Rady m.st. Warszawy z 18 lutego 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu centrum lokalnego osiedla Zielona w Dzielnicy Wesoła, zmienioną uchwałą Nr X/315/2024 Rady m.st. Warszawy z 19 września 2024 r., a także na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), **zawiadamiam o ponownym częściowym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu centrum lokalnego osiedla Zielona w Dzielnicy Wesoła:**

- w zakresie ustaleń ogólnych, wyróżnionych w tekście projektu planu kolorem czerwonym na żółtym tle, określonych w niżej wymienionych jednostkach redakcyjnych:
 - w kwestii zasad ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu oraz zasad kształtowania krajobrazu: § 6 ust. 3 pkt 2,
 - w kwestii ustaleń dotyczących minimalnej powierzchni nowo wydzielonych działek budowlanych: § 11 ust. 2 i 3,
- w zakresie ustaleń szczegółowych wyróżnionych w tekście projektu planu kolorem czerwonym na żółtym tle w odniesieniu do następujących terenów: 4.MN/U, 13.MN/U, 16.U, 17.U, 23.KDW, 24.MN, 25.U, 28.U, 30.MN/U,
- w zakresie rysunku projektu planu oznaczonych kolorem niebieskim, w odniesieniu do:
 - terenów: 13.MN/U, 16.U, 28.U, 30.MN/U,
 - terenu: 23.KDW zakresie szerokości drogi,
 - części terenu: 17.U w zakresie linii zabudowy.

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w terminie od 11 marca 2026 r. do 2 kwietnia 2026 r. w siedzibie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, Aleje Jerozolimskie 44, (poziom – 1, wejście od WOM, za Rotundą) w dni robocze w godzinach od 8:00 do 16:00, a także w Biuletynie Informacji Publicznej m.st. Warszawy: <https://bip.warszawa.pl>.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się 18 marca 2026 r. (środa) o godz. 17.00. w formie online.

Szczegółowe informacje dotyczące dyskusji publicznej będą obwieszczone w BIP oraz na stronie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego: <http://architektura.um.warszawa.pl/>.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 oraz z art. 8c i 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, wyłożonym do publicznego wglądu.

Uwagi do projektu planu mogą być wnoszone:

- w formie elektronicznej:
 - na adres email: sekretariat.BAiPP@um.warszawa.pl lub
 - na adres skrytki domyślnej ePUAP Urzędu m.st. Warszawy: /UMSTWarszawa/SkrytkaESP lub
 - na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu m.st. Warszawy: ADE: AE:PL-79408-50689-FDSVF-21
- w formie papierowej: przesłane pocztą do Prezydenta m.st. Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy lub doręczone osobiście na adres Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy Aleje Jerozolimskie 44, 00-024 Warszawa;
- podczas dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania się na odległość w sposób umożliwiający jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz w formie zapisu tekstowego.

Termin składania uwag upływa 20 kwietnia 2026 r.

Wnoszący uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.

Dyżury projektantów planu odbędą się w terminie wyłożenia projektu planu do wglądu publicznego w formie telefonicznej w piątki: 13 marca 2026 r. i 27 marca 2026 r. w godzinach 13.00-16.00 pod numerem telefonu 22 325 81 08.

Sprawę prowadzi Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego Wydział Zagospodarowania Przestrzennego Wschód tel. 22 325 81 28.

z up. PREZYDENTA M.ST. WARSZAWY
Antka Wardzińska-Siczek
Zastępca Dyrektora
Biura Architektury i Planowania Przestrzennego

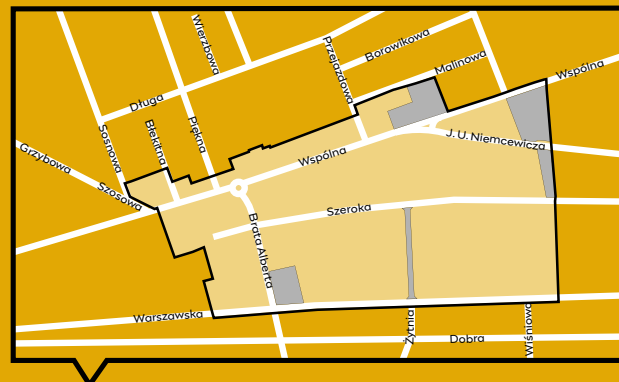
Klauzula RODO – prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezydent m.st. Warszawy (pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa), który przetwarza te dane na podstawie obowiązujących przepisów prawa, tj. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1945) oraz na podstawie udzielonej zgody. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w zakresie w jakim stanowi o tym przepis prawa. W pozostałych przypadkach jest dobrowolne. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w celu wypełnienia obowiązków prawnych ciążyących na Administratorze, tj. realizacji partycypacji społecznej w procesie planistycznym oraz – w przypadku danych, których obowiązek podania nie wynika z przepisu prawa – w celu wynikającym z treści tej zgody. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo do uzyskania kopii tych danych, prawo do żądania sprostowania (poprawiania) danych osobowych, prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego właściwego w sprawach ochrony danych osobowych – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, a w określonych prawem sytuacjach – prawo do żądania usunięcia danych osobowych i prawo do żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych. W stosunku do danych przetwarzanych na podstawie zgody przysługuje Pani/Panu także prawo do cofnięcia udzielonej zgody w dowolnym momencie. Pani/Pana dane mogą być przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane. W razie pytań dotyczących sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych, a także przysługujących Pani/Panu uprawnień, należy kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie m.st. Warszawy za pomocą adresu iod@um.warszawa.pl. Szczegółowe zapisy klauzuli informacyjnej dostępne są na stronie internetowej Urzędu m.st. Warszawy.

Warszawa/34422944

**KONSULTACJE
SPOŁECZNE****CORAZ LEPSZA****WESOŁA**

DZIĘKI TWOIM OPINIOM

**Jaki plan miejscowy dla rejonu
centrum lokalnego osiedla
Zielona w Dzielnicy Wesoła?**

Plan miejscowy wpłynie na rozwój
tej okolicy. Określi, jak będzie
można ją urządzić.

Poznaj projekt planu

- na architektura.um.warszawa.pl
- w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego (BAiPP), Aleje Jerozolimskie 44 (poziom – 1, wejście od WOM), pon.-pt. 8–16

Porozmawiajmy:

- na dyskusji online 18 marca (środa) o 17
- na dyżurze telefonicznym projektantki planu w piątki 13 i 27 marca w godz. 13–16 pod numerem 22 325 81 08

Możesz też złożyć uwagi do planu.

Dowiesz się, jak to zrobić na architektura.um.warszawa.pl lub pod tel. 19 115.

Tam też znajdziesz więcej informacji o dyskusji online.

**Konsultacje społeczne trwają
11 marca do 20 kwietnia 2026.**

**TWOJA OPINIA SIĘ LICZY!**

Warszawa/34422944

Burmistrz Grzegorz Pietruczuk wraz z Radą i Zarządem Dzielnicy Bielany zapraszają

**JUBILEUSZOWA 10. edycja biegu
„Kobieta na Piątkę”**

7 marca

Las Młociński (zjazd z ul. Pułkowej w ul. Papirusów).

Rejestracja na bieg: www.sts-timing.pl

Godzina 10:25 start biegu dzieci „SportGeneracja

Bielany”. Godzina 11:10 start biegu głównego

„Kobieta na Piątkę” oraz marszu „ChodźBoLubię”.

WE GOT THE POWER!

Premiera płyty

8 marca, godzina 18:00

sala widowiskowa Urzędu Dzielnicy Bielany

ul. S. Żeromskiego 29 (wejście od ul. A. Jarzębskiego).

Wstęp wolny, decyduje kolejność przysięcia.

Wyjątkowy koncert w wykonaniu laureatów IX edycji
JoseSong. Usłyszymy światowe przeboje m.in.

Britney Spears, Whitney Houston, ABBY, Lady Gagi

oraz Michaela Bublé – w porywających aranżacjach
z zespołem na żywo.

Koncert „LADIES SYMFONICZNIE”

w wykonaniu Moniki Urlik

i Orkiestry Akademickiej

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

w Olsztynie pod batutą Rafała Krauze

20 marca, godzina 18:00

Bieląskie Centrum Edukacji Kulturalnej

im. Jonasza Kofty, ul. Szegedyńska 9a.

Bezpłatne wejściówki dostępne od 8 marca,

od godziny 12:00 na stronie www.bcek.waw.pl

Świętuj Dzień Kobiet na Bielanach

Odetchnij, to TWÓJ dzień

7–8 marca

Urząd Dzielnicy Bielany, ul. S. Żeromskiego 29,

Fundacja WY.tchnienie, ul. H.Ch. Andersena 5

oraz Centrum Rekreacyjno-Sportowe Bielany,

ul. S.B. Lindego 20.

Wyjątkowy weekend pełen twórczych warsztatów, spotkań
rozwojowych i zajęć sportowych. Doświadczyć kreatywności,
regeneracji i dobrej energii w gronie wyjątkowych kobiet!

Informacje i zapisy od 3.03: 723 931 909

oraz wytchnienie.warsztaty@gmail.com

Harmonogram warsztatów dostępny na:

<https://www.bit.ly/DzienKobiet26>



Warszawa
Bielany



Warszawa/34423030

Zdemaskowany Prevc

W niedzielnym konkursie PŚ w Bad Mitterndorf Domen Prevc pobił rekord mamuciej skoczni Kulm, lecąc aż 245,5 m. Kilka minut wcześniej kamery uchwyciły kontrowersyjne zachowanie Słowenca.

Jakub Balcerski

Słoweniec nie miał sobie równych na mamucie Kulm i wygrał oba konkursy, a w niedzielę poprawił rekord skoczni. Wyrównał zatem rekord cyklu Pucharu Świata, wygrywając już sześć jego konkursów z rzędu. Jednak to, co wydarzyło się tuż przed rekordowym lotem na 245,5 m, odbiera nieco magii wyczynowi Słowenca. Nie pociągnął konsekwencji zachowania, które jest wyraźnie zabronione w przepisach.

Pokazano go tuż przed skokiem Japończyka Ryoyu Kobayashiego w II serii niedzielnych zawodów. Wszystko miało miejsce 5 min przed tym, jak Prevc odleciał po drugie zwycięstwo w miniony weekend. W obrazku z telewizyjnej transmisji widać, jak Prevc naciąga rękaw swojej bielizny, tzw. ubranka skoczka, które zawodnicy noszą pod kombinezonami. Robił to w trakcie zakładania kombinezonu przed kontrolą sprzętu na górze skoczni.

Interesująca jest cała scena pokazana w transmisji. Bo Prevc naciągnął koszulkę – jedną z dwóch części bielizny skoczka – dwukrotnie. Za pierwszym razem podwinął mu się rękaw, a Słoweniec, który zdał sobie z tego sprawę, gdy wkładał już na siebie kombinezon, zdjął go i naciągnął materiał „ubranka” jeszcze raz, tym razem skutecznie.

Przepisy są jasne

Zgodnie z przepisami dot. tej części sprzętu skokowego (pkt 5.2. o kształcie bielizny skoczka) „rękaw powinien się kończyć przed łokciem”. Dotyczy on przede wszystkim produkcji sprzętu – tu wszystko się zgadzało, bo Prevc korzystał ze standardowego modelu bielizny. Jednak jego ułożenie nie było przepisowe. Prevc naciągnął rękaw aż na przedramię, niedaleko nadgarstka. Takie działanie może pomagać w powietrzu, sprawić, że materiał odpowiednio się opusi i będzie miał też wpływ na ułożenie kombinezonu. Oczywiście nie widać, co działo się później ani jak ułożony był materiał „ubranka” Prevca podczas kontroli kombinezonu czy w trakcie skoku. Jednak już samo poprawianie rękawka to manipulowanie sprzętem w zabroniony sposób.



Poprosiliśmy o komentarz kontrolera sprzętu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) Mathiasa Hafele. – Widziałem to w telewizji. Sprawdziłem Domena przed skokiem. Pokazał, jak nosi bieliznę podczas skoku, i wszystko było w porządku. Po skoku też przeszedł kontrolę. Najpierw wysokości krocza, a następnie sprawdziłem bieliznę. Miał zwykły krój tego elementu, nie było żadnego silikonu czy innego materiału, który mógłby zostać użyty, żeby odpowiednio układać ubranko – przekazał nam Austriak.

Dopytaliśmy, czy ruch wykonany przez Prevca nie jest zakazany, do czego nie odniósł się w przesłanej wypowiedzi. – Nie ma definicji tego typu ruchów w przepisach – uważa Hafele. A wg nas zachowanie Prevca powinno zostać rozpatrzone pod kątem złamania zasad dot. sprzętu skoczków ustalonych przez FIS. Mogłoby zatem zakończyć się dyskwalifikacją i żółtą kartką – ostrzeżeniem przed kolejną, która skutkowałaby już odsunięciem skoczka od startu w dwóch konkursach.

Ale Prevc nie poniósł żadnych konsekwencji nieprzepisowego naciągania bielizny. Nikt nie protestował także w tej sprawie podczas zawodów. Zrobiło się o niej głośno dopiero po zawodach.

Sprawa Prevca przypomina niemal identyczny przypadek sprzed czterech lat. Wtedy Austriak Stefan Kraft naciągał rękawy swojego „ubranka” podczas konkursu drużynowego w Lahti. Robił to na długo przed swoim skokiem, w pokoju, w którym skoczkowie czekają i przygotowują się do wyjścia na rozbieg, a nie tuż przed kontrolą na górze skoczni i wejściem na belkę startową.

• 1 marca br. Zawody Pucharu Świata FIS. Słoweniec Domen Prevc świętuje zwycięstwo w konkursie indywidualnym mężczyzn FOT. REUTERS / CHRISTIAN BRUNA

Domen Prevc nie poniósł żadnych konsekwencji nieprzepisowego naciągania bielizny

Kraftowi wytykano jednak złamanie przepisów, a atmosferę podgrzewał fakt, że był wówczas najlepszym indywidualnie zawodnikiem konkursu, który Austria wygrała.

Na wieży najazdowej

Kamery rzadko pokazują skoczków na wieży najazdowej – jeśli już, to w pokoju, w którym czekają na skok. Tam zazwyczaj nie dzieje się nic specjalnie ciekawego. Kadry i ich sprzętowcy próbują tylko wylapywać z poszczególnych ujęć, czy widać jakieś szczegóły elementów sprzętu, np. butów czy kombinezonu. Za to pokazywanie zawodników przed kontrolą na górze skoczni często się w ogóle unika. FIS twierdzi, że skoro zawodnicy mogą układać kombinezon przed kontrolą jak chcą, nie powinno się pokazywać, co robią z nim przed skokiem. I że to źle wpływa na wizerunek dyscypliny.

Obrazki z Kulm były zatem zaskakujące. Zwłaszcza że to niejedynie ciekawe ujęcie Domena Prevca, które zobaczyliśmy przed jego drugim niedzielny skokiem. Inne udostępnił w serwisach społecznościowych profil skokowych fanów z Finlandii – Onkonalka. Widać na nich, że Słoweniec stawia but pod kątem i mocno wygina kostkę. To dość nietypowy sposób oczekiwania na skok, tuż przed wejściem na belkę. Dało się go zauważyć już raz wcześniej – w trakcie zawodów w Klingenthal. Z naszych informacji wynika, że ten asymetryczny kształt, który próbuje uzyskać Prevc, to część większego systemu wokół buta i wiązań, które pomagają mu odpowiednio operować materiałem kombinezonu. O tym, że to właśnie kombinacje tych elementów sprzętu skoczków mają we współczesnym świecie tej dyscypliny największe znaczenie, przekonaliśmy się już podczas Turnieju Czterech Skoczni zeszłej zimy, kiedy sporo mówiło się o języku butów Austriaków.

Sekret mistrza

Dlaczego Prevc to robi? Zdaniem Svena Hannawalda, byłego znakomitego niemieckiego skoczka, to sekret mistrza olimpijskiego z dużej skoczni w Predazzo, który pozwolił mu odlecieć rywalom. Ekspert ARD tłumaczył w czasie Turnieju Czterech Skoczni, że Prevc odpowiednio dostosowuje ułożenie materiału kombinezonu w powietrzu. Ma bardzo luźno wiązać buty, a także swobodnie posługiwać się w nich kostką. Odpowiednio przerobiony model butów firmy Rass pozwala mu przesuwac materiał kombinezonu za pośrednictwem stopy, a także trzymać narty – w zależności od sytuacji – bliżej lub dalej od ciała. Pomaga mu w tym bardzo zakrzywiony kształt, jaki uzyskuje z tyłu buta.

– Nie mam aparatu rentgenowskiego ani skanera, ale takie jest moje wytłumaczenie – twierdził Hannawald. – Nie mówię wprost o oszustwie, ale o sprytnym rozwiązaniu. On nie oszukuje. To luka w systemie, porównywalna z dyfuzorem w Formule 1 – dodał Niemiec.

Nie trzeba długo przyglądać się temu, co robi w powietrzu Prevc, żeby dojść do wniosku, że rzeczywiście w trakcie skoku sporo manewruje stopami i musi to robić w jakimś celu. Jednak to, co robi z butami czy sylwetką w powietrzu Prevc, to efekt znalezienia swego rodzaju innowacji w ramach szarej strefy przepisów. Skoczek wykorzystuje swoje ciało i umiejętności wraz z odpowiednim elementem sprzętu do tego, żeby jak najlepiej uwydatniać swoje atuty. A tymi są lotność i bardzo świadome, pewne prowadzenie nart. To nie jest zakazane. W przeciwieństwie do manipulowania przez skoczka przy bieliznie, a w efekcie przy kombinezonie. ●

SPORT.PL

■ Iga Świątek wraca na kort w „piątej lewicy Wielkiego Szlema”

■ Czy Meksyk straci prawo organizacji mundialu?

■ Michael Carrick przejął Manchester United tymczasowo i... wygrywa mecz za meczem

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34419181

34422755

PODARUJ MI 1,5% SWOJEGO PODATKU

Mam na imię Ewa. Jestem od dziecka prawie całkiem niewidoma niekorekcyjnie widzę na parę cm. Ponadto od 17 lat choruję na padaczkę z częstymi atakami, mam też skoliozę i inne wady kręgosłupa, a także nabyty brak odporności. Obecnie wykryto u mnie także nowotwór kości udowej. Mam podejrzaną zmianę o nowotworzenie na jajniku i mam kartę Dilo. Mam także depresję lecz jest to tylko część moich chorób. W ostatnim czasie doszła również nawrotna odma opłucnowa po stronie prawej, którą muszę poddawać częstej kontroli RTG. Moje płuco już nigdy nie będzie całkowicie wydolne. Posiadam również orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym, wymagam stałej opieki ze względu na ograniczoną możliwość samodzielnej egzystencji. Cały czas jestem w procesie diagnostycznym i w leczeniu. Moje życie to ciągła hospitalizacja i przyjmowanie wielu leków. Choroby ograniczają moją zdolność do normalnego funkcjonowania. **POMÓŻ MI W WALCE O ZDROWIE I LEPSZE JUTRO**

Przekazując 1,5% podatku lub darowiznę Fundacji Avalon z dopiskiem **ANKLEWICZ, 11129** wspierasz mnie w codziennym funkcjonowaniu i walce z chorobami.

Więcej o mnie na fb **PODARUJ EWIE ŻYCIE!** <https://www.facebook.com/profile.php?id=100064825068754>

Numer konta do wpłaty darowizny

62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

KRS: 0000270809 CEL SZCZEGÓŁOWY: ANKLEWICZ, 11129



wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCA: Bartosz T. Wielinski
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



EGZAMIN ÓSMOKLASISTY MATEMATYKA

Wtorek, 3 marca 2026

Egzamin ósmoklasisty, przykładowy arkusz egzaminacyjny. Matematyka

Dostosowany do aktualnych wymagań egzaminacyjnych

Instrukcja dla ucznia

- Sprawdź, czy zestaw egzaminacyjny zawiera wszystkie zadania (1–19).
- Czytaj uważnie wszystkie teksty i zadania. Wykonuj zadania zgodnie z poleceniami.
- Rozwiązania zadań zapisuj długopisem lub piórem z czarnym tuszem / atramentem.
- Nie używaj korektora.
- Rozwiązania zadań zamkniętych, tj. 1–15, zaznacz czytelnie i starannie w wyznaczonych miejscach. W każdym zadaniu poprawna jest zawsze tylko jedna odpowiedź.
- Rozwiązania zadań otwartych, tj. 16–19, zapisz czytelnie i starannie w wyznaczonych miejscach.
- Zapisy w brudnopisie nie będą sprawdzane i oceniane.

Czas pracy: 100 minut; liczba punktów do uzyskania: 25.

Powodzenia!

Zadanie 1 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Poprawne przybliżenie liczby 13,(783) do części dziesięciotysięcznych to:
A. 13,7837 B. 13,8000 C. 13,7838 D. 13.7836

Zadanie 2 (1 pkt)

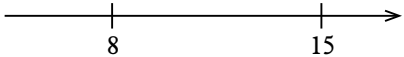
Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Wybierz liczbę, która **nie jest** dzielnikiem 1485.
A. 3 B. 9 C. 5 D. 13

Zadanie 3 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Pomiędzy liczbami przedstawionymi na osi liczbowej znajduje się:



- A. $\sqrt{62}$ B. $\sqrt{227}$ C. $\sqrt{15}$ D. $\sqrt{102}$

Zadanie 4 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Pole trójkąta równobocznego o obwodzie 12 cm wynosi:

- A. $38\sqrt{3}$ cm² B. $4\sqrt{3}$ cm² C. $6\sqrt{3}$ cm² D. $\frac{9\sqrt{3}}{4}$ cm²

Zadanie 5 (1 pkt)

W pojemniku znajduje się 59 klocków w trzech kolorach: żółtym, czerwonym i fioletowym. Fioletowych klocków jest o 25% mniej niż żółtych, a żółtych – o 4 mniej niż czerwonych.

Oceń prawdziwość zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, albo F, jeśli jest fałszywe.

W pojemniku są 24 czerwone klocki.	P	F
Żółtych klocków jest o 8 więcej niż fioletowych.	P	F

Zadanie 6 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Po podwyżce o 32% telewizor kosztuje 2640 zł. Telewizor przed podwyżką kosztował:

- A. 2672 zł B. 2200 zł C. 2000 zł D. 844,80 zł

Zadanie 7 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Przekątna prostokąta o bokach 4 cm i 5 cm ma długość:

- A. 9 cm B. 41 cm C. $\sqrt{9}$ cm D. $\sqrt{41}$ cm

Zadanie 8 (1 pkt)

20 dag szynki kosztuje 6,70 zł.

Oceń prawdziwość zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, albo F, jeśli jest fałszywe.

Pół kilograma szynki kosztuje 16,80 zł.	P	F
1000 g szynki kosztuje 33,50 zł.	P	F

Zadanie 9 (1 pkt)

Jacek słuchał audiobooka w aplikacji CzytaDłó. Tabela przedstawia ilość czasu w jednym tygodniu słuchania:

poniedziałek	26 min
wtorek	34 min
środa	32 min
czwartek	20 min
piątek	18 min
sobota	12 min
niedziela	40 min

Oceń prawdziwość zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, albo F, jeśli jest fałszywe.

W sumie przez pierwsze 3 dni Jacek słuchał audiobooka dłużej niż przez 4 kolejne dni.	P	F
Jacek średnio w tym tygodniu słuchał audiobooka tyle samo czasu, co w środę.	P	F

A full-page sheet of white graph paper with a light gray grid. The grid consists of small squares, approximately 10 units wide by 10 units high. There are no margins or additional markings on the page.

Zadanie 17 (2 pkt)

Dojeżdżając do szkoły, Mateusz korzysta z dwóch wypożyczalni hulajnóg elektrycznych: Zielona Strzała i Niebieska Torpeda. Koszt wynajmu przedstawia tabela:

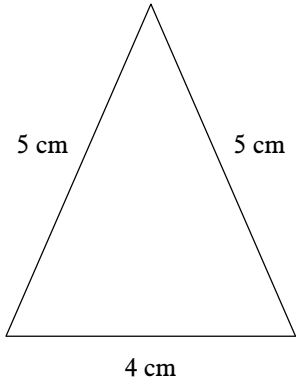
Zielona Strzała	Niebieska Torpeda
2,50 zł za odblokowanie hulajnogi	2 zł za odblokowanie hulajnogi
+	+
0,45 zł za każdą rozpoczętą minutę jazdy	0,50 zł za każdą rozpoczętą minutę jazdy

Mateusz dojeżdża do szkoły na hulajnodze 9 minut. Wskaż, którą wypożyczalnię powinien wybrać, aby koszt dojazdu do szkoły był najmniejszy. Odpowiedź uzasadnij. Zapisz obliczenia.



Zadanie 18 (3 pkt)

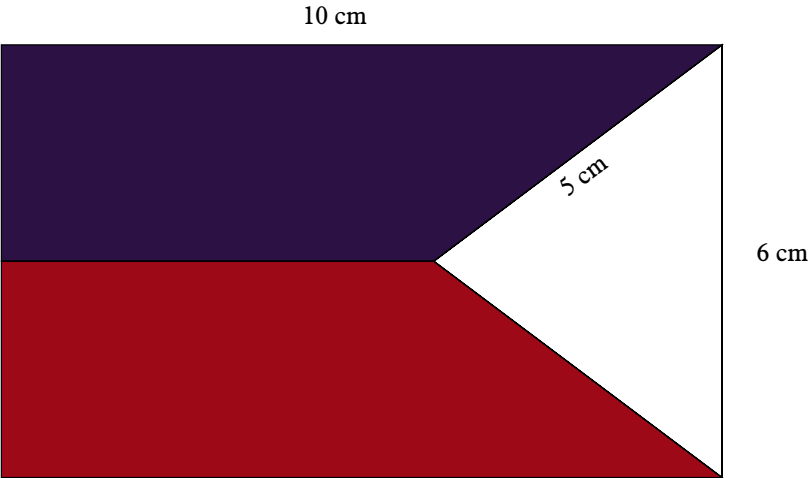
Rysunek przedstawia ścianę ostrosłupa prawidłowego czworokątnego.



Oblicz pole powierzchni całkowitej tego ostrosłupa. Zapisz obliczenia.

Zadanie 19 (3 pkt)

Rysunek przedstawia podział prostokąta na dwa przystające trapezy prostokątne i trójkąt równoramienny.



Oblicz, jaki procent pola całego prostokąta stanowi pole części koloru czerwonego? Zapisz obliczenia.

Rozwiązania

SCHEMAT PUNKTOWANIA – ZADANIA ZAMKNIĘTE

Nr zadania	1	2	3	4	5	6	7	8
Prawidłowe odpowiedzi	C	D	D	B	PF	C	D	FP

Nr zadania	9	10	11	12	13	14	15
Prawidłowe odpowiedzi	PF	B	BC	AC	AD	A3	A

- poprawna odpowiedź – 1 pkt
- brak odpowiedzi lub błędna odpowiedź – 0 pkt

• Zadanie 16

Przykładowe rozwiązanie:

$$\begin{aligned} 6 \cdot 250 + 420 &= 1920 \text{ zł} \\ 1920 \text{ zł} - 100\% \\ x \text{ zł} - 118\% \\ x &= \frac{1920 \cdot 118\%}{100\%} = 2265,6 \text{ zł} \end{aligned}$$

Punktacja:

- 2 pkt – poprawne obliczenie kosztu po podwyżce (2265,6 zł)
- 1 pkt – poprawne obliczenie kosztu przed podwyżką (1920 zł)
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

• Zadanie 17

Przykładowe rozwiązanie:

czas: 9 min
Zielona Strzała – koszt: $2,5 + 0,45 \cdot 9 = 6,55$ zł
Niebieska Torpeda – koszt: $2 + 0,5 \cdot 9 = 6,50$ zł
Korzystniejsza jest Niebieska Torpeda

Punktacja:

- 2 pkt – wybranie korzystniejszej wypożyczalni (Niebieska Torpeda)
- 1 pkt – poprawna metoda obliczenia kosztu wynajmu hulajnogi na 9 min (Zielona Strzała – 6,55 zł, Niebieska Torpeda – 6,50 zł)
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

• Zadanie 18

Przykładowe rozwiązanie:

$$\begin{aligned} P_p &= 4^2 = 16 \text{ cm}^2 \\ h^2 + 2^2 &= 5^2 \\ h^2 &= 25 - 4 \\ h^2 &= 21 \\ h &= \sqrt{21} \text{ cm} \\ P_b &= 4 \cdot \frac{4 \cdot \sqrt{21}}{2} = 8\sqrt{21} \text{ cm}^2 \\ P_c &= (16 + 8\sqrt{21}) \text{ cm}^2 \end{aligned}$$

Punktacja:

- 3 pkt – poprawne obliczenie pole powierzchni całkowitej z podaną jednostką $((16 + 8\sqrt{21}) \text{ cm}^2)$
- 2 pkt – poprawna metoda obliczenia pola powierzchni bocznej $(8\sqrt{21} \text{ cm}^2)$
- 1 pkt – poprawne obliczenie pola podstawy (16 cm^2) lub poprawne obliczenie wysokości ściany bocznej $(\sqrt{21} \text{ cm})$
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

• Zadanie 19

Przykładowe rozwiązanie:

$$\begin{aligned} h^2 + 3^2 &= 5^2 \\ h^2 &= 25 - 9 \\ h^2 &= 16 \\ h &= \sqrt{16} = 4 \text{ cm} \\ P_{\text{prostokąta}} &= 6 \cdot 10 = 60 \text{ cm}^2 \\ P_{\text{trapezu}} &= \frac{(10 + 6) \cdot 3}{2} = 24 \text{ cm}^2 \\ \frac{P_{\text{trapezu}}}{P_{\text{prostokąta}}} &= \frac{24}{60} = 40\% \end{aligned}$$

Punktacja:

- 3 pkt – poprawne obliczenie, jakim procentem pola prostokąta jest pole części koloru czerwonego – trapezu (40%)
- 2 pkt – poprawna metoda obliczenia pola prostokąta i pola trapezu (podstawienie do wzorów poprawnych wielkości)
- 1 pkt – poprawne obliczenie wysokości trójkąta (4 cm)
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

Rysunki do zadań 16 i 17: Shutterstock: © BlueRingMedia, © Abscent Vector
Przygotowanie arkusza: Aleksandra Filuś-Mąsior | © Wydawnictwo Dragon 2023

REKLAMA

34422933



AKADEMEIA
HIGH SCHOOL

akademeia.edu.pl

Prestiżowe **międzynarodowe liceum** w Warszawie zaprasza uczniów do aplikowania do **klasy 8 oraz I liceum**. Dołącz do międzynarodowej społeczności uczniów z ponad 30 krajów. Rozwijaj swoje pasje, odkrywaj talenty i buduj pewność siebie dzięki **holistycznej edukacji**, która wspiera **krytyczne myślenie** i przygotowuje do nauki na **najlepszych uniwersytetach**.

- ◆ Brytyjski program nauczania (iGCSE i A Levels)
- ◆ Małe klasy (maks. 12 uczniów)
- ◆ Interdyscyplinarne podejście do nauki
- ◆ Stypendia akademickie, muzyczne i artystyczne
- ◆ Wyjątkowe przygotowanie do studiów
- ◆ Indywidualny mentoring i wsparcie w nauce
- ◆ Możliwość zamieszkania w internacie
- ◆ Bogata oferta zajęć dodatkowych

APLIKUJ!
akademeia.edu.pl

ahs.admissions@akademeia.edu.pl
+48 22 299 87 80
+48 538 052 454

ul. Św. Urszuli Ledóchowskiej 2
02-972 Warszawa



Dni Rekrutacji
20–21.03.26 | 24–25.04.26





MÓJBIZNES

LUDZIE | PRACA | INNOWACJE | OGŁOSZENIA KRAJOWE I LOKALNE

3 MARCA 2026

FOT. MATERIAŁY PRASOWE TERRA EYE



TerraEye Polacy tropią złoża z orbity

2-3



Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

TerraEye

Polacy tropią złóża z orbity

Pracował w korporacji, ale z grupą kolegów postanowił „pójść na swoje”. Stworzona przez Marka Wielguckiego TerraEye za pomocą zdjęć satelitarnych i sztucznej inteligencji lokalizuje złóża złota czy miedzi.

Maciej Bednarek

Jest rok 2018 r. Marek Wilgucki pracuje jako konstruktor w Volvo Maszyny Budowlane, ale od pewnego czasu myśli o wyrwaniu się z etatu i założeniu własnego biznesu. Z kolegami z pracy, Oskarem Fryckowskim i Miłoszem Małachowskim, postanawia wejść w konsulting konstruktorski. Po latach wspomina, że to doświadczenie pozwoliło mu nauczyć się podstaw biznesu.

Ale Wilguckiego od zawsze fascynują technologie kosmiczne. Jeszcze jako pracownik Volvo zaobserwował podczas wizyt w kopalniach, jak duży wpływ na środowisko mają te obiekty. Wpadł na pomysł, żeby wykorzystać dane satelitarne i algorytmy uczenia maszynowego do monitorowania wpływu kopalń na środowisko. Chodzi o wycinki, osunięcia czy wpływ na wody gruntowe.

Złożył wniosek o grant do programu Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA), który spotkał się z aprobatą i w sierpniu 2019 r. zespół otrzymał pierwsze dofinansowanie. Wtedy też zapadła decyzja o porzuceniu konsultingu na rzecz budowy start-upu zajmującego się monitoringiem satelitarnym.

Kilka dużych polskich kopalń wstępnie było zainteresowanych naszą ofertą. Ostatecznie nic z tego nie wyszło. Jedna się wycofała, tłumacząc, że wkrótce kończy wydobycie. W innej usłyszeliśmy, że wolą nie wiedzieć, jakie szkody wyrządzają, bo jeszcze będą musieli podjąć jakieś kosztowne działania naprawcze – opowiada Marek Wilgucki.

Wtedy w TerraEye zapada decyzja o zmianie profilu działalności. Zamiast monitorować szkody wywołane przez kopalnie, firma zaczyna oferować mniejszym firmom eksploracyjnym poszukiwanie surowców.

GDZIE JEST ZŁOTO WIDAĆ Z KOSMOSU?

Choć produkt się zmienił, bazowa technologia TerraEye pozostaje ta sama. W poszukiwaniu surowców system opiera się na zaawansowanej analizie danych satelitarnych z wielu konstelacji, połączonej z algorytmami sztucznej inteligencji, co pozwala znacząco zawęzić obszar poszukiwań.

System korzysta jednocześnie z trzech głównych źródeł: europejskiego sateli-

ty Sentinel, amerykańskiego Aster oraz sensora hiperspektralnego zainstalowanego na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Wykorzystanie trzech różnych typów satelitów pozwala wyeliminować błędne wskazania i zwiększyć pewność analizy.

Algorytmy szukają tzw. minerałów wskaźnikowych, takich jak kwarc, minerały ilaste czy związane z żelazem oraz badają stężenie metali w roślinności. Sztuczna inteligencja wybiera kilka najważniejszych warstw danych i wskazuje konkretne miejsca koncentracji minerałów.

Nasi najwięksi konkurenci – amerykański Descartes Labs i kanadyjski Vriify – często sprzedają sam obraz satelitarny, zostawiając interpretację klientowi. TerraEye dostarcza kontekst i konkretne odpowiedzi na pytania: gdzie jest złoto, miedź lub nikiel – zaznacza Wilgucki. Dodaje, że narzędzie zostało zaprojektowane tak, aby było zrozumiałe dla prezesów firm, a nie tylko dla geologów. I jak dodaje:

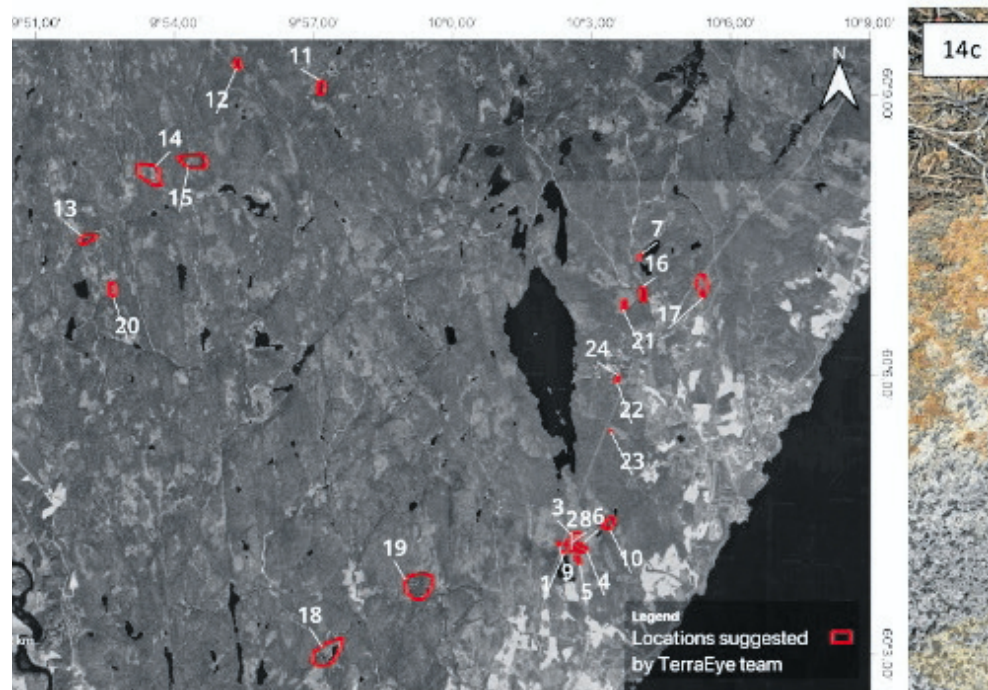
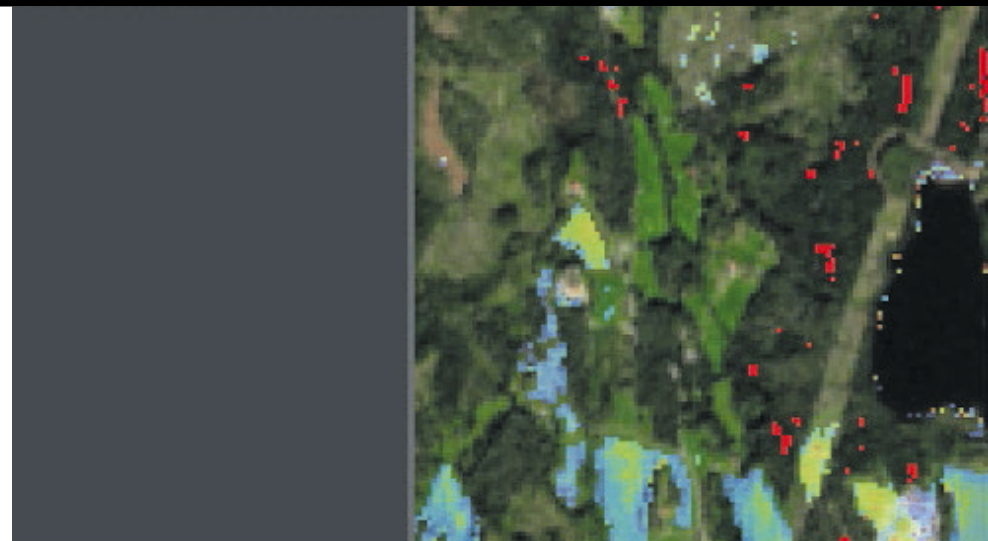
Robimy to lepiej, taniej i szybciej niż konkurencja przy niewspółmiernie niższym funduszu. Konkurenci pozyskali na rozwój od 40 do 60 mln dol., podczas gdy my ok. 2 mln dol.

Jaka jest skuteczność technologii TerraEye? Marek Wilgucki szacuje ją na 80 proc. Podkreśla, że nie da się w stu procentach namierzyć poszukiwanych surowców bez wykonania prac podziemnych. Ale nawet takie prace nie dają gwarancji skuteczności. Opowiada historię klienta, który nie chciał zapłacić za wykonaną usługę, ponieważ twierdził, że analiza TerraEye nie doprowadziła do odkrycia złóża.

Analiza była prowadzona na danych, gdzie jeden piksel odpowiadał terenowi o wymiarach 100 na 100 metrów. Pierwszy geolog wysłał przez kłopoty sprawdził jedynie niewielki wycinek wskazanego obszaru i na tej podstawie uznał, że nic tam nie ma. Dopiero po kilku miesiącach klient wysłał innego geologa, który przeszukał ten sam obszar dokładniej i znalazł to, czego szukali, co ostatecznie doprowadziło do opłacenia zaległej faktury – wspomina z uśmiechem Wilgucki.

GRANT Z NCBR I KŁOPOTY TERRAEYE

Wydawało się, że TerraEye jest na prostej drodze do sukcesu. Ma dobry produkt, zaczyna pozyskiwać klientów na całym świecie. Udaje się jej też przekonać inwestorów.



Pierwszy grant (jeszcze na działalność monitorowania wpływu kopalń na środowisko) firma otrzymuje w 2019 r. z Europejskiej Agencji Kosmicznej.

W tamtym czasie Wilgucki do swojej wizji przekonuje też inwestorów: Szymona Janiaka i Michała Walugę. W późniejszym etapie w TerraEye inwestuje też fundusz venture capital Black Pearls, za którym stoi Marcin Kowalik. Łącznie ze wszystkich źródeł firma pozyskała blisko 2 mln dol.

Jednak wniosek o dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) o mało nie doprowadził firmy do upadku.

TerraEye miało pecha. Starania o grant zbiegły się w czasie z aferą w NCBR. W ramach konkursu „Szybka Ścieżka – Innowacje Cyfrowe”, w którym firma startowała, instytucja przyznała wielomilionowe dotacje podmiotom o wątpliwej reputacji. Jedną z nich założono raptem kilka dni przed ogłoszeniem konkursem, z bardzo niskim kapitałem i słabą oceną merytoryczną.

Mieliśmy podpisać umowę w styczniu 2023 r., ale z powodu kontroli służb w NCBR termin został przesunięty na czerwiec. Przez opóźnienie straciliśmy płynność finansową. Musieliśmy zadłużyć się u naszych rodzin, pojawił się też dług wobec ZUS – opowiada Marek Wilgucki.

W styczniu 2023 r. firma złożyła w NCBR oświadczenie o niezaleganiu ze składkami i podatkami wobec ZUS i fiska, co jest jednym z warunków przyznania dotacji. Ale gdy w czerwcu przyszło podpisać papiery, zadłużenie wobec ZUS urosło do kilkudziesięciu tysięcy złotych (firma w tamtym czasie zatrudniała ponad 40 osób).

Pracownik NCBR zapewniał nas, co mamy potwierdzone w mailach, że skoro oświadczenie o braku zaległości wobec ZUS i urzędu skarbowego składaliśmy w momencie, kiedy tego długu faktycznie

nie mieliśmy, to bez przeszkód będziemy mogli podpisać umowę, a długi spłacimy po otrzymaniu pierwszej transzy – relacjonuje Wilgucki.

Stało się inaczej. Do podpisania umowy ostatecznie doszło w czerwcu 2023 r., a pierwsza transza płatności (tytułem refundacji poniesionych kosztów) wpłynęła na konto TerraEye pod koniec lipca. Po przelewie środków NCBR dowiedziało się od Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej (instytucji zarządzającej), że w momencie podpisywania umowy firma miała dług wobec ZUS. W efekcie firma musiała pożegnać się z dotacją, a wypłacone już środki zwrócić.

A co z zapewnieniami koordynatora o tym, że dofinansowanie będzie niezagrozone, mimo pojawienia się długu wobec ZUS? NCBR nie odnosi się do tego bezpośrednio. W oświadczeniu przesłanemu „Wyborczej” biuro prasowe informuje jedynie, że „na etapie realizacji umowy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w wyniku podjętych wątpliwości co do przebiegu realizacji projektu lub innych okoliczności może wstrzymać dofinansowanie na każdym etapie realizacji”.

W tamtym czasie TerraEye prowadziło rozmowy o rundzie inwestycyjnej o wartości 2 mln dol. z funduszami z USA i Wielkiej Brytanii. Dzięki tym środkom firma przetrwałaby i mogłaby rozwijać się bez dotacji z NCBR. Ale gdy inwestorzy dowiedzieli się o sporze, wycofali się z inwestycji.

Z dnia na dzień musieliśmy drastycznie ciąć koszty. Zatrudnienie zmniejszyliśmy z 43 do 13 osób – wspomina Wilgucki.

JEST INWESTOR, FIRMA STAJE NA NOGI

Konsekwencją problemów finansowych i sporu z NCBR była decyzja o sprzedaży firmy International Resource Holding



• Zdjęcia satelitarne obrabiane przez technologię TerraEye pomagającą wykrywać złoża surowców

FOT. MATERIAŁ PRASOWY TERRAEYE

ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W grze był jeszcze australijski inwestor – firma Data Mine – ale inwestor z ZEA zaoferował znacznie lepszą cenę.

Po odwołaniu i interwencjach prawnych pozytywnie dla TerraEye zakończył się spór z NCBR. Na początku 2025 r. Centrum przyznało rację firmie i wycofało oskarżenia. Marek Wilgucki uważa, że gdyby nie błąd urzędniczy, prawdopodobnie nadal byłby głównym udziałowcem dynamicznie rosnącej polskiej spółki (w wyniku transakcji zachował 5 proc. udziałów w spółce matce, która kupiła jego firmę).

Ale nie zrzuca całej winy na NCBR. – Gdybyśmy od razu skorzystali z pomocy prawnej, to zapewne stanęlibyśmy na głowie, żeby pożyczyć pieniądze na spłatę zobowiązań. Wierzyliśmy jednak w zapewnienia, że dotacja dla naszej firmy jest bezpieczna – mówi dziś Wilgucki.

Ostatecznie przejęcie TerraEye przez inwestora z ZEA miało pozytywne konsekwencje. W czasie gdy firma była w finansowych tarapatach, transakcja pozwoliła wszystkim dotychczasowym inwestorom na tzw. exit, czyli wyjście z inwestycji z zyskiem. Wilgucki zapewnia, że każdy z inwestorów zarobił na tej inwestycji co najmniej 25 proc. powyżej włożonego kapitału.

Choć musiał przełknąć gorzką pigułkę w postaci sprzedaży udziałów, na biznes raczej nie powinien narzekać. W 2024 r. wartość sprzedaży TerraEye wyniosła ok. 300 tys. dol., w 2025 r. sięgnęła już 1 mln dol., a plan na koniec 2026 r. zakłada przekroczenie 2,5 mln dol. Cele finansowe do końca dekady to osiągnięcie przychodów ze sprzedaży na poziomie co najmniej 10 mln dol. rocznie.

Od rozpoczęcia pełnej komercjalizacji w kwietniu 2024 r., z usług platformy skorzystało już blisko 200 firm z całego świata, wśród nich giganci górniczy, tacy jak ArcelorMittal, KGHM International, Anglo American czy Cerro de Pasco Resources.

Choć firma jest w rękach zagranicznego podmiotu, jej główna siedziba nadal mieści się we Wrocławiu. Firma zatrudnia obecnie 24 osoby, głównie Polaków. To geolodzy, specjaliści od uczenia maszynowego i programiści.

– Planujemy dodać nowe moduły do platformy, np. analizę danych z czujników grawitacyjnych i magnetycznych, aby móc jeszcze precyzyjniej wskazywać klientom miejsca pod konkretne odwierty – mówi prezes TerraEye.

Firma wprowadza też do oferty drugą linię produktową dla dużych korporacji górniczych – zaawansowany monitoring kopalń i odpadów pod kątem wpływu na środowisko. Wraca więc do produktu, od którego zaczynała. ●

TerraEye dostarcza kontekst i konkretne odpowiedzi na pytania: gdzie jest złoto, miedź lub nikiel

MAREK
WILGUSKI

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34422096

wyborcza.biz/b2b

Piszemy o tym,
co ma znaczenie
dla FIRM
i INSTYTUCJI



• Aleksandra Pędraszewska

FOT. MARK ASHWORTH

Zebranie funduszu o wartości 22 mln dol. (ok. 88 mln zł) byłoby znacznie trudniejsze w Wielkiej Brytanii czy w Stanach niż w Polsce – mówi Aleksandra Pędraszewska.

Kasia Bielecka

Nie tylko o bezpieczeństwie i polityce międzynarodowej mówił w swoim exposé szef MSZ. Symbolicznym wątkiem w przemówieniu Radosława Sikorskiego okazała się historia polskiej przedsiębiorczyni, która po latach spędzonych na emigracji zdecydowała się wrócić do Polski i tu rozwijać działalność technologiczną.

– Poznałem niedawno historię Aleksandry Pędraszewskiej, przedsiębiorczyni i ekonomistki, która zaraz po studiach założyła firmę technologiczną dla wyświetlaczy holograficznych – mówił Sikorski. – Dziś inwestuje w firmy technologiczne w Polsce i jako członkini Rady Przyszłości przy Kancelarii Premiera dzieli się swoim doświadczeniem.

Przykład jest bez wątpienia nieprzypadkowy. W ostatnich tygodniach również premier Donald Tusk coraz częściej mówił o powrotach Polaków z emigracji i przekonywał, że Polska staje się dla wielu atrakcyjniejszym miejscem do życia i pracy.

W nagraniu opublikowanym w serwisie X premier mówił o „foot voting” – głosowaniu nogami – czyli decyzjach migracyjnych podejmowanych w poszukiwaniu lepszego życia. Według Tuska dziś ten ruch zaczyna się odwracać.

– Po raz pierwszy w naszej historii więcej Polek i Polaków wraca z Niemiec do Polski niż wyjeżdża – mówił premier, apelując: „Wracajcie”.

W tle są także dane. Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego liczba Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii spadła z blisko 800 tys. w 2017 r. do nieco ponad 400 tys. w 2024 r. W samym okresie od czerwca 2024 do czerwca 2025 roku Wyspy opuściło ok. 25 tys. Polaków.

CAMBRIDGE, START-UP I POWRÓT

Historia Pędraszewskiej dobrze wpisuje się w tę narrację. Wyjechała do Wielkiej Brytanii jako 19-latką, by studiować na Uniwersytecie Cambridge. W latach 2012–2016 była prezeską Polskiego Stowarzyszenia na uczelni. Jak wspomina, w tamtym czasie Polacy stanowili tam jedną z najliczniejszych grup studentów z Europy Środkowo-Wschodniej, m.in. dzięki dostępowi

Coraz wyraźniej widziałam możliwości, które tworzą się w Polsce, szczególnie w obszarze przedsiębiorczości technologicznej

ALEKSANDRA PĘDRASZEWSKA



Vastpoint

Wróciła, bo dostrzegła w Polsce szansę

do takich samych zasad finansowania studiów jak obywatele Wielkiej Brytanii.

Po studiach współtworzyła start-up VividQ rozwijający technologie holograficzne, a następnie pracowała w londyńskim biurze ElevenLabs, gdzie zajmowała się bezpieczeństwem sztucznej inteligencji.

Decyzja o powrocie miała dla niej przede wszystkim wymiar zawodowy. – Coraz wyraźniej widziałam możliwości, które tworzą się w Polsce, szczególnie w obszarze przedsiębiorczości technologicznej – mówi w rozmowie z „Wyborczą”.

Jednym z kluczowych powodów była ambicja stworzenia własnego funduszu venture capital, inwestującego w młode spółki technologiczne. Tak powstał Vastpoint – fundusz założony wspólnie z dwiema partnerkami, które również zdecydowały się na powrót z emigracji.

Istotne było także wsparcie instytucjonalne. Budowę funduszu ułatwiło zaangażowanie Polskiego Funduszu Rozwoju, inwestującego w początkujących menedżerów VC. – Zebranie funduszu o wartości 22 mln dolarów (ok. 88 mln

zł) byłoby znacznie trudniejsze w Wielkiej Brytanii czy w Stanach niż w Polsce – przyznaje.

W rozmowie z „Wyborczą” Pędraszewska wskazuje kilka powodów – bardziej pragmatycznych niż sentymentalnych. Pierwszy to rozwój polskiego ekosystemu technologicznego. – Coraz bardziej dostrzegałam możliwości, które tworzą się w Polsce, szczególnie w obszarze przedsiębiorczości technologicznej – mówi.

Drugim była konkretna ambicja zawodowa: stworzenie własnego funduszu venture capital inwestującego w młode spółki technologiczne.

POWRÓT BEZ ZRYWANIA Z LONDYNEM

W historii Pędraszewskiej istotny jest być może nie tyle sam powrót, ile jego model. Bo tak jak jeszcze dekadę temu przeprowadzka z Londynu do Warszawy oznaczała często zawodowe odcięcie się od globalnego rynku, tak dziś granice (w wielu znaczeniach tego słowa) są dużo bardziej płynne.

– Wracając do Polski, nie musiałam rezygnować z projektów ani kontaktów zbudowanych w Wielkiej Brytanii – mówi. Po pandemii zespoły technologiczne i fundusze venture capital działają w rozproszonym modelu, a miejsce zamieszkania przestało wyznaczać rynek pracy.

A to zmienia logikę migracji, bo coraz częściej nie jest to wybór między „zagranicą” a „Polską”, ale próba połączenia globalnej kariery z lokalnym życiem. I niższymi kosztami prowadzenia biznesu.

Rządowa narracja o powrotach ma oczywiście polityczny wymiar. Ale przypadek Pędraszewskiej pokazuje też coś bardziej konkretnego: że część wysoko wykwalifikowanych Polaków zaczyna postrzegać kraj nie tylko jako miejsce życia, ale również jako przestrzeń do budowania biznesu.

Do powrotu do Polski nie zachęca już wyłącznie polityczny wymiar. Ale przypadek Pędraszewskiej pokazuje też coś bardziej konkretnego: że część wysoko wykwalifikowanych Polaków zaczyna postrzegać kraj nie tylko jako miejsce życia, ale również jako przestrzeń do budowania biznesu.

Handel internetowy

Ważne stanowiska fiskusa dla sprzedających w sieci

Ministerstwo Finansów przesłało nam stanowisko związane z przekazywaniem danych skarbowce i kontrolami sprzedających na e-platformach, takich jak Allegro, OLX czy Vinted. Ma ono też znaczenie dla właścicieli domów i mieszkań wystawianych na Bookingu i Airbnb.

Leszek Kostrzewski

Obowiązujące od 2024 roku przepisy zmuszają serwisy internetowe do slania fiskusowi danych o sprzedawcach i ich transakcjach. Prawo dotyczy milionów obywateli, sprzedających np. na Allegro, OLX czy Vinted.

Chodzi też o osoby świadczące usługi: fryzjerskie, remontowe, transportowe czy budowlane, i ogłaszające się na platformach internetowych (np. Booksy).

Wymóg przekazywania informacji o transakcjach to realizacja unijnej dyrektywy DAC7. W praktyce wygląda to tak: e-platformy proszą o dane sprzedających, a następnie przekazują je skarbowce. Ta sprawdza, czy dana osoba, handlująca np. na Allegro odprowadza należne podatki.

CO PRZEKAZYWAĆ BĘDZIE VINTED CZY ALLEGRO?

Problem w tym, że nie do końca wiadomo, jakie dokładnie dane o klientach mają być przekazywane fiskusowi. E-platformy wysyłają więc wnioski o interpretacje do Ministerstwa Finansów i czekają na odpowiedź.

W myśl dyrektywy do skarbowki obowiązkowo muszą trafiać dane o sprzedawcach, którzy w ciągu roku zrealizowali na danej platformie co najmniej 30 transakcji, a mówiąc językiem ustawy – „stosownych czynności”.

Obowiązek obejmuje również tych, którzy w ciągu roku dokonali sprzedaży towarów na danej platformie (np. ubrań na Vinted) na łączną kwotę przekraczającą 2 tys. euro.

A więc ustalenie, co należy traktować jako pojedynczą „stosowną czynność”, ma ogromne znaczenie, jeśli chodzi o przekazywanie danych do skarbowki i możliwość późniejszej kontroli sprzedających.

Sprawę dodatkowo komplikuje to, że wymienione limity nie odnoszą się do oferujących usług świadczonych osobiście. Gdy więc na e-platformie zamieścimy choćby jedną ofertę remontu mieszkania i zostanie ona zrealizowana, szczegółowe informacje o nas i naszej ofercie, automatycz-

nie są przekazywane do urzędu skarbowego.

Jeszcze w połowie 2025 roku poprosiliśmy resort finansów o jasne stanowisko. Zapytaliśmy, czy gdy sprzedaje na platformie trzy różne towary jednemu kupującemu, to należy to traktować jako trzy osobne transakcje? A może to tylko jedna transakcja?

Ministerstwo przyznało nam, że jeśli ktoś sprzedaje np. książkę, lodówkę i kubek w jednej transakcji jednemu kupującemu za jeden przelew, jest to jedna stosowna czynność, ponieważ wszystkie te towary należą do tej samej kategorii – „sprzedaż towarów”

I tu sprawa jest jasna. Co jednak gdy transakcja jest mieszana, a więc dotyczy towaru plus usługi?

Zdaniem resortu wtedy należy transakcje podzielić i zaraportować osobno. Oznacza to, że sprzedaż towaru wraz z usługą to dwie transakcje. Pierwsze będzie bowiem uznane za „sprzedaż towarów”, a drugie za „usługę świadczoną osobiście”.

I tu właściwie można by zamknąć sprawę, gdyby jednak nie to, że w tej samej odpowiedzi resort przyznał nam, że mogą być sytuacje, gdy „rozdzielenie czynności będzie trudne, bądź niemożliwe”. Kiedy jednak dokładnie rozdzielenie, co jest towarem, a co usługą, jest niemożliwe? Tego resort już nie wyjaśnił.

– Efektem takiego stanowiska jest całkowita niepewność prawna i niemożność bezpiecznego prowadzenia działalności gospodarczej w obszarze platform cyfrowych – mówili pytani przez nas prawnicy

Poprosiliśmy jeszcze raz więc resort o doprecyzowanie odpowiedzi. Właśnie dostaliśmy stanowisko.

„Rozdzielenie elementów transakcji jest możliwe, gdy każdy z tych elementów może zostać dostarczony niezależnie. Stąd należy przyjąć, że w przypadku gdy nie ma możliwości dostarczenia elementów transakcji niezależnie, nie ma możliwości ich rozdzielenia” – odpisał nam resort.

Jak należy rozumieć tę odpowiedź? Niestety znów rodzi ona wiele pytań i spekulacji.

– Weźmy przykład mebli z montażem. Teoretycznie można sprzedać meble bez montażu, ale czy można świadczyć usługę montażu bez dostarczenia mebli? Raczej nie, bo trze-



• Skarbowka sprawdza, czy osoba handlująca np. na Allegro odprowadza należne podatki
FOT. SHUTTERSTOCK

ba mieć co montować. Czy to oznacza, według ministerstwa, że elementy nie są „niezależne” i raportujemy jako jedną czynność? A co ze smartfonem sprzedawanym z usługą konfiguracji? Smartfon można sprzedać osobno, ale czy usługa przeniesienia danych może być świadczona bez smartfona, na który te dane przenosimy? – zastanawia się Robert Nogacki, partner zarządzający w Kancelarii Prawnej Skarbiec.

I pyta co w sytuacji, gdy zamawiamy telefon, ale jednocześnie razem z kupnem zamawiamy usługą konfiguracji tego konkretnego telefonu oraz drugiego kupionego gdzie indziej. To jest czy według skarbowki mamy możliwość rozdzielenia tych transakcji na dwie, czy należy traktować to jako jedną transakcję?

– Od odpowiedzi na te pytania zależy bowiem sposób raportowania danych do skarbowki według nowych wytycznych ministerstwa, które zostały przekazane do serwisu Wyborcza.biz. Podsumowując, ministerstwo powinno pilnie wydać katalog przykładów pokazujący, jak traktować typowe sytuacje – produkt z instalacją, towar z gwarancją, sprzęt ze szkoleniem. Bez konkretnych przykładów operatorzy platform muszą zgadywać, a pewność prawną będą mieli dopiero po kontroli podatkowej – dodaje Nogacki

PLATFORMY I DANE SPRZEDAŻOWE

A jak już dziś największe e-platformy liczą transakcje swoich klientów, aby przekazać je następnie do skarbowki?

– Transakcja pakietowa, w której sprzedawca sprzedaje trzy przedmioty jednemu kupującemu w ramach

jednej transakcji, jest traktowana jako jedna transakcja – odpowiada nam Magdalena Szlaz z Vinted.

I dodaje, że członkowie Vinted mogą sprzedawać wyłącznie przedmioty/towary (tj. rzeczy materialne), a nie usługi. Nie ma więc problemu z dzieleniem transakcji.

OLX? – Regulamin OLX nie przewiduje takiej sytuacji, że w jednym ogłoszeniu są oferowane towary razem z usługą. W związku, z czym każda z tych ofert powinna znaleźć się w oddzielnym ogłoszeniu. To oznacza, że jako transakcję traktujemy każde konkretne ogłoszenie – mówi Kamil Szablowski z OLX.

A jak transakcje liczy Allegro? – Jako Allegro sprzedaż (transakcje) rozumiemy jako zamówienie złożone przez kupującego w ramach jednej oferty – tłumaczy nam Marcin Gruszka, rzecznik Allegro.

KONTROLE SPRZEDAJĄCYCH

Dane o sprzedających od e-platform do skarbowki poszły za rok 2023 – 31 grudnia 2024, za 2024 – do końca stycznia 2025 roku.

Teraz kolejni kupujący dostają wezwanie do skarbowki, aby się wytłumaczyli z zakupów i udokumentowali, że zapłacili należne podatki.

„W całym 2025 r. przeprowadzono 34 kontrole podatkowe, w których wykorzystywano informacje z DAC7. Łącznie w tych kontrolach ustalono nieprawidłowości na kwotę 14,94 mln zł, są to wszystkie nieprawidłowości, które dotyczą też innych kwestii niż transakcje raportowane w DAC7. Ustalono nieprawidłowości dotyczyły niewykazywania w składanych deklaracjach pełnej wysokości sprzeda-

ży, przychodów” – napisał nam resort finansów.

Natomiast do 13 stycznia 2026 r. przeprowadzono oprócz kontroli też 1523 tzw. czynności sprawdzających, w czasie których ustalono nieprawidłowości na 4,5 mln zł.

Dlaczego skarbowka częściej decyduje się na czynności sprawdzające, a nie na pełnoprawną kontrolę danego przedsiębiorcy? I jaka jest różnica między jednym i drugim?

Wyjaśniła to Konfederacja Lewiatan w swoim raporcie „Przedsiębiorcy pod lupą fiskusa 2025 r.”: „Obecnie organy podatkowe koncentrują się raczej na udoskonalaniu technik i lepszym wykorzystywaniu dostępnych narzędzi niż na rozwijaniu tradycyjnych kontroli. Coraz częściej sprawdzenie rozliczeń prowadzone jest za pośrednictwem maili i telefonów. To oznacza dla podatników przesunięcie ryzyka: dziś nie ma potrzeby wszczynania „droższych” i proceduralnie skomplikowanych kontroli, żeby fiskus szczegółowo sprawdził rozliczenia podatnika. Organy mają dane, mają narzędzia, mają doświadczenie – i nie zawahają się ich użyć. Szczególnie że skuteczność tych działań rośnie”.

Potwierdzają to dane. W latach 2019-2024 KAS przeprowadziła ponad 12 milionów czynności sprawdzających we wszystkich sprawach związanych z podatkami (w tym związanych ze sprzedażą internetową), przy zaledwie 117,5 tys. kontroli podatkowych i celno-skarbowych.

„Średnio w każdej minucie »otwiera się« 20 czynności sprawdzających. Mamy więc do czynienia z wyraźną zmianą strategii organów podatkowych – mniej formalnych kontroli, więcej sprawdzania »na miękko«, z użyciem danych i automatyzacji” – dodaje Lewiatan. •

W Sądzie Rejonowym w Nowym Targu I Wydział Cywilny w sprawie pod sygn. I Ns 1066/25, toczy się postępowanie z wniosku Krystyny Piotrowskiej-Breger z udziałem Jerzego Ruszli, Jana Panek, Stanisława Luberdę, Edwarda Rys, Józefa Ruszli, Jana Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Bronisława Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Wojciecha Surówki, Józefa Papież, Jana Papież, Barbary Arendarczyk, Marii Wojtowicz, Marii Pędzimaż, Stefani Dobos, Józefa Grzebień, Stefani Rys, Sebastiana Filasa, Stefani Filasow, Stefani Bartekiej, Gertrudy Surórkow, Stefani Rysiow, Jadwigi Papierzow, Bronisławy Czyszczoń, Heleny Miśkowcówny, Marii Pędzimeżowej, Janiny Żmudy, Ludwiki Gacek, Czesławy Sienkowiec, Ludwiki Gacek, Janiny Madej, Stefani Miśkowiec

**o zasiedzenie nieruchomości dz. ewid. 4749, 5429, 5433, 5511, 5533
o łącznej powierzchni 0,9029 ha położonych w Rabce-Zdroju.**

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, a w szczególności Edwarda Rys, Józefa Ruszli, Jana Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Bronisława Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Wojciecha Surówka, Józefa Papież, Jana Papież, Marii Pędzimaż, Stefani Dobos, Józefa Grzebień, Stefani Rys, Sebastiana Filasa, Stefani Filasow, Stefani Bartekiej, Gertrudy Surórkow, Stefani Rysiow, Jadwigi Papierzow, Bronisławy Czyszczoń, Heleny Miśkowcówny, Marii Pędzimeżowej, Janiny Żmudy, Ludwiki Gacek, Czesławy Sienkowiec, Ludwiki Gacek, Janiny Madej i Stefani Miśkowiec lub ich następców prawnych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do wskazanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd może stwierdzić nabycia prawa własności na rzecz **Genowefy Ruschil c. Tomasza i Karoliny**, jeżeli zostanie ono wykazane.

Kraj/34422906



Sprawdź aktualne ogłoszenia na wynajem w regionie nadmorskim

 **Mielno, ul. 1 maja 5**

Przetarg na lokal użytkowy o pow. uż. 77,35 m²
3 pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i przedpokój
Czas składania ofert do 13.03.2026 r.

 **Jastarnia, ul. Stelmaszczyka 7**

Budynek hotelowy II piętrowy o pow. uż. 1 025 m²
→ 300 m do plaży i portu, turystyczna okolica
Kwota najmu: 34 zł/m² miesięcznie

 **Dźwirzyno, ul. Wyzwolenia 16**

Budynek hotelowy II piętrowy o pow. uż. 495 m²
→ 400 m do plaży, 13 km do Kołobrzegu
Kwota najmu: 26 zł/m² miesięcznie

Wiecej ogłoszeń znajdziesz na naszej stronie
nieruchomosci.poczta-polska.pl

Sprawdź ofertę online



Sprawdź ofertę online



Sprawdź ofertę online



Skontaktuj się z nami
tel. 885 250 675
e-mail: info.nieruchomosci@poczta-polska.pl

Niniejsze ogłoszenie ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu cywilnego

Kraj/34423018

Syndyk masy upadłości spółki PL EUROPAINTING Sp. z o.o. w upadłości,
ul. Murarska 5, 43-100 Tychy, KRS 0000212565,

**ogłasza o sprzedaży Przedsiębiorstwa upadłego
– położonego ul. Murarska 5, 43-100 Tychy.**

W skład Przedsiębiorstwa wchodzi prawo użytkowania wieczystego – działki gruntu w użytkowaniu wieczystym oraz budynki i urządzenia stanowiące odrębną nieruchomość, nieruchomość zabudowana budynkami warsztatowo – produkcyjno – magazynowymi z częścią administracyjną – socjalną, nieruchomość lokalowa, należności, ruchome składniki majątku (maszyny i urządzenia, wyposażenie oraz przedmioty niskocenne), odpady znajdujące się na terenie Przedsiębiorstwa.

Minimalna cena nabycia wynosi **6 470 574,14 PLN** (sześć milionów czterysta siedemdziesiąt tysięcy pięćset siedemdziesiąt cztery złote 14/100) netto plus 1 200 000,00 PLN netto tytułem zwrotu kosztów utylizacji części odpadów.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednie złożenie pisemnej oferty zawierającej:

- Nazwę lub imię i nazwisko oferenta, siedzibę, adres, adres e-mail oraz telefon kontaktowy, numer NIP, przy osobach fizycznych wskazanie numeru PESEL oraz podanie, czy oferent pozostaje w związku małżeńskim, a jeśli tak, to czy nabycie ma nastąpić z majątku wspólnego małżonków (w takiej sytuacji wymagana jest zgoda małżonka na nabycie Przedsiębiorstwa), datę sporządzenia oferty.
- Udokumentowany status prawny oferenta (aktualny odpis z KRS, wpis do ewidencji działalności gospodarczej).
- Oferowaną cenę nie niższą niż minimalna cena nabycia.
- Dowód wpłaty wadium.
- Oświadczenie o przyjęciu bez zastrzeżeń regulaminu przetargu.
- Zgody osób trzecich lub odpowiednich organów oferenta lub organów administracji (w przypadku obokrajowców) na nabycie Przedsiębiorstwa, wymagane na mocy przepisów prawa oraz orzeczeń sądów i organów administracji publicznej, aktów założycielskich oferenta lub innych aktów korporacyjnych oferenta oraz oświadczenie, że poza przedłożonymi, żadne inne zgody osób trzecich i uchwały nie są wymagane lub oświadczenie o braku wymogu takiej zgody.
- Oświadczenie o zapoznaniu się przez oferenta z aktualnym stanem technicznym i prawnym Przedsiębiorstwa i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.
- Oświadczenie o zobowiązaniu do zapłaty kosztów utylizacji odpadów zgodnie z regulaminem przetargu.
- Oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych oferenta w zakresie procedury przetargowej objętej regulaminem sprzedaży.
- Podpis oferenta lub osób upoważnionych do jego reprezentacji.
- Pełnomocnictwo, w razie reprezentowania przez pełnomocnika.

Pisemne oferty należy składać w zamkniętych nieprzezroczystych kopertach w terminie **od 09 marca 2026 r. do 13 kwietnia 2026 r. w godzinach 09:00 – 15:00** w biurze syndyka: ul. Zabrska 14/13, 40-083 Katowice, z oznaczeniem "Oferta na zakup Przedsiębiorstwa PL Europainting". Liczy się data wpływu do biura syndyka.

W przetargu mogą brać udział wyłącznie oferenci, którzy wpłacili w terminie **do 13 kwietnia 2026 r. wadium w wysokości 500 000,00 PLN** (pięćset tysięcy złotych 00/100). Za dzień wpłaty wadium uważa się dzień uznania rachunku bankowego upadłego. Wadium może zostać wniesione tylko w pieniądzu i powinno zostać przełane na rachunek bankowy upadłego w ING Bank Śląski S.A.: **04 1050 1243 1000 0090 3294 2915**.

Rozpoznanie ofert i przeprowadzenie przetargu nastąpi na posiedzeniu jawnym z udziałem sędziego-komisarza **w dniu 14 kwietnia 2026 r. o godzinie 12:00**, sala 12, w budynku Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach, ul. Lompy 14. Postępowanie w sprawie sprzedaży Przedsiębiorstwa jest jedno – lub dwuczęściowe i ma w pierwszej części charakter pisemny (ofertowy), zaś w drugiej ewentualnie części charakter ustny (aukcja). Szczegółowe warunki i zasady przetargu, wymagane dokumenty i oświadczenia, zwrot wadium, itd. określa regulamin przetargu. Regulamin przetargu oraz Opis i oszacowanie Przedsiębiorstwa dostępne są w biurze syndyka w godz. 9:00-15:00. Przedmiot przetargu oraz dokumenty można oglądać po uprzednim umówieniu telefonicznym – tel. **501-523-636** lub **604-232-417**.

Regulamin przetargu można uzyskać po przesłaniu zapytania na adres mailowy: sekretariat@legis.info.pl

Syndyk ma prawo odwołania przetargu w każdym czasie.

www.dawro.pl

Kraj/34422923

**SKLEP ROWEROWY
Z WYPOSAŻENIEM I MAGAZYNEM
(przedsiębiorstwo)**

syndyk masy upadłości KIETA sp. z o.o. z siedzibą w Tychach (KRS nr 0000704267) ogłasza przetarg na sprzedaż przedsiębiorstwa, w skład którego wchodzi aktywa wskazane poniżej (z wyłączeniem środków pieniężnych oraz pojazdu Ford Transit, nr rej. SB 0160V), tj.:

- oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo
- ruchomości, środki trwałe i wyposażenie niezbędne do prowadzenia działalności,
- zapasy magazynowe / towary (w tym **130 rowerów**)
- prawa i obowiązki wynikające z umów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa,
- wierzytelności przysługujące od podmiotów zobowiązanych majątkowo (należności),
- dokumentacja przedsiębiorstwa, w tym bazy danych.

Łączna cena wywoławcza wynosi 659.260,06 zł netto.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty spełniającej wszystkie wymogi określone w regulaminie przetargu do dnia **1 kwietnia 2026 r.** do godz. **14.00** lub jej przesłanie pocztą na adres Biura Syndyka, ul. PCK 10/7, 40-057 Katowice (decyduje data i godzina wpływu). Dodatkowe informacje oraz regulamin przetargu można uzyskać drogą elektroniczną pod adresem e-mail syndyk-przetarg@wp.pl lub nr tel. 32 750 62 69, tel. 32 733 37 46, tel. 501 667 006.

Kraj/34423049



Wynajmij nieruchomość od Poczty Polskiej bezpośrednio

Twój biznes Nasze lokalizacje.

Sprawdź ofertę online
nieruchomosci.poczta-polska.pl







**Atrakcyjne
lokalizacje**



**Partnerska
współpraca**



**Nieruchomości
w każdej gminie**



**Zaufany
partner**



**Potencjał
inwestycyjny**

Skontaktuj się z nami
tel. 885 250 675
e-mail: info.nieruchomosci@poczta-polska.pl

Kraj/34423020

Syndyk masy upadłości ATS S.A. w upadłości z siedzibą w Wierzbicach (KRS: 0000357716) informuje o sprzedaży z wolnej ręki w formie przetargu:

terenów inwestycyjnych składających się z nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Wierzbicach, gmina Kobierzyc, powiat wrocławski, województwo dolnośląskie.

Przedmioty sprzedaży oferowane są w czterech ogłoszeniach dostępnych na stronie <https://radcaprawny-skoneczna.pl/ogloszenia-o-sprzedaży/nieruchomosci-wraz-z-regulaminami-sprzedaży>, które zawierają szczegółowe informacje dotyczące składania ofert nabycia.

Termin składania ofert upływa w dniu 20 marca 2026 r.

Dalsze informacje na temat nieruchomości udzielane są telefonicznie pod numerem 607 100 455.

Istnieje także możliwość nabycia sąsiednich nieruchomości (działek) celem zwiększenia powierzchni inwestycyjnych.

Kraj/34422952

Syndyk Masy Upadłości Gabriela Kostka,

**SPRZEDA
– sprzedaż nieruchomości Jasienica Rosielna 307**

- samochód osobowy Volvo V40 1.9D (2001), cena wywoławcza 1.500 PLN - więcej info na stronie: <https://gp-restrukturyzacje.eu/przetarg/ogloszenie-syndyka-masy-upadlosci-gabriela-kostka/>
- Nieruchomość rolną niezabudowaną w granicach działek o nr ewidencyjnych 181/5, 181/6, 396/2, 401/2 AM-1 o powierzchni łącznej 5,4200 ha obręb Golczone, gmina Lewin Brzeski, powiat brzeski; cena wywoławcza 112.000 PLN- więcej info na stronie: <https://gp-restrukturyzacje.eu/przetarg/ogloszenie-syndyka-masy-upadlosci-gabriela-kostka-2/>
- Oferent zobowiązany jest do złożenia pisemnej Oferty listem poleconym za pośrednictwem operatora pocztowego Poczta Polska S.A. w terminie do dnia **27.04.2026 r. do godz. 14:00**.

Osoby zainteresowane szczegółami prosimy o przesłanie wiadomości na adres:
office@gp-restrukturyzacje.eu

www.dawro.pl

Kraj/34422928

Syndyk Masy Upadłości Wiesławy Polzin
nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w Janowcu Wielkopolskim
oferuje w sprzedaży z wolnej ręki łącznie

udział wynoszący 1/3 w prawie własności zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 37/1 o pow. 0,1889ha i w prawie własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 37/3 o pow. 0,3029 ha, położonych w obrębie Wierzyce, gmina Łubowo (powiat gnieźnieński, województwo wielkopolskie), dla których prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie księgi wieczyste o nr PO1G/00015200/5 i PO1G/00046630/4 za cenę wywołania wynoszącą odpowiednio kwotę w wys. 6.820 zł. (sześć tysięcy osiemset dwadzieścia złotych 00/100 i kwotę w wys. 20.400,00 zł. (dwadzieścia tysięcy czterysta złotych 00/100).

Szczegółowe informacje w zakresie sprzedawanych łącznie udziałów w prawie własności nieruchomości, zawarte są w spisie i oszacowaniu przygotowanym przez rzeczoznawcę majątkowego Hannę Antczak, znajdującego się w aktach sprawy upadłościowej (XV GUp 475/20) w Sądzie Rejonowym XV Wydziale Gospodarczym przy ul. Toruńskiej 64a w Bydgoszczy jak również w siedzibie syndyka przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy.

Oferenci zainteresowani zakupem prawa do udziałów zobowiązani są w terminie 14 dni od dnia publikacji ogłoszenia, złożyć pisemną ofertę na adres: ul. Fordońska 199, (85-739) Bydgoszcz.

Szczegółowych informacji dot. sprzedaży można uzyskać pod: nr tel. **(606 886 796 i 508 100 297)**.

Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny oraz prawo do odstąpienia od oferty.

Kraj/34423157

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bródno”

03-214 Warszawa ul. Krasnobrodzka 11

OGŁASZA SIĘ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na ustanowienie odrębnej własności lokali lub przyrzeczenia
zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokali wolnych
w sensie prawnym i fizycznym wyszczególnionych poniżej:

L.p.	Adres	Izby	Pow. użytkowa w m ²	Piętro	Wartość rynkowa lok.	Wadium	Prawo do lokalu
1.	ul. Rembielińska 4 m 193	2 pok.	38,00	X	428 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
2.	ul. Wyszogrodzka 2 m 9	3 pok.	67,10	III	657 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
3.	ul. Rembielińska 3 m 127	3 pok.	53,00	I	587 799,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
4.	ul. Turmoncka 17 m 2	3 pok.	47,50	parter	578 176,19	20 000,00	odrębna własność
5.	ul. Malborska 2 m 56	3 pok.	54,90	IX	667 099,94	20 000,00	odrębna własność
6.	ul. Skrajna 1 m 77	3 pok.	47,00	IX	511 099,94	20 000,00	odrębna własność
7.	ul. Krasicyńska 2 m 3	3 pok.	54,90	parter	646 022,44	20 000,00	odrębna własność
8.	ul. Wyszogrodzka 1 m 62	2 pok.	51,50	I	588 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
9.	ul. Wysockiego 14 m 63	2 pok.	42,50	VIII	486 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
10	ul. Turmoncka 10 m 63	3 pok.	47,00	I	632 145,44	20 000,00	odrębna własność
11.	ul. Ogińskiego 9 m 209	1 pok.	27,50	II	403 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
12.	ul. Ogińskiego 9 m 268	2 pok.	42,40	IX	523 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
13.	ul. Łabiszyńska 17 m 48	3 pok.	47,00	V	620 099,94	20 000,00	odrębna własność
14.	ul. Suwańska 18 m 136	2 pok.	37,50	II	498 099,94	20 000,00	odrębna własność
15.	ul. Łojewska 13 m 114	2 pok.	38,00	II	505 099,94	20 000,00	odrębna własność
16.	ul. Goworowska 6 m 61	2 pok.	41,00	VIII	466 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia

Szczegółowe warunki przetargu i oglądania lokali określone są w specyfikacji do odbioru w biurze Zarządu (koszt specyfikacji wynosi 25,00 zł) płatne na konto Spółdzielni numer : 51 1020 1042 0000 8202 0010 6849.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 22 510-05-11.

Oferty należy składać do dnia **17.03.2026 r.** do godz. **14⁰⁰** w sekretariacie biura Zarządu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **18.03.2026 r.** o godz. **12⁰⁰** w Klubie „Podgrodzie” przy ulicy Krasnobrodzkiej 11.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty Członków S.M. „Bródno” o nie zaspokojonych potrzebach mieszkaniowych.

W przypadku braku ofert spełniających powyższe kryteria zostanie przeprowadzona licytacja, w której uczestniczyć mogą wszyscy oferenci.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.

Kraj/34422691

Syndyk sprzedaje:
ruchomości,
nieruchomości,
wierzytelności.

Więcej na stronie
www.wegzekucji.pl

Kraj/34413490

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju” w Warszawie ogłasza konkurs ofert na **najem lokalu użytkowego o łącznej powierzchni użytkowej: 309,76 m²**, w tym: 223,70 m² (poziom parteru) oraz 86,06 m² (poziom piwnic) z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej, znajdujący się w pawilonie handlowo-usługowym zlokalizowanym przy ul. Szolc-Rogozńskiego 3 w Warszawie, usytuowany na działce o numerze ewidencyjnym 4/36 z obrębem 1-10-29. Okres najmu na czas określony 5–10 lat z możliwością kontynuacji lub na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest złożenie dowodu wpłaty wadium w wysokości jednego miesięcznego proponowanego czynszu najmu na konto Spółdzielni nr: 04 1090 1694 0000 0001 0829 6710 z dopiskiem „WADIUM KONKURS OFERT SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3”. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Spółdzielni w pok. nr 4 w terminie **do dnia 31.03.2026 r. do godz. 16:00**. Dodatkowe informacje na temat konkursu można uzyskać pod nr tel. 22 643-18-27, 22 840-82-11, na stronie internetowej Spółdzielni www.naskraju.pl

Kraj/34423025

PPO Przedsiębiorstwo Państwowe
47-100 Strzelce Opolskie, ul. Dworcowa 25,
tel.77/4049447
OGŁASZA
Pisemny przetarg ofertowy
na sprzedaż

MASZYN,

który odbędzie się dnia 18.03.2026r.
w siedzibie Przedsiębiorstwa
przy ul. Dworcowej 25

Szczegółowe warunki przetargu znajdują się na stronie internetowej www.ppo.pl - zakładka aktualności.

Kraj/34422812

Syndyk masy upadłości KLIVATEC Sp. z o.o. w upadłości ogłasza przetarg na sprzedaż:

– **ruchomości obejmujących: urządzenia, klimatyzatory oraz pozostałe urządzenia – po cenie nie niższej niż 60 % wartości oszacowania netto, zgodnie z załącznikiem nr 1**

– **wyposażenia biura – po cenie nie niższej niż 60% wartości oszacowania netto, zgodnie z załącznikiem nr 2**

Oferty należy składać pisemnie w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie w zaklejonych kopertach z dopiskiem „PRZETARG – KLIVATEC– RUCHOMOŚCI” lub „PRZETARG – KLIVATEC– WYPOSAŻENIE” w terminie od 03 marca 2026 r. do dnia 17 marca 2026 r. do godz. 12:00. Regulamin przetargu, operat szacunkowy oraz załączniki nr. 1 i 2 znajdują się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. Kontakt: pod nr tel. 601 403 987.

Kraj/34422654

Syndyk masy upadłości **Małgorzaty Burda** (Sygn. akt: KA1K/GUp-s/734/2024) ogłasza przetarg na sprzedaż udziału 1/4 części w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Świętochłowicach przy ul. Piastowskiej 37, objętej księgą wieczystą nr KA1C/00006540/3 – cena wywoławcza **93.750,00 zł**.

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem „**Przetarg – Burda**” w terminie **od 03.03.2026 r. do dnia 17.03.2026 r. do godz. 12:00**. Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt** pod nr tel. 601 403 987

Kraj/34422791

Syndyk masy upadłości **Virtual Technologies IT Sp. z o.o. w upadłości**, (Sygn. akt: KA1K/GUp/14/2024) ogłasza przetarg na sprzedaż **wierzytelności** przysługującej od Onex Store E-Commerce Sp. z o.o. za cenę nie niższą niż **500 zł netto**.

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem: „**Przetarg – Virtual Technologies IT – wierzytelność**” w terminie **od 03.03.2026 r. do dnia 17.03.2026 r. do godz. 12:00**.

Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt:** pod nr tel. 601 403 987 w godz. 9:00-12:00

Kraj/34422786



Ogłoszenie

Politechnika Warszawska

poszukuje Dzierżawcy do prowadzenia działalności gospodarczej w Ośrodku Wypoczynkowym Politechniki Warszawskiej w Ubliku, powiat piski, gmina Orzysz, woj. warmińsko-mazurskie, na okres co najmniej 5 lat, w następującym zakresie:

- wynajmu miejsc noclegowych w domkach letniskowych i pokojach,**
- wynajmu miejsc na polu kempingowym.**

Opis nieruchomości:

Działka gruntu nr ewid. 236/9 o powierzchni 22 963 m² zabudowana zespołem budynków ośrodka wypoczynkowego, z plażą, dwoma pomostami i bezpośrednim dostępem do jeziora Ublík Wielki. Ośrodek położony jest w odległości 11 km od Orzysza oraz 26 km od Giżycka. Ublík jest miejscowością wypoczynkową, na terenie której znajduje się m.in. hotel Ublík, gospodarstwa agroturystyczne i domy letniskowe. Dostępność komunikacyjna jest korzystna, dojazd drogą asfaltową, ostatni odcinek około 250 m posiada nawierzchnię gruntową i utwardzoną płytami betonowymi, w odległości około 4 km przebiega droga krajowa nr 63.

Ośrodek Wypoczynkowy Politechniki Warszawskiej w Ubliku posiada 65 miejsc noclegowych i składa się z:

- 14 domków trzyosobowych typu Mikołajki,
- 2 domków pięcioosobowych typu Brda,
- 1 domku typu Ania (dwa segmenty dwuosobowe),
- domku całorocznego pięcioosobowego,
- 4 pokoi jednoosobowych w budynku wielofunkcyjnym, tzw. „Stodole”.

Domki wyposażone są w łazienki i kuchnie. W budynku „Stodoły” znajdują się łazienki ogólnodostępne, recepcja, pomieszczenia socjalno-biurowe, warsztatowe, magazynowe.

Łączna powierzchnia zabudowy budynków wynosi 954 m².

Na terenie Ośrodka znajduje się plac zabaw dla dzieci, boisko sportowe, miejsce na ognisko z wiatami, pawilon sanitarny dla gości kempingu oraz wiatu na sprzęt pływający.

Ośrodek dysponuje własnym sprzętem pływającym: żaglówka, łódki, rowery wodne, kajaki, SUP-y oraz rowerami turystycznymi i drobnym sprzętem sportowym.

Teren jest ogrodzony płotem drewnianym z bramą wjazdową z napędem elektrycznym.

Działka wyposażona jest w przyłącze energetyczne, przyłącze telekomunikacyjne, dwie studnie wiercone i oczyszczalnię ścieków (możliwość podłączenia pod wodociąg i kanalizację gminną).

Wymieniona wyżej nieruchomość jest własnością Politechniki Warszawskiej.

Przy wyborze Dzierżawcy pod uwagę będą brane w szczególności:

- zapewnienie pierwszeństwa w korzystaniu z usług zakwaterowania dla pracowników, doktorantów i studentów Politechniki Warszawskiej,
- doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej w zakresie wymienionym wyżej w ogłoszeniu,
- wysokość miesięcznej stawki czynszu.

Oferty zawierające w szczególności: dane oferenta, ogólną charakterystykę profilu działalności oraz proponowaną wysokość czynszu i okres dzierżawy, należy przesać w zamkniętej kopercie wraz z opisem „Oferta dzierżawy Ośrodka Wypoczynkowego w Ubliku”, do dnia 10 marca 2026 r. (wtorek) na adres: Politechnika Warszawska Dział Socjalny, 00-668 Warszawa, ul. S. Noakowskiego 18/20 pokój nr 117 lub złożyć pod podanym adresem w godz. 8.00-16.00 w dni robocze. Przedmiot dzierżawy można oglądać po wcześniejszym umówieniu się pod nr tel. +48 22 234 6053. Projekt umowy dzierżawy jest dostępny do wglądu w Dziale Socjalnym PW po wcześniejszym umówieniu pod nr tel. +48 22 234 6053.

Politechnika Warszawska zastrzega sobie prawo niedokonania wyboru Dzierżawcy bez podania przyczyny.

Kraj/34422250

BURMISTRZ BRZESKA

podaje do publicznej wiadomości

wyciąg z ogłoszenia o drugim publicznym przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Buczu, stanowiącej własność Gminy Brzesko.

Przedmiotem przetargu będzie niezabudowana nieruchomość gruntowa położona w miejscowości Bucze, obręb Mokrzyska-Bucze, gmina Brzesko, powiat brzeski, województwo małopolskie objęta księgą wieczystą nr TR1B/00102714/2 oznaczona numerami ewidencyjnymi działek według poniższego wykazu:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia działki [ha]	Cena wywoławcza gruntu netto [zł]	Wysokość wadium wniesionego w pieniądzu [zł]
1	4926/2	0,1479	150 860,00	15 000,00
2	4926/3	0,1362	128 030,00	13 000,00
3	4926/4	0,2077	201 470,00	20 000,00

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług (VAT) według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży. Aktualnie stawka podatku VAT wynosi 23%.

Nieruchomość nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej nr XL/286/98 dnia 15.06.1998 r. z późn. zm. przedmiotowe działki znajdują się w strefie zainwestowania kubaturowego terenów podmiejskich i wiejskich. Dla działki nr 4926/2 została wydana decyzja o warunkach zabudowy z dnia 03.06.2025 r. znak: IK.6730.52.2025. ŻG, dla działki nr 4926/3 wydana została decyzja o warunkach zabudowy z dnia 06.06.2025 r. znak: IK.6730.54.2025.ŻG, dla działki nr 4926/4 wydana została decyzja o warunkach zabudowy z dnia 03.06.2025 r. znak: IK.6730.53.2025.ŻG. Wymienione powyżej decyzje ustalają dla każdej z działek warunki zabudowy dla inwestycji pod tytułem: „Budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego”.

Przetarg odbędzie się w dniu **15 maja 2026 r. o godz. 10⁰⁰**

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku,
powiat Brzesko, woj. małopolskie, przy ul. Głowackiego 51– sala obrad.

Wadium należy wpłacić w takim terminie, aby w dniu 08.05.2026 r., cała kwota znajdowała się na rachunku bankowym Urzędu Miejskiego w Brzesku nr 18 8591 0007 0100 0902 1786 0006 prowadzonym przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział Szczurowa. **Przy dokonywaniu wpłaty koniecznie należy podać numer działki na którą wpłacono wadium. Brak tej informacji będzie skutkować niedopuszczeniem oferenta do przetargu.** Nieruchomość została przeznaczona do zbycia Zarządzeniem Burmistrza Brzeska nr 259/2025 z dnia 1.09.2025 r.

Szczegółowe informacje na temat przetargu i regulaminu przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Zarządzania Mieniem Urzędu Miejskiego w Brzesku ul. Głowackiego 51, woj. małopolskie w godz. 7³⁰ do 15³⁰ pokój 117, tel. (14) 68-65-100 wew. 256. Ponadto pełna treść ogłoszenia, oświadczenia i regulaminu przetargu są udostępnione na stronie internetowej pod adresem www.brzesko.pl w zakładce: Ogłoszenia Nieruchomości, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Brzesko w zakładce: Ogłoszenia różne, oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51.

Kraj/34422776



OBWIESZCZENIE

Prezydent Miasta Białegostoku

zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia, że w dniu 25.02.2026 r. została wydana decyzja Nr 59/2026, znak: DAR-III.6740.2.34.2025 udzielająca Prezydentowi Miasta Białegostoku zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 2228B ul. Witolda Stawińskiego (Z) w zakresie budowy drogi dla rowerów, budowy drogi dla pieszych, rozbudowy nawierzchni jezdni, budowy podbudowy słupowej telekomunikacyjnej linii kablowych, budowy kanału technologicznego, budowy kanalizacji kablowej, budowy sieci elektroenergetycznej napowietrznej nN oraz kablowej nN, budowy sieci energetycznej oświetleniowej nN na działkach o numerach ewidencyjnych: 769/36, 758, 805/94, 747/2, 808/1, 745/1, 745/12, 746/2, 746/1, 697/3, 697/1, 653/2, 805/168, 805/167, 809/4, 772/14, 772/17, 805/175 (z podziału działki 805/172), 808/3 (z podziału działki 808/2), 697/5 (z podziału działki 697/4), 823/1 (z podziału działki 823), 805/173 (z podziału działki 805/104), 773/1 (z podziału działki 773), 772/21 (z podziału działki 772/16), 772/13 – obręb 0009 Nowe Miasto, w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru zielonego.

oraz poza projektowanym pasem drogowym w ramach czasowego zajęcia na działkach:

- 808/4 (powstała z podziału działki 808/2) – obręb 0009-Nowe Miasto – przebudowa sieci energetycznej napowietrznej nN oświetleniowej,
- 73/3 – obręb 0007-Ścianka – przebudowa ul. Świętego Jerzego w zakresie budowy drogi dla rowerów o pow.1,5m², budowa drogi dla pieszych o pow. 3,7m²,
- 73/2 – obręb 0007-Ścianka – przebudowa ul. Świętego Jerzego w zakresie budowy drogi dla rowerów o pow.-1,0m², budowa drogi dla pieszych o pow. 2,4 m²,
- 32/2 – obręb 0007-Ścianka – przebudowa ul. Świętego Jerzego w zakresie budowy drogi dla rowerów o pow.-23,5m², budowa drogi dla pieszych o pow. 22,9 m²,
- 391/1 – obręb 0009-Nowe Miasto – budowa kanału technologicznego o długości 8,6 m na głębokości 0,7m ,
- 403/9 – obręb 0009-Nowe Miasto – budowa kanału technologicznego o długości 9,9 m na głębokości 0,7m
- 653/1 – obręb 0009 Nowe Miasto – przebudowa ul. Kawalerskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej – długość 30,5m głębokość 0,7 m, budowa sieci oświetleniowej nN – długość 11,9m, głębokość 0,7m, budowa drogi dla rowerów o pow.0,1m², budowa drogi dla pieszych o pow. 23,0 m²,
- 809/3 – obręb 0009 Nowe Miasto – przebudowa ul. Kawalerskiej w zakresie budowy drogi dla rowerów o pow.10,2m², budowa drogi dla pieszych o pow. 40,8 m², budowa kanalizacji kablowej – długość 12,5m głębokość 0,7m, budowa sieci oświetleniowej nN długość 4,2m, głębokość 0,7m,

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania terenu linią przerywaną koloru fioletowego.

z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności

Wykaz nieruchomości objętych inwestycją:

Miasto Białystok – obręb 0009(Nowe Miasto)

Działki będące pasem drogowym pod inwestycję

769/36, 758, 805/94, 747/2, 808/1, 745/1, 745/12, 746/2, 746/1, 697/3, 697/1, 653/2, 805/168, 805/167, 809/4, 772/14, 772/17,

Działki nie będące pasem drogowym w całości pod inwestycję

772/13

Działki ulegające podziałowi będące pasem drogowym (nr działek po podziale tłustym drukiem – przeznaczone pod inwestycję):

– 805/172 dzielona na działki: 805/176 o pow. 0,1328ha (w dotychczasowym władaniu), **805/175 o pow. 0,0062ha (przeznaczona pod ww. drogę)**

Działki ulegające podziałowi (nr działek po podziale tłustym drukiem – przeznaczone pod inwestycję):

– 697/4 dzielona na działki: 697/6 o pow. 0,0664ha (w dotychczasowym władaniu), **697/5 o pow. 0,0005ha (przeznaczona pod drogę)**

– 823 dzielona na działki: 823/2 o pow. 0,0771ha (w dotychczasowym władaniu), **823/1 o pow. 0,0011ha (przeznaczona pod drogę)**

– 773 dzielona na działki: 773/2 o pow. 0,6193ha (w dotychczasowym władaniu), **773/1 o pow. 0,0033ha (przeznaczona pod drogę)**

– 808/2 dzielona na działki: 808/4 o pow. 1,8385ha (w dotychczasowym władaniu), **808/3 o pow. 0,0090ha (przeznaczona pod drogę)**

– 805/104 dzielona na działki: 805/174 o pow. 0,3095ha (w dotychczasowym władaniu), **805/173 o pow. 0,0006ha (przeznaczona pod drogę)**

– 772/16 dzielona na działki: 772/22 o pow. 0,7254ha (w dotychczasowym władaniu), **772/21 o pow. 0,0018ha (przeznaczona pod drogę)**

Działki poza pasem drogowym (czasowe zajęcie terenu)

808/4 (powstała z podziału działki 808/2), 391/1, 403/9, 651/1, 809/3 – obręb 0009 (Nowe Miasto); 73/3, 73/2, 32/2 – obręb 0007(Ścianka)

Jednocześnie informuje, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departament Architektury, ul. Stenimska 1, po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr tel. 085 879 7453.

Zawiadomienie oraz doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej bip, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku na parterze budynku przy ul. Stenimskiej 1 oraz na terenie lokalizacji wnioskowanej inwestycji to jest do dnia 17.03.2026 r.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Podlaskiego w Białymstoku, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Dzień publicznego ogłoszenia: 03 marca 2026 r.

Białystok/34422699

Syndyk masy upadłości HOVET – ZBIGNIEW SIWIEC, PIOTR DARDZIŃSKI
Spółka jawna w upadłości z siedzibą w Lubartowie

SPRZEDA Z WOLNEJ RĘKI W DRODZE WYBORU
NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY

udział w wysokości 1/1 w prawie własności nieruchomości gruntowej, działka nr ewid. 251 o powierzchni 1,0100 ha, działka zabudowana budynkiem produkcyjno-magazynowym (młyn) położona w obrębie 06-Kosiorów nr 21a, jednostka ewidencyjna Wilków, powiat opolski, woj. lubelskie, dla której Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU10/00003838/8, za cenę nie niższą niż 40% ceny oszacowania, tj.

za cenę nie niższą niż 94.800,00 zł netto

(słownie złotych: dziewięćdziesiąt cztery tysiące osiemset 00/100).

Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin w godzinach od 10-14. Istnieje możliwość otrzymania operatu szacunkowego pocztą elektroniczną.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium w wysokości 9.500,00 zł (słownie złotych: dziewięć tysięcy pięćset 00/100) na rachunek bankowy masy upadłości numer: 25 8025 0007 0710 7399 2000 0010.

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym;
2. Adres do doręczania korespondencji;
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w artykule 157a ust. 2 i 3 ustawy prawo upadłościowe.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękami za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558 § 1 KC oraz art. 313 ustawy prawo upadłościowe.

Oferty w zamkniętych kopertach z adnotacją „oferta na zakup nieruchomości HOVET sp. j.” należy składać do dnia 17 kwietnia 2026 r. do godz. 12.00 (decyduje data wpływu oferty do biura) na adres: Syndyk masy upadłości HOVET sp. j. ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin.

Szczegóły przetargu, w tym regulamin oraz oszacowanie nieruchomości można uzyskać pod telefonu +48 886 523 359 lub drogą elektroniczną – adres e-mail: jczarnowska@kancelaria-ostrowski.eu

Lublin/34423041

Syndyk masy upadłości

spółki Anny Jakubaszek sprzeda z wolnej ręki w drodze wyboru najkorzystniejszej oferty:

1. ciągnik siodłowy SCANIA R450, nr rej. LUB 91913, VIN: YS2R4X20002132719, rok produkcji 2017 za cenę nie niższą niż 61.920,00 zł;
2. ciągnik siodłowy SCANIA R450, nr rej. LUB 92197, VIN: YS2R4X20009228504, rok produkcji 2017 za cenę nie niższą niż 69.780,00 zł;
3. ciągnik siodłowy DAF XF 480, nr rej. LUB 93701, VIN: XLRTEH4300G261839, rok produkcji 2019 za cenę nie niższą niż 53.580,00 zł;

Termin oględzin pojazdów wyznaczono na dzień 11 marca 2026 r. w godzinach od 9:00 do 13:00, po uprzednim kontakcie telefonicznym +48 513 122 977.

Oferty w zamkniętych kopertach z adnotacją „NIE OTWIERAĆ – OFERTA – Konkurs ofert sprzedaż ruchomości Anny Jakubaszek w upadłości” należy składać do dnia 13 marca 2026 r. (liczy się data wpływu do kancelarii) na adres: Kancelarii Syndyka: ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin.

Bliższe informacje na temat przedmiotu sprzedaży można uzyskać pod numerem telefonu: +48 886 523 359 oraz za pośrednictwem wiadomości mailowej na adres: jczarnowska@kancelaria-ostrowski.eu

Lublin/34423034



Komunikat
Wójta Gminy Szypliszki

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu **3 marca 2026 r.** (wtorek), w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, przy ul. Suwalskiej 21, zostanie wywieszony na okres **21 dni**, na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy – **wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Szypliszki, przeznaczonych do sprzedaży.**

Wykaz ten został umieszczony w Zarządzeniu 17.2026 Wójta Gminy Szypliszki z dnia 27 lutego 2026 r. Treść tego Zarządzenia jest dostępna na stronie BIP Urzędu Gminy Szypliszki pod adresem www.szypliszki.biuletyn.net

Przedmiotem wykazu są nieruchomości gruntowe niezabudowane, położone na terenie gminy Szypliszki, w obrębie **Dębowo**, oznaczone nr działek: 180/6, 200/3, 200/6 oraz w obrębie **Adamowizna**, oznaczona nr działki 2/1.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu wyżej wymienionej nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 cytowanej w wstępie ustawy, mogą złożyć do Wójta Gminy Szypliszki wnioski o jej nabycie w drodze bezprzetargowej, w terminie do dnia **14 kwietnia 2026 r.** włącznie.

Wójt mgr inż. Mariusz Grygień

Białystok/34423067

Syndyk Masy Upadłości Souvre Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.k. z siedzibą w Inowrocławiu w upadłości oferuje w bieżącej sprzedaży z wolnej ręki towary w postaci:

1. perfumów nr 01-13, 21, 22-28, 103,105,107,108, 204, 206, 500, 600, 606, 402, 405, okragle butelki PET 100 i 200 ml, trigger mini, perfumetki nr 102-110, 201–205, 301-304, 401-405, 505, 603-607, kielişzek miarka 30 ml IWEE, perfumetka Je Desire – 001 – 003, żel do mycia twarzy kolagenowy – Face Cleansing Gel, Peeling do skóry głowy – scalp peeling, serum pod oczy Eye Serum, odżywkę wzmacniającą kolagenowa – Reinforcing Conditioner, butelki ALTA Bvs 750 ml Iwee.
2. ruchomości w postaci:
 - regały 120cm x 80cmx250cm z ceną wywołania wyn. 600 zł. netto,
 - wózek transportowy z ceną wywołania wynoszącą 900 zł. netto,
 - wózek unoszący elektryczny PROMAG z ceną wywołania wynoszącą 9.000 zł. netto,
 - wózek elektryczny PROMAG wysokiego skład. NEOS 14AC z ceną wyw. wyn. 26.000 zł. netto,
 - agregat prądotwórczy Endress Duplex Line ESE 1306 z ceną wywołania wynoszącą 5.600 zł.netto,
 - urządzenie kosmetyczne Meziterapia bezigłowa na skórę głowy z ceną wyw. wyn. 1.500 zł. netto,
 - prompter z ceną wyw. wynoszącą 150 zł. netto.

Zainteresowani oferenci na zakup ruchomości z punktu 2 zobowiązani są do złożenia pisemnych ofert na ich zakup w zamkniętych kopertach z dopiskami „**Oferta Souvre – ruchomości**” przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy **w terminie 14 dni** od dnia ukazania się ogłoszenia Ze stanem technicznym i prawnym można zapoznać się przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy. Tel: **606 886 796, 508 100 297** lub Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy XV W. Gospodarczym przy ul. Toruńska 64a (Sygn. Akt BY1B/GUp/8/2024), bądź po uzgodnieniu terminu w miejscu położenia ruchomości. Syndyk zastrzega sobie prawo do odmowy dokonania wyboru oferty jak również prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny.

Kraj/34423160

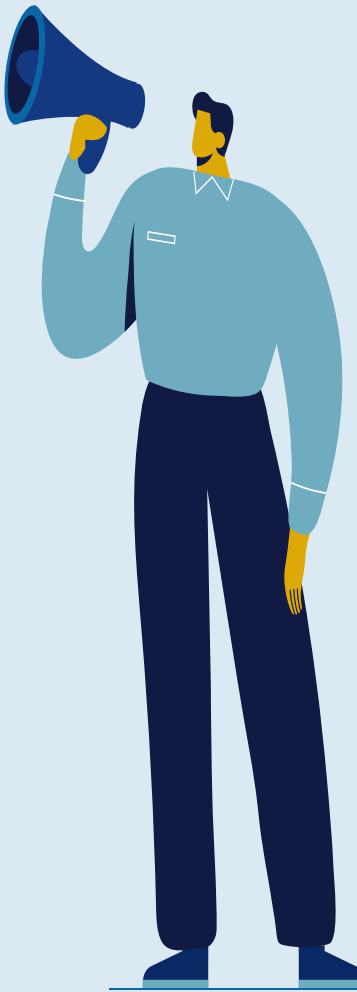
NEWSLETTER



Komunikaty.pl

Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR

